



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(580)

64. posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej
w dniu 10 grudnia 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2009 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów; Rządowe Centrum Legislacji; Centralne Biuro Antykorupcyjne; Urząd Zamówień Publicznych; Administracja publiczna; Regionalne izby obrachunkowe; Informatyzacja; Rozwój regionalny; Samorządowe kolegia odwoławcze ogółem; Subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego; Rezerwy celowe; Budżety wojewodów ogółem; a także dotacji celowych na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zleconych ustawami, realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego; planu finansowego Centralnego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym; planu finansowego Funduszu – Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców (druk senacki nr 388, druki sejmowe nr 1001, 1298, do druku 1298, 1298-A, do druku 1298-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 04)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Mariusz Witczak, zastępca przewodniczącego Janusz Sepioł oraz zastępca przewodniczącego Stanisław Jurcewicz)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Otwieram posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Na dzisiejszym posiedzeniu będziemy się zajmowali budżetem na rok 2009 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi prac naszej komisji.

Rozpoczynamy od Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Witam serdecznie pana ministra Leszkiewicza. Witam serdecznie pozostałych gości.

Bardzo prosimy, Panie Ministrze, o syntetyczne omówienie budżetu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Zastępca Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów

Adam Leszkiewicz:

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Bardzo syntetycznie o projekcie budżetu na rok 2009. Dochody budżetowe planujemy w wysokości 16 milionów 501 tysięcy zł. Jest to prawie 151% dochodów zaplanowanych w ustawie budżetowej na rok bieżący. Ten wzrost wynika z tego, że jedną z krytycznych uwag podnoszonych w trakcie prac nad ubiegłorocznym budżetem, a także wcześniej, między innymi przez Najwyższą Izbę Kontroli, było niedoszacowanie naszych planowanych dochodów. Tym razem więc zwiększamy szacunek dochodów, pamiętając, że ich głównym źródłem są oczywiście wpłaty z zysków Centrum Obsługi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Wydatki budżetowe zaplanowaliśmy w wysokości 109 milionów 469 tysięcy zł. W stosunku do przewidywanego wykonania wydatków w roku bieżącym – na dzień dzisiejszy wynosi ono prawie 122 miliony zł – wydatki zaplanowane na rok 2009 są niższe o ponad 10%, a w stosunku do ustawy budżetowej na 2008 r. o 6,2%. Przypominę, że szacunek wydatków na rok 2008 wynosił 116 milionów 695 tysięcy zł. Zmniejszenie planowanych wydatków nastąpiło już na etapie przygotowywania projektu planu wydatków według limitu ustalonego przez ministra finansów. Ten limit został zmniejszony przez kancelarię o prawie 5 milionów zł.

Skąd się bierze zmniejszenie wydatków? Ze zmniejszenia funduszu płac o 1 milion 200 tysięcy zł, wydatków majątkowych także o prawie 1 milion 200 tysięcy

cy zł, funduszu dyspozycyjnego prezesa Rady Ministrów o 670 tysięcy zł, wydatków na zakup usług o 1 milion 200 tysięcy zł, zakup materiałów i wyposażenia o 200 tysięcy, usług remontowych o 200 tysięcy, usług internetowych o 385 tysięcy zł. Zaoszczędzimy też na innych usługach, między innymi w związku z rozstrzygnięciem przetargu centralnego dla administracji rządowej zmniejszamy opłaty za usługi telekomunikacyjne, na przykład za telefonię komórkową o prawie 400 tysięcy zł. Wydamy mniej o prawie 200 tysięcy zł na zakup akcesoriów komputerowych.

Ponadto zabezpieczono środki w wysokości około 1 miliona zł na wzrost funduszu płac. Ten wzrost w kancelarii planujemy na poziomie 2%, tak jak we wszystkich urzędach administracji rządowej w stosunku do roku 2008.

Przedłożony Wysokiej Komisji projekt planu wydatków uwzględnia także dokonane decyzją szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zmniejszenia o prawie 10 milionów zł związane z finansowaniem projektów unijnych oraz skutkami wartościowania stanowisk pracy.

Jak przedstawiają się wydatki poszczególnych działach budżetowych? Mamy trzy takie działy. W ramach działalności usługowej, dział 710, finansowana jest dotacja dla Centrum Badania Opinii Społecznej – i tu ważna informacja, że dotacja na rok 2009 została zaplanowana dokładnie w takiej wysokości, jaka była planowana na rok 2008, czyli nie ma zmniejszeń, jest po prostu 100%.

Administracja publiczna, dział 750, stanowi pozycję, w której wydatki są najwyższe, to jest prawie 97% wszystkich wydatków. Mamy tutaj zaplanowane wydatki na utrzymanie i funkcjonowanie kancelarii, na dotacje dla Krajowej Szkoły Administracji Publicznej – od razu powiem, że również ta dotacja jest dokładnie w takiej samej wysokości, jak planowana na rok 2008 – a także na działalność Rady do spraw Uchodźców oraz Rady do spraw Polaków na Wschodzie.

Wynagrodzenia w kancelarii to jest około 65 milionów zł. Tak jak powiedziałem, jest to zwiększenie wydatków na ten cel o 2% w stosunku do 2008 r. Warto również podkreślić, że efektem procesu wartościowania stanowisk pracy, ich przeglądu i analizy, jest urealnienie stanu zatrudnienia: w stosunku do ustawy budżetowej na rok 2008 przewidujemy zmniejszenie liczby etatów w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów o czterdzieści dwa etaty. Przykładowe wydatki: zakupy towarów i usług – 86,3% przewidywanego wykonania w 2008 r.; Krajowa Szkoła Administracji Publicznej – jak już mówiłem, 100% kwoty przewidzianej na rok bieżący, czyli – tak dla informacji – prawie dziesięć milionów, a dokładnie 9 milionów 800 tysięcy zł z małym hakiem. W Krajowej Szkole Administracji Publicznej jest osiemdziesiąt sześć etatów i wynagrodzenia wzrastają tam także o 2%, czyli tak jak wszędzie.

Rada do spraw Uchodźców – niewielkie zmniejszenie wydatków, ale niezwiązane... po prostu tam zostaje część środków i wydatki związane z działalnością rady wynosić będą w przyszłym roku 600 tysięcy zł. Jest to zmniejszenie o około 4% w stosunku do roku bieżącego.

Rada do spraw Polaków na Wschodzie – 220 tysięcy zł. Planowane w przyszłym roku nieduże zwiększenie wydatków na ten cel jest związane z tym, że rada została powołana dopiero w kwietniu tego roku, więc nie działała przez cały rok, a na przyszły rok trzeba już zaplanować środki na cały rok.

Ostatni dział, obrona narodowa, i nieduża kwota, 27 tysięcy zł, planowana na wydatki z tym związane.

Wysoka Komisjo, chciałbym podkreślić, że projekt planu wydatków kancelarii na 2009 r. po raz pierwszy został sporządzony w ujęciu zadaniowym. Jest jedna podstawowa funkcja: zarządzanie państwem, tego typu instytucji, jak Kancelaria Prezesa Rady Ministrów. Sformułowaliśmy jedno zadanie i cztery podzadania. To zadanie to jest obsługa merytoryczna, techniczna i kancelaryjno-biurowa prezesa Rady Ministrów i Rady Ministrów, a cztery podzadania to: obsługa i koordynacja prac rządu; zarządzanie korpusem służby cywilnej; ochrona praw uchodźców i praw Polaków mieszkających na Wschodzie; obsługa administracyjna i techniczna Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Mamy nadzieję, że to nowe ujęcie budżetu pozwoli nam lepiej gospodarować środkami publicznymi, które mamy w kancelarii do dyspozycji.

Warto jeszcze podkreślić, że projekt budżetu części 16 obejmuje także plan finansowy Centrum Obsługi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, czyli gospodarstwa pomocniczego. Tutaj przychody planowane są w wysokości prawie 95% ich przewidywanego wykonania w 2008 r., a koszty w wysokości 117 milionów zł, czyli 99% planowanego wykonania w roku bieżącym. Zmniejszenie przychodów wynika ze spadku sprzedaży usług. Niższe dochody spodziewane są głównie z ogłaszania sprawozdań finansowych w „Monitorze Polskim B”, ze sprzedaży usług w ośrodkach wypoczynkowych, ponieważ wygaszamy działalność w kolejnych ośrodkach, no i ze sprzedaży wydawnictw pisemnych, którymi zajmuje się centrum obsługi oraz zakład wydawnictw i poligrafii tegoż centrum, ze względu na spadek zainteresowania tymi wydawnictwami.

Warto także wspomnieć, że Wysoka Komisja otrzymała jako załącznik do projektu budżetu części 16 trzyletni plan limitu mianowań urzędników służby cywilnej. Chciałbym podkreślić, że planujemy zwiększenie tego limitu w przyszłym roku z tysiąca do tysiąca pięciuset osób. Spodziewamy się większego zainteresowania pracowników służby cywilnej udziałem w postępowaniu kwalifikacyjnym i uzyskiwaniem mianowania. Bierze się to z nowych rozwiązań zawartych w ustawie o służbie cywilnej, przyjętej przez parlament i czekającej na podpis pana prezydenta. Już w tym roku prawie o 100% zwiększyło się zainteresowanie tą sprawą, w roku ubiegłym chętnych było około pięciuset osób, w tym roku ponad dziewięćset. Możemy więc realnie liczyć na to, że będziemy mieć więcej chętnych do udziału w postępowaniu kwalifikacyjnym. Zgłoszenia zaczynają się 1 stycznia i trwają do końca maja.

Kancelaria zgłosiła w budżecie państwa cztery rezerwy celowe na łączną kwotę około 32 milionów zł, z tym że ta informacja nie jest do końca aktualna, dlatego że w autopoprawce rząd zmniejszył wysokość jednej rezerwy. Te cztery rezerwy to: środki na zadanie wynikające z ustawy o Karcie Polaka, chodzi głównie o finansowanie przejazdów i edukacji osób posiadających tę Kartę; coroczna rezerwa w wysokości 500 tysięcy zł na finansowanie przyjazdów edukacyjnych młodzieży izraelskiej do Polski – to działanie wynika z umowy pomiędzy naszym MSZ i ministerstwa spraw zagranicznych państwa Izrael; środki na nowe zadanie, przeprowadzenie audytu przygotowań do Euro 2012, w wysokości 2 milionów zł – chodzi o zmonitorowanie w przyszłym roku procesu zarządzania ryzykiem przygotowań Polski do Euro; oraz rezerwa, która została zmniejszona i wynosić będzie 5 milionów zł, związana z realizacją programu „Komputer dla ucznia”.

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Senatorowie, przedstawiłem syntetyczny opis budżetu kancelarii na rok 2009. Chciałbym podkreślić jeszcze raz, że wydatki kancelarii wykazują tendencję spadkową, już w 2008 r. zmniejszyliśmy budżet o ponad

8 milionów zł, a w tym budżecie jest podobne zmniejszenie. Staramy się gospodarować środkami publicznymi w sposób celowy i oszczędny. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Bardzo proszę, czy są jakieś pytania do tej części budżetu, którą omawiamy? Nie. W takim razie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę, bardzo proszę, po to pytałem.

Senator Bohdan Paszkowski:

Panie Ministrze, ja mam pytanie. W wydatkach bieżących jednostek budżetowych jest pewien dość istotny skok, zmniejszenie wynagrodzeń, które dotyczy nagród dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w kancelarii. Z przewidywanego wykonania wynika, że plan założony w ustawie budżetowej na ten rok, 2 miliony 204 tysiące zł, chcecie państwo zrealizować. W 2009 r. planowane jest zmniejszenie wydatków na ten cel o ponad 1 milion zł, czyli zostanie tylko 1 milion zł, jeżeli oczywiście ta procedura budżetowa zostanie zrealizowana. Ja mam pytanie. Czy mógłby pan powiedzieć – bo tutaj jest wyjaśnienie, że te nagrody są przyznawane osobom zajmującym kierownicze stanowiska państwowe w kancelarii, ministerstwach, urzędach centralnych i wojewódzkich – jaki jest to pod względem liczebnym krąg osób i ile mniej więcej taka nagroda wynosi?

Mam też takie pytanie: czy to zmniejszenie nie wiąże się z przeniesieniem gdzieś tej części, o którą te wydatki zostają zmniejszone, i, nazwijmy to, rozparcelowaniem jej po ministerstwach oraz innych instytucjach, słowem, czy nie jest to zabieg pozorny? Dziękuję.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Pytał pan senator Paszkowski.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Zastępca Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów

Adam Leszkiewicz:

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze! Szanowni Państwo!

Odpowiedź na to pytanie jest dosyć łatwa. Rzeczywiście na nagrody dla tak zwanej erki w budżecie na rok 2008 zaplanowane było ponad 2 miliony 200 tysięcy zł. Określenie „erka” obejmuje ministrów konstytucyjnych, sekretarzy i podsekretarzy stanu, kierowników urzędów centralnych i wojewodów. W roku 2008... Aha, i od razu powiem, że kwota na ten cel na przyszły rok jest zmniejszona do 1 miliona zł i nie jest nigdzie rozparcelowywana, czyli w żadnym innym miejscu, w żadnym innym resorcie nie ma środków na nagrody dla osób z tego kręgu. W roku 2008 tego typu nagrody zostały przyznane tylko raz, na przełomie stycznia i lutego, i poziom wydatkowania środków na ten cel wynosi – nie chcę skłamać – około 10%. W związku z tym na przyszły rok zmniejszamy tę kwotę, po prostu nie ma potrzeby rezerwować tak dużych środków finansowych na te nagrody.

Łatwo też odpowiedzieć na pytanie, w jakiej wysokości i kiedy te nagrody są przyznawane. One są przyznawane decyzją prezesa Rady Ministrów, bez żadnej procedury, nie co miesiąc albo co kwartał, to zależy tylko i wyłącznie od decyzji pana premiera. W tym roku taka decyzja, tak jak mówię, była raz podjęta. Nie ma sensu blokować tych środków w takiej wysokości, bo one po prostu nie są wydawane. Dziękuję.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję.

Senator Bohdan Paszkowski:

Jeszcze pytanie uzupełniające.

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Komisja prowadzi się sama.)

W tym materiale, w tabelce na stronie 18, jest informacja, że przewidywane wykonanie w 2008 r. będzie stu procentowe.

**Zastępca Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Adam Leszkiewicz:**

Jeśli mogę, od razu odpowiem. Chodzi o to, że nie było zmniejszenia tej kwoty w roku 2008. Planowane wykonanie 100% nie oznacza, że te środki zostaną wydane, nie ma takich planów. Oznacza ono, że w trakcie roku budżetowego ta kwota nie była zmniejszana, obcinana jakimikolwiek decyzjami czy blokowana. O to chodzi.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję.

Teraz w kolejności senator Sepioł, senator Konopka i senator Ortyl.

Bardzo proszę.

Senator Janusz Sepioł:

Panie Ministrze, może pan nie ma w tej sprawie wiedzy, ale może pan ją ma. Jeżeli w roku 2008 udało się zmniejszyć wydatki kancelarii premiera i w 2009 r. planuje się dalsze ich zmniejszenie, to na co poprzedni premierzy wydawali pieniądze?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę.

**Zastępca Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Adam Leszkiewicz:**

Oczywiście te zmniejszenia wynikają z różnych rzeczy. Tak jak powiedziałem, zrealizowaliśmy po raz pierwszy – dosłownie trzy tygodnie temu zostały podpisane umowy – centralny przetarg na telefony komórkowe dla czterdziestu sześciu urzędów

centralnych, w tym wszystkich ministerstw. Oszczędności sięgają 70%, co pozwala nam zmniejszyć środki planowane w kancelarii na tego typu usługi. To jeden przykład. Inny przykład: w roku 2007 mieliśmy w kancelarii limit w wysokości pięćdziesięciu etatów w gabinetach politycznych, myśmy zmniejszyli ten limit do trzydziestu etatów. I z tego biorą się oszczędności. Nastąpiło bardzo duże zmniejszenie zatrudnienia w kancelarii, dlatego możemy sobie pozwolić na oszczędności na wynagrodzeniach o 1 milion 200 tysięcy zł. Poza tym spadają koszty zakupów komputerów, bo ich ceny spadają, praktycznie nie kupujemy teraz komputerów powyżej 3 tysięcy 500 zł, czyli środki inwestycyjne... No, pozwala nam to też umiejętniej gospodarować środkami finansowymi.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękujemy, to wystarczające przykłady.

Bardzo proszę, pan senator Konopka – obiecał, że krótko.

Senator Marek Konopka:

Bardzo krótko. Dziękuję bardzo.

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Więć sprawdzam.)

Tak jest.

Panie Ministrze, pan poinformował nas, że wydzielono cztery rezerwy celowe i jedna jest pięćmilionowa na program „Komputer dla ucznia”. Proszę o odrobinę więcej informacji. To wszystko.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję serdecznie, Panie Senatorze.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Zastępca Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów

Adam Leszkiewicz:

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze! Wysoka Komisjo!

Trwają analizy dotyczące kształtu realizacji tego programu. Pracuje zespół powołany przez pana premiera w czerwcu bieżącego roku pod przewodnictwem szefa kancelarii, pana ministra Arabskiego. Planowane na przyszły rok wydatki związane są z ewentualnym pilotażem tego programu, bo rozpoczęcie właściwego programu przewidywane jest w roku 2010. Kwota planowana pierwotnie na pilotaż wynosiła 25 milionów zł i została zmniejszona w ramach cięcia wszystkich rezerw celowych w autopoprawce rządu, o której parlament dyskutował w ubiegłym tygodniu. Zostało 5 milionów zł i przyjęliśmy, że do połowy grudnia zapadną decyzje co do kształtu tego pilotażu. Chodzi o to, czy on będzie obejmował po jednej szkole z każdego województwa, czy wybrane placówki na terenie kraju, i w tej chwili w trójkacie, że tak powiem, wspólnie z Ministerstwem Edukacji Narodowej i MSWiA, ten kształt ustalamy.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję.

Pan senator Ortyl, bardzo proszę.

Senator Władysław Ortyl:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Rzeczywiście budżet Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zmniejszył się w granicach 3% w stosunku do tego, co było w roku ubiegłym. Oczywiście wszystkie te efekty są bardzo pozytywne, ale tak jak pan minister powiedział dla przykładu, takich promocji w sieciach telefonicznych w ubiegłym roku nie było, komputery były droższe, tak że to też trzeba – i słusznie pan minister to podkreślił – mieć na uwadze.

Chciałbym zapytać, w jakim trybie – i poprosić o może szersze uzasadnienie – te 2 miliony zł na audyt dotyczący przygotowań do Euro 2012 będą wydawane. Myślę, że są to zadania w Ministerstwie Sportu i Turystyki i oni powinni to dokładnie monitorować i zwracać na to uwagę. Stąd jakby pewne dublowanie działań, w moim mniemaniu, wymaga dodatkowego uzasadnienia przez pana ministra.

I jeszcze jedno pytanie, bardziej przekrojowe. W tym budżecie jako całości nie ograniczono występowania gospodarstw pomocniczych oraz różnego rodzaju funduszy celowych, nastąpiło nawet zwiększenie ich liczby, czy różnego rodzaju agencji rządowych. Chciałbym wiedzieć, czy premier podejmował takie działania, aby ich liczbę zmniejszyć, bo zarówno gospodarstwa pomocnicze, jak i różnego rodzaju agencje rządowe czy fundusze celowe są przedmiotem krytyki, powodowanej w jakiejś części uzasadnioną obawą o niecelowe wydatkowanie środków w ramach takich struktur.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Zastępca Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów

Adam Leszkiewicz:

Bardzo dziękuję.

Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o audyt przygotowań do Euro 2012, to tutaj nie ma mowy o dublowaniu zadań, dlatego że przewodniczącym komitetu organizacyjnego jest pan premier i chodziło o to, by zaplanować środki na audyt, który będzie oceniał – z punktu widzenia nadzoru – działania, prowadzone głównie w Ministerstwie Sportu i Turystyki właśnie, związane z przygotowaniem naszego kraju do tego przedsięwzięcia. Dlatego te środki nie są planowane u ministra sportu, tylko w kancelarii i jako rezerwa celowa. Nie jest przesądzony ostateczny kształt audytu i nie potrafię dzisiaj powiedzieć, kiedy dokładnie on będzie robiony. Nie rozpoczęły się jeszcze oczywiście żadne procedury przetargowe związane z wyłonieniem wykonawcy tego audytu. Jest to dodatkowe narzędzie, które ma przewodniczący komitetu, czyli pan premier, po to, aby oceniać działalność w Ministerstwie Sportu i Turystyki w zakresie przygotowań do Euro 2012.

Jeżeli chodzi o gospodarstwa pomocnicze, to myślę, że dotknął pan senator niezwykle istotnej kwestii związanej z przejrzystością finansów publicznych. To zresztą zostało dostrzeżone także przez rząd. Projekt ustawy o finansach publicznych, który jest w parlamencie – trwa pierwsze czytanie i trwają prace w specjalnej podkomisji w Sejmie – zakłada likwidację wszystkich gospodarstw pomocniczych i zakładów budżetowych

do 1 stycznia 2010 r. Niemniej jednak my także, już niejako z własnej inicjatywy, podejmujemy działania, by iść w tym kierunku, który pan senator nakreślił. Dzisiaj jest tak, że spośród szesnastu ministerstw oraz kancelarii, która jest siedemnastą strukturą, bodajże czternaście ma swoje gospodarstwa pomocnicze lub różnego rodzaju zakłady budżetowe i cała sfera, którą można by nazwać obsługą logistyczną rządu, jest rozproszona, zdecentralizowana i troszkę dysfunkcyjna, bo każdy sam sobie organizuje zasoby do swojego działania. My chcemy iść w kierunku centralizacji, tak jak jest w dużych przedsiębiorstwach, chcemy scentralizować obsługę logistyczną rządu. Przez trzy miesiące pracował w kancelarii specjalny zespół złożony z dyrektorów generalnych niektórych ministerstw i wypracowaliśmy formuły dotyczące planowanej struktury czy planowanej wizji funkcjonowania tej sfery. Być może jest to sfera, o której mało się mówi, ale jest ona niezwykle istotna z punktu widzenia finansów publicznych. No bo na przykład, tak jak mówiłem przed chwilą Wysokiej Komisji, wydatki naszego gospodarstwa pomocniczego wynoszą około 117 milionów zł, więc to nie jest mała kwota i warto zrobić wszystko, żeby te pieniądze także były wydatkowane w sposób efektywny. Wynikiem prac tego zespołu są między innymi dwa zapisy w projekcie ustawy o finansach publicznych, jeden mówi o standaryzacji wykonywania obsługi logistycznej, a drugi o tym, że premier może powołać specjalną jednostkę budżetową, która będzie świadczyć tego typu usługi skierowane do co najmniej wszystkich ministerstw, o ile nie do wszystkich urzędów centralnych działających na terenie Warszawy. Dziękuję.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Tym razem nie widzę chętnych do zadawania pytań.

W takim razie bardzo serdecznie panu ministrowi dziękuję. Dziękuję tym bardziej że te oszczędności robią wrażenie w kontekście inflacji i wzrostu płac. Gratulujemy takich efektów.

Teraz przechodzimy do dyskusji na temat Rządowego Centrum Legislacji.

Witam pana prezesa Krawczyka.

Oddaję prowadzenie posiedzenia panu przewodniczącemu Sepiołowi.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępca przewodniczącego Janusz Sepioł)

Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji

Jacek Krawczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Też króciutko chciałbym przedstawić założenia budżetu Rządowego Centrum Legislacji na rok 2009. Na wstępie chciałbym zauważyć, że w stosunku do obecnych najogólniej ujmowanych zadań Rządowego Centrum Legislacji, którymi są: koordynowanie działalności legislacyjnej Rady Ministrów, prezesa Rady Ministrów i podległych mu organów administracji rządowej, opracowywanie pod względem legislacyjnym rządowych projektów aktów prawnych i innych dokumentów oraz redagowanie „Dziennika Ustaw” i „Monitora Polskiego”, w roku 2009 jest planowane rozszerzenie zadań Rządowego Centrum Legislacji, co między innymi znajduje odzwierciedlenie w procedowanej już obecnie w Sejmie zmianie ustawy o Radzie Ministrów. Te nowe

zadania to: przede wszystkim obowiązek opracowywania przez Rządowe Centrum Legislacji rządowych projektów ustaw, oczywiście na zasadzie i w trybie określonym w Regulaminie Pracy Rady Ministrów; analiza orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, a także Trybunału Sprawiedliwości i Sądu Pierwszej Instancji pod kątem ich wpływu na polski system prawa; oraz udostępnianie nie tylko w formie papierowej, ale także w formie elektronicznej, co wynika z obowiązujących już przepisów, „Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” oraz „Monitora Polskiego” odbiorcom indywidualnym. To są trzy elementy, które są nowością, jeśli chodzi o to, czym zajmować się będzie Rządowe Centrum Legislacji w roku przyszłym, w stosunku do roku obecnego.

Wysoka Komisjo, do dnia dzisiejszego Rządowe Centrum Legislacji opracowało około dwóch i pół tysiąca aktów prawnych, począwszy od ustaw, a skończywszy na obwieszczeniach prezesa Rady Ministrów. Znaczną ich część stanowią rozporządzenia ministrów jako akty wykonawcze do ustaw, a także umowy międzynarodowe. Zredagowanych zostało już ponad sto osiemdziesiąt numerów „Dziennika Ustaw” i około osiemdziesięciu numerów „Monitora Polskiego”.

Na rok przyszły wydatki Rządowego Centrum Legislacji są planowane w wysokości 19 milionów 325 tysięcy zł, co stanowi 123,21% wydatków zaplanowanych w ustawie budżetowej na rok 2008 i 120,3% wydatków w zmienionym planie na ten rok. Są to: świadczenia na rzecz osób fizycznych, w zasadzie dotyczące wyłącznie zakupu okularów ochronnych do pracy przy monitorach ekranowych, w wysokości 4 tysięcy zł, wydatki bieżące jednostek budżetowych w kwocie 17 milionów 891 tysięcy zł oraz wydatki majątkowe w kwocie 1 miliona 430 tysięcy zł.

W wydatkach bieżących jednostek budżetowych największą pozycję stanowią wynagrodzenia osobowe pracowników, bo jest to kwota 12 milionów 561 tysięcy zł. Kolejną pozycją są składki na ubezpieczenia społeczne: 1 milion 896 tysięcy zł. Istotnym elementem wydatków bieżących są wydatki niezbędne na zakup akcesoriów komputerowych, w tym programów i licencji, i jest to kwota 468 tysięcy zł. Wydatki na ten cel są przede wszystkim związane z nowym zadaniem, o którym wspominałem, dotyczącym udostępniania „Dziennika Ustaw” i „Monitora Polskiego” w formie elektronicznej. Musimy po prostu stworzyć całą bazę, która pozwalałaby tego dokonywać, a jednocześnie powodowała, że te dzienniki będą miały taki sam walor, jak ich papierowy odpowiednik, czyli będą pewnym źródłem prawa, to znaczy musimy je maksymalnie chronić przed wszelkimi atakami ze strony hakerów, którzy by chcieli treść tychże organów promulgacyjnych zmienić.

Na wydatki majątkowe jest planowana kwota 1 miliona 430 tysięcy zł. One są także związane z przygotowaniem, można powiedzieć, całego RCL do wydawania „Dziennika Ustaw” i „Monitora Polskiego” w postaci elektronicznej, ponieważ wiąże się z tym oczywiście konieczność przechowywania aktów normatywnych zamieszczanych w elektronicznej wersji dziennika i monitora, a także wydawania elektronicznych skorowidzów do nich.

Dochody budżetowe, Wysoka Komisjo, są planowane na poziomie 11 tysięcy zł i wynikają głównie z planowanej sprzedaży składników majątkowych oraz z uzyskania wpływów związanych z wynagrodzeniem przysługującym płatnikowi na podstawie rozporządzenia ministra pracy i polityki socjalnej w sprawie wysokości trybu wypłaty wynagrodzenia płatnikom składek z tytułu wykonywania zadań z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Jeśli chodzi o zatrudnienie i wynagrodzenia, to na rok 2009 plan zatrudnienia pracowników RCL obejmuje sto trzydzieści siedem etatów, przy czym...

(Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł: A do tej pory jak było?)

Do tej pory było to sto dwanaście i pół etatu. To zwiększenie – zresztą ono następuje sukcesywnie – jest związane także z nowymi zadaniami.

W tym planie, Wysoka Komisjo, jest jedenaście etatów dla osób zajmujących wysokie stanowiska państwowe, niebędące kierowniczymi stanowiskami państwowymi, sto dwadzieścia cztery etaty dla pracowników wynagradzanych w systemie mnożnikowym i dwa etaty dla osób nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń.

Planowane jest, Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, pewne zwiększenie wynagrodzeń. Wynika ono przede wszystkim ze skutków zmian wynagrodzeń na podstawie uchwały nr 102 z 2008 r. Rady Ministrów w sprawie częściowego podziału rezerwy celowej na zwiększenie wynagrodzeń i limitów zatrudnienia, stąd te dodatkowe etaty, które sukcesywnie wypełniamy nowymi pracownikami, ze zwiększenia środków na wynagrodzenia osobowe z tytułu wpłat na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, z planowanego na 2009 r. ogólnego wzrostu wynagrodzeń i wreszcie ze zwiększenia środków koniecznych do zabezpieczenia wypłaty dodatkowego wynagrodzenia rocznego za 2008 r.

Planowane na 2009 r. przeciętne wynagrodzenie jest wyższe o 0,96% od przeciętnego wynagrodzenia w 2007 r. i o 3,74% od przeciętnego wynagrodzenia na dzień 31 sierpnia 2008 r.

Jeśli chodzi o dochody własne, to chciałbym, Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, stwierdzić, że od września bieżącego roku Rządowe Centrum Legislacji przejęło w toku trwającej kolejnej edycji aplikację legislacyjną, która do tej pory była prowadzona w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Stąd niewielkie dochody własne za uczestnictwo w aplikacji legislacyjnej, wpłacane na wydzielony rachunek dochodów własnych z przeznaczeniem wyłącznie na finansowanie wydatków związanych z prowadzeniem tejże aplikacji. I dochody, i wydatki planowane na 2009 r. w związku z zakończeniem drugiego semestru aplikacji edycji 2008–2009 stanowią kwotę 128 tysięcy zł. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Dziękuję bardzo.

Czy jakieś pytania panowie senatorowie macie?

Bardzo proszę, senator Paszkowski.

Senator Bohdan Paszkowski:

Panie Prezesie, ja mam pytanie dotyczące tych zadań, które weszły do realizacji od 1 maja 2008 r., bo tutaj są przewidywane dość istotne, biorąc pod uwagę budżet, którym pan dysponuje, wydatki majątkowe. Te zadania są wyszczególnione na stronie 10, więc już nie będę ich wymieniał. Mnie interesuje taka kwestia: w jakim zakresie państwo obecnie wykonujecie te zadania? To jest pierwsze pytanie.

I drugie: czy nie były planowane wcześniej, na rok 2008, środki na to, żeby te zadania, powiedzmy, w warstwie przygotowania sprzętowego były realizowane? A jeżeli tak, to dlaczego one się nie znalazły, przynajmniej w większej części, w budżecie roku 2008?

I jeszcze mam pytanie dotyczące lokali, które państwo macie do swojej dyspozycji. Opłaty za ich administrowanie, za czynsze mają wzrosnąć o 300% w stosunku do roku ubiegłego. Czy państwo się przenieśli, czy państwo w jakimś większym zakresie uzyskali pomieszczenia przy Szucha 2/4? Bo jak rozumiem, wynajmujecie pomieszczenia od zakładu obsługi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, tak?

Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji

Jacek Krawczyk:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jeśli chodzi o zadania dotyczące udostępniania w formie elektronicznej „Dziennika Ustaw” i „Monitora Polskiego”, to jak szanowni państwo zapewne pamiętacie, nastąpiło kolejne przesunięcie daty wejścia w życie ustawy, która nakazuje całej administracji działanie w takim systemie. Ma to nastąpić do końca roku 2011, z tym że jest to data graniczna, a kolejnych etapów wdrażania tego systemu należy dokonywać cały czas. My jako RCL pierwszy taki krok zrobiliśmy właśnie w 2008 r. i na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji są już dostępne „Dzienniki Ustaw” i „Monitory Polskie” w wersji elektronicznej, ale nie mają one jeszcze waloru tak zwanego pewnego prawa, a ponadto nie można dokonywać wydruków poszczególnych numerów. To wszystko jest przed nami. Jest to planowane jako kolejne etapy na rok przyszły. Nie jest tak, że na ten moment nic nie zostało zrobione, ale rzeczywiście nie były planowane, nawiązując do pytania pana senatora, żadne wydzielone środki na wykonywanie tego zadania na 2008 r. Robimy to w ramach pozostałych środków, dlatego też skala tego, co mogliśmy dotąd zrobić, była taka a nie inna. Planujemy w przyszłym roku zdecydowanie przyspieszyć ten proces.

Jeśli chodzi o wydatki dotyczące lokali, to jest podjęta decyzja, że mniej więcej w połowie 2009 r. RCL otrzyma nareszcie własną siedzibę, ale jest ona administrowana przez wspólnotę mieszkaniową i opłaty są tam stosunkowo wysokie, więc będziemy ponosić znacznie wyższe koszty, niż korzystając z budynków będących w dyspozycji ministra spraw wewnętrznych i administracji. Dlaczego podjęto taką decyzję? No bo w tej chwili Rządowe Centrum Legislacji jest rozrzucone w trzech miejscach, co zdecydowanie utrudnia jego działalność. Wydatki na rok przyszły w zakresie dotyczącym opłat za administrowanie, czynsze itd. są znacznie wyższe, ponieważ weźmiemy na siebie wszystko, łącznie z ochroną budynku. Obecnie koszty eksploatacji są niższe, jako że gros Rządowego Centrum Legislacji zajmuje pomieszczenia w kancelarii premiera, więc tego rodzaju wydatki nie są ponoszone albo są ponoszone w znacznie mniejszej wysokości.

(Brak nagrania)

(Zastępca Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego Maciej Wąsik: Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, Szanowni Państwo, o założeniach budżetu Centralnego Biura Antykorupcyjnego na rok 2009 będzie mówił dyrektor Departamentu Finansów, pan Daniel Art.)

**Dyrektor Departamentu Finansów
w Centralnym Biurze Antykorupcyjnym**

Daniel Art:

Szanowni Państwo, w projekcie planu na 2009 r. Centralne Biuro Antykorupcyjne nie przewiduje osiągania dochodów.

Projekt planu wydatków wynosi 110 milionów 881 tysięcy zł. Jest to kwota niższa o 5 milionów 817 tysięcy zł od wysokości wydatków określonych na 2008 r., co stanowi 95% ubiegłorocznego planu.

Ta kwota 110 milionów 881 tysięcy zł dzieli się na: świadczenia na rzecz osób fizycznych w wysokości 2 milionów 691 tysięcy zł; wynagrodzenia pracowników i uposażenie funkcjonariuszy, co stanowi największą pozycję w naszym budżecie, prawie 63% całego budżetu, w wysokości 69 milionów 346 tysięcy zł; pochodne od wynagrodzeń, pozostałe wydatki bieżące, które stanowią 20% budżetu, i wydatki majątkowe, które stanowią 14% budżetu na 2009 r. Trzy ostatnie pozycje łącznie to jest kwota 15 milionów 210 tysięcy zł.

Na wynagrodzenia dla pracowników cywilnych w 2009 r. przeznaczona została kwota w wysokości 4 milionów 25 tysięcy zł, przy przyjęciu średniorocznego limitu zatrudnienia wynoszącego sześćdziesięciu pracowników. Kwota wynagrodzeń dla pracowników wzrosła o 102% w porównaniu z wielkością planowaną w 2008 r.

Fundusz uposażeń dla funkcjonariuszy na 2009 r. został zaplanowany w wysokości 60 milionów 500 tysięcy zł, przy średniorocznym limicie zatrudnienia wynoszącym tysiąc etatów. Zaplanowane w tym paragrafie środki budżetowe zostaną przeznaczone na uposażenia i premie dla funkcjonariuszy, na wypłaty z tytułu wysługi lat oraz nagrody i zapomogi.

Wzrost uposażeń w 2009 r. w porównaniu z 2008 r. wynika z planowanego zwiększenia średniorocznego limitu zatrudnienia o stu dwunastu funkcjonariuszy oraz przeliczenia kwoty uposażeń średniorocznych wskaźnikiem wzrostu wynagrodzeń w wysokości 102%.

Następną znaczącą pozycją w naszym budżecie są pozostałe wydatki bieżące. Są to wydatki głównie na zakup materiałów i wyposażenia, zakup usług oraz na fundusz operacyjny. Chciałbym podkreślić, że wydatki na fundusz operacyjny ze względu na oszczędności, jakie jesteśmy zmuszeni poczynić, spadły o 40% w porównaniu z wydatkami przeznaczonymi na ten cel w 2008 r.

Następną znaczącą pozycją w naszym budżecie są wydatki majątkowe, które zostały określone w wysokości 15 milionów 210 tysięcy zł. Dzielą się one na wydatki inwestycyjne oraz zakupy inwestycyjne. Na wydatki inwestycyjne mamy przeznaczyć 10 milionów 150 tysięcy zł. W ramach tej kwoty zostaną dokonane wydatki związane z rozszerzeniem działalności Centralnego Biura Antykorupcyjnego o delegatury na terenie kraju, głównie na adaptację obiektów budowlanych w tych delegaturach. Zakupy inwestycyjne to głównie systemy sieci teleinformatycznych, sprzęt techniki specjalnej, sprzęt informatyczny, oprogramowanie i licencje. Dziękuję państwu bardzo. Tak przedstawia się nasz budżet na 2009 r.

Senator Bohdan Paszkowski:

Ja mam pytanie dotyczące wydatków majątkowych, ponieważ jest tam taka pozycja: przebudowa i adaptacja obiektu budowlanego w Białymstoku – 4 miliony zł, która mnie interesuje z tego powodu, że ja jestem z tego miasta i w młodości to ja przekazywałem ten budynek: czy to jest kwota wystarczająca, żeby ten budynek adaptować i oddać do użytku, czy to będzie etapowane?

Z tym się wiąże inne pytanie, szersze. Jest tutaj wymieniona również pozycja: inne przebudowy budynków, adaptacje itd. A zatem posiadacie państwo na terenie kraju większą liczbę budynków, które są przewidywane na państwa siedziby, ale w nich nie funkcjonujecie, ponieważ one nie są jeszcze przystosowane, nie nadają się

do tego, żeby były państwa siedzibami? I jakie koszty państwo ponosicie, jeżeli takich budynków jest więcej niż tylko ten w Białymstoku, w związku z ich zabezpieczeniem, utrzymaniem itd.? To jest drugie, szersze pytanie.

I trzecie moje pytanie. W tych różnych zestawieniach wydatków są pozycje, w których, jak państwo piszecie, wydatki są niższe o 60%, 30% itd., itd., w tym wydatki operacyjne, istotne dla funkcjonowania państwa instytucji. Ponadto w wielu wypadkach podano, że to jest 100% przewidywanego wykonania w roku bieżącym. Moje pytanie wiąże się z tym, czy te zmniejszenia w różnych działach są wynikiem, powiedzmy, dostosowania wydatków do poziomu wykonywania przez państwa budżetu w niektórych działach, mówiąc ściślej, w paragrafach, czy też jest to wynik tego, że państwo zostaliście, że tak powiem, ograniczeni w możliwościach planowania swojego budżetu.

**Zastępca Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego
Maciej Wąsik:**

Ja odpowiem na to pytanie. Zaczynając od końca, Panie Senatorze, otóż dostaliśmy pewien limit wydatków od Ministerstwa Finansów i dostosowaliśmy budżet do tego limitu. Nie ukrywam, że nasze zamierzenia w stosunku do budżetu na rok przyszły były większe. Pragnę zauważyć, że początkowo otrzymaliśmy niższy limit z Ministerstwa Finansów. Po naszych interwencjach, decyzją prezesa Rady Ministrów, ta kwota została zwiększona o niemal 6 milionów zł właśnie w pozycji wydatków inwestycyjnych.

Jeśli chodzi o delegatury, Panie Senatorze, to nie mamy w tym momencie pozyskanych budynków ani w Bydgoszczy, ani w Radomiu, ani w Olsztynie, ani w Kielcach, ani w Gorzowie, ani w Opolu, ale planujemy pozyskać co najmniej jeden budynek w którymś z tych miast. Niestety ograniczenia naszego budżetu, a także obniżenie mnożnika wynagrodzeń funkcjonariuszy sprawiają, że nie będziemy w stanie rozwinąć sieci delegatur w przyszłym roku w taki sposób, jak pierwotnie planowaliśmy.

Pozycja: adaptacja budynków, prawdopodobnie będzie wykonana tylko w Radomiu, gdzie planujemy dopiero pozyskać budynek. Od przyszłego roku powinna tam powstać delegatura, my ją nazywamy wewnątrznie świętokrzyską, która obejmie południową część województwa mazowieckiego i województwo świętokrzyskie.

W Białymstoku mamy pozyskany z zasobu Skarbu Państwa budynek, przeznaczony na delegaturę, który wymaga generalnego remontu. W tym roku wykonaliśmy niezbędne prace projektowe, uzyskaliśmy pozwolenie na budowę i na początku roku przystąpimy do przetargu. Nasze szacunki mówią, że kwota 4 milionów zł powinna wystarczyć na przeprowadzenie generalnego remontu i adaptacji na nasze potrzeby tegoż budynku. No, pogarsza sytuację fakt, że jest to budynek zabytkowy, ale mamy nadzieję w tym roku zakończyć tę inwestycję i przenieść delegaturę do nowej siedziby.

Jeśli chodzi o utrzymanie budynków, które mamy, to pragnę pana senatora poinformować, że posiadamy w tej chwili trzy budynki, których jeszcze nie użytkujemy. Pierwszy budynek jest właśnie w Białymstoku. Jest on przeznaczony do kapitalnego remontu i jest to nasza stała siedziba pozyskana z zasobów Skarbu Państwa. Drugi to jest budynek w Poznaniu, który tak samo jest przygotowany do kapitalnego remontu zaplanowanego na ten rok. Mamy na to środki. Trzeci budynek został nie dalej chyba niż dwa tygodnie temu zakupiony i to jest planowana siedziba delegatury lubelskiej. Jeszcze go nie przejęliśmy, ale planujemy zacząć go wykorzystywać po naprawę drobnych niezbędnych adaptacjach. Myślę, że od 1 stycznia będziemy mogli się tam wprowadzić.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Senator Dajczak.

Senator Władysław Dajczak:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Chciałbym spytać – kolega zasygnalizował ten temat, ale może by pan troszeczkę bardziej go rozwinął – o fundusz operacyjny. No, nie jestem specjalistą i nie wiem, jak wasza działalność powinna być faktycznie prowadzona, aby uzyskiwać najlepsze efekty, ale wyobrażam sobie, że jest to bardzo istotny fundusz właśnie ze względu na waszą działalność i wyniki, jakie powinniście osiągać. Ograniczenie go aż o 47,5% w stosunku do planu na rok 2008... No, wydaje mi się, że to jest jakby zaprzeczenie idei waszej działalności. Dlaczego aż takie mocne cięcie? Czy nie można było, nawet jeśli jest brak środków finansowych i zostały one wam tak mocno okrojone... Czy właśnie ten fundusz musiał być aż tak mocno okrojony? Czy zostaliście do tego zmuszeni, czy to jest wasza decyzja?

**Zastępca Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego
Maciej Wąsik:**

Panie Senatorze, już odpowiadam, to znaczy nie mogę na to pytanie odpowiedzieć szczegółowo, gdyż dysponowanie tym funduszem jest tajemnicą państwową, a w tym miejscu, niestety, nie można na takie tematy mówić, ale powiem tak: proszę wziąć pod uwagę, iż mieliśmy dość wysoki fundusz w tym roku i pewne zadania, które powinny być finansowane z funduszu operacyjnego, sfinansowaliśmy w tym roku, i rzeczywiście ograniczyliśmy dosyć mocno budżet na 2009 r., ale uważamy, że nie powinno to negatywnie wpływać na realizowanie przez nas zadań. W zasadzie tylko tyle mogę powiedzieć na ten temat, Panie Senatorze.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Ja mam kilka krótkich pytań.

Ile wynosi zatrudnienie w tym roku i jakie jest planowane na koniec roku przyszłego? To jest pierwsza kwestia.

**Zastępca Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego
Maciej Wąsik:**

Panie Przewodniczący, w tej chwili zatrudniamy około siedmiuset osiemdziesięciu funkcjonariuszy i około czterdziestu pięciu pracowników cywilnych. Plan budżetu przewiduje, że zatrudnienie średnioroczne, czyli średnie zatrudnienie w przyszłym roku, będzie wynosiło tysiąc funkcjonariuszy. Ale muszę tu zwrócić uwagę na jedną rzecz, mianowicie Rada Ministrów swoim rozporządzeniem obniżyła nam mnożnik wskaźnika wynagrodzeń z 3,96 do 3,5 kwoty bazowej. To powoduje, że niestety będzie musiała być utrzymana pewna liczba wakatów po to, żeby sfinansować pensje funkcjonariuszy, ponieważ średnia pensja jest obecnie wyższa niż trzy i pół kwoty bazowej. Tak że nie osiągniemy w przyszłym roku średniorocznego stanu za-

trudnienia tysiąca funkcjonariuszy. Myślę, że powinien on osiągnąć poziom około ośmiuset osiemdziesięciu funkcjonariuszy.

(Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł: Czyli realnie około stu nowych funkcjonariuszy pojawi się w przyszłym roku?)

Tak.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Druga króciutka kwestia. Jest pozycja: ekwiwalent za okulary. Co to jest? To brzmi jakoś tak zdumiewająco.

**Zastępca Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego
Maciej Wąsik:**

Panie Przewodniczący, nie jest pan pierwszą osobą, która o to pyta. No, ta pozycja wynika z przepisów BHP i ona musi być tu ujęta.

(Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł: Chodzi o okulary korekcyjne czy o okulary do komputera?)

Do komputera.

(Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł: Do komputera. Dobra, okej.)

Sam nie korzystam z tego ekwiwalentu, ale...

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Jeszcze taka kwestia...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

A może nam się należy coś takiego?

Wiem, że w budżecie KPRM jest też taka pozycja: pojazdy transportowe i pojazdy o przeznaczeniu innym niż bojowe. To CBA ma pojazdy bojowe?

**Zastępca Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego
Maciej Wąsik:**

Jest to chyba nazwa paragrafu...

(Głos z sali: Działu.)

Paragrafu.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Podparagrafu, tak.

Nie mamy pojazdów bojowych.

(Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł: Okej, dobra.)

Gdyby pan przewodniczący mógł mi wskazać dokładnie...

(Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł: Na stronie 12.)

Na stronie 12? To jest pozycja, z której finansujemy po prostu zakup samochodów.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Dobrze. A teraz poważniejsze pytanie. Czy państwo jesteście w stanie oszacować, jakie efekty finansowe przyniosła działalność CBA, na przykład, w roku 2008? Ile udało się odzyskać środków czy ujawnić nieprawidłowości?

**Zastępca Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego
Maciej Wąsik:**

Panie Przewodniczący, przyznam się, że nie jestem w tym momencie przygotowany do podania konkretnych kwot. Mam nadzieję, że szef CBA, kiedy będzie składał sprawozdanie z naszej działalności w roku 2008, przedstawi Wysokiemu Senatowi bardzo dokładne wyliczenia. Ja jeszcze zwrócę na to uwagę szefowi. Pragnę tylko zauważyć, że nasze działanie nie ogranicza się wyłącznie do wymiernej działalności odzyskiwania mienia.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

No jasne. Dobrze.

To jest ostatnia kwestia. Z tego, co wiem, Centralne Biuro Antykorupcyjne użytkuje lokale w budynkach urzędów wojewodów, a zadania wojewodów się zmniejszają, mają przechodzić do marszałków czy do powiatów, i w związku z tym mogą pozostawać wolne lokale. Czy jest rzeczywiście potrzeba pozyskiwania ciągle nowych nieruchomości, skoro zwalniają się czy mogą być udostępnione lokale w urzędach wojewódzkich? I czy państwo płacicie, wynajmujecie od wojewodów te pomieszczenia, czy one są wam po prostu udostępniane...

**Zastępca Szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego
Maciej Wąsik:**

Panie Przewodniczący, z tego, co pamiętam, w tym momencie nie korzystamy z żadnych lokali, które są w zarządzie trwałym wojewody. Korzystaliśmy z takich lokali, to prawda.

(Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł: Ale to już historia.)

Tak, to już jest kwestia historyczna.

Chciałbym zwrócić uwagę na ogromny niedostatek w zasobach Skarbu Państwa powierzchni biurowych, zwłaszcza takich jakie mogłyby być wykorzystywane przez CBA. Bo musi być to powierzchnia biurowa dostosowana do przetwarzania, wytwarzania i przechowywania informacji niejawnych, a więc odpowiednio chroniona. To nie może być zwykłe sąsiedztwo, to musi być strefa bezpieczeństwa. Z tym jest największy problem.

Przyznam, że nasza sytuacja lokalowa nie jest najlepsza. W bodajże dwóch miejscach w tej chwili wynajmujemy siedziby na rynku komercyjnym, w trzech, przepraszam, bo jest jeszcze Lublin, gdzie żeśmy pozyskali inny budynek i dotychczasowa umowa już jest rozwiązana, jesteśmy w okresie wypowiedzenia. Nie mamy swojego budynku w Krakowie, gdzie pan wojewoda podziękował za nasze sąsiedztwo. Ja nie chcę wnikać w przyczyny, widocznie pan wojewoda Miller miał inne zadania, które musiał realizować na tej powierzchni biurowej. No i wynajmujemy budynek w Katowicach, gdzie rzeczywiście korzystaliśmy z gościny wojewody do pewnego momentu, ale te pomieszczenia absolutnie nie nadawały się na docelową siedzibę delegatury, ze względu na brak możliwości ochrony informacji niejawnej i stworzenia stref bezpieczeństwa.

Jeżeli pojawiłaby się taka możliwość, że moglibyśmy skorzystać z lokali, które są w zasobie Skarbu Państwa, bardzo chętnie ją rozważymy i podejmiemy współpracę, nam na tym zależy, nie chcemy wynajmować lokali na zewnątrz.

(Brak nagrania)

**Dyrektor Generalny Urzędu Zamówień Publicznych
Bartosz Korkozowicz:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Nazywam się Bartosz Korkozowicz, jestem dyrektorem generalnym Urzędu Zamówień Publicznych i mam dzisiaj zaszczyt przedstawić państwu syntetyczną prezentację dotyczącą tej stosunkowo niewielkiej pozycji budżetowej, którą stanowi budżet Urzędu Zamówień Publicznych.

Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Dochody Urzędu Zamówień Publicznych na 2009 r. zaplanowane są w wysokości 4 milionów 75 tysięcy zł, co stanowi 135% kwoty planowanej w ustawie budżetowej na 2008 r. Będą to dochody pochodzące z dwóch źródeł: po pierwsze, z kar pieniężnych nakładanych przez prezesa Urzędu Zamówień Publicznych i tutaj plan wynosi 210 tysięcy zł, jest to wzrost o przeszło 200% w stosunku do roku poprzedniego; po drugie, z kwoty podlegającej zwrotowi z rachunku dochodów własnych uzyskiwanych z wpisów i wpłat z tytułu postępowań odwoławczych na rachunek dochodów budżetu państwa, w wysokości 3 milionów 865 tysięcy zł. Są to środki równe wysokości planowanych rocznych wydatków na wynagrodzenia oraz składki na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy prezesa, wiceprezesa oraz pozostałych członków Krajowej Izby Odwoławczej przy prezesie Urzędu Zamówień Publicznych.

Kwota wydatków na 2009 r. jest planowana w wysokości 19 milionów 543 tysięcy zł i stanowi 112,3% kwoty planowanej w ustawie budżetowej na 2008 r., a 108,9% po zmianach planu budżetu na tenże rok. Pragnę od razu zaznaczyć, że wspomniane 3 miliony 865 tysięcy zł z tej kwoty podlegają zwrotowi z rachunku dochodów własnych na rachunek dochodów budżetu państwa.

Struktura wydatków, w skrócie, przedstawia się tak: świadczenia na rzecz osób fizycznych, czyli środki na wspomniane przez pana przewodniczącego okulary, to 9 tysięcy zł, wydatki bieżące – 19 milionów 344 tysiące zł i wydatki majątkowe – 190 tysięcy zł.

Wśród wydatków bieżących – na to zwrócę od razu państwa uwagę – pojawia się nowa pozycja, mianowicie finansowanie projektów z udziałem środków pochodzących z Unii Europejskiej, w kwocie 948 tysięcy zł. Wydatki na wynagrodzenia ogółem stanowią 59,9% wydatków w tej pozycji budżetowej i wynoszą 11 milionów 699 tysięcy zł. Wydatki te zostały naliczone zgodnie z art. 6 ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej: przyjęto wskaźnik wzrostu 102% w stosunku do 2008 r., a ponadto uwzględniono w tej kwocie skutki całoroczne przyznanych w 2008 r. środków z rezerwy celowej na dodatki służby cywilnej, skutki środków przyznanych na tak zwane wartościowanie stanowisk pracy, a także wydatki na wynagrodzenia związane z przyznaniem nowych dziesięciu etatów Urzędowi Zamówień Publicznych w związku z objęciem urzędu tak zwaną aktualizacją „Planu działań na rzecz zwiększenia potencjału administracyjnego jednostek zaangażowanych w realizację Programów Operacyjnych w Polsce w latach 2007–2013”, Programem Operacyjnym „Pomoc techniczna”.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. Wiąże się to z uznaniem roli prezesa i urzędów w wykonywaniu zadań związanych z realizacją Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia na lata 2007–2013 i włączeniem urzędu do systemu instytucjonalnego tegoż programu.

Oprócz tego mamy jeszcze dodatkowe wydatki na wynagrodzenia związane ze wzrostem o pięć osób liczebności członków Krajowej Izby Odwoławczej przy prezesie

Urzędu Zamówień Publicznych, które to finansowanie podlega zwrotowi z rachunku dochodów własnych na rachunek dochodów budżetu państwa.

Mamy także zwiększone środki, zgodnie ze wskazaniem zawartymi w piśmie ministra finansów, na wynagrodzenia związane z PFRON. W chwili obecnej urząd zatrudnia dwie osoby niepełnosprawne i zgodnie z wytycznymi będzie dążył do zwiększenia tego zatrudnienia, zresztą już i tak nastąpił stu procentowy wzrost, z jednej do dwóch osób.

W ramach wydatków na wynagrodzenia finansowane będą następujące pozycje: wynagrodzenia trzech osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, czyli tak zwanej erki; wynagrodzenia osób zajmujących wysokie stanowiska państwowe niebędące kierowniczymi stanowiskami państwowymi, czyli tak zwanego państwowego zasobu kadrowego – dziewięć etatów; wynagrodzenia osób objętych niemożnikowym systemem wynagrodzeń – pięć etatów; wynagrodzenia osób z korpusu służby cywilnej – pozostałe sto trzysta etatów.

Pochodne od wszystkich wynagrodzeń stanowią 10,2% wydatków ogółem i będzie to 1 milion 991 tysięcy zł.

W wydatkach bezosobowych, które stanowią tylko 0,6% wydatków ogółem, mamy procentowo znaczący wzrost, bo aż o 40%, ale jest to zaledwie 35 tysięcy zł, związany z koniecznością przeprowadzenia dodatkowego naboru do obsadzenia owych pięciu nowych miejsc w Krajowej Izbie Odwoławczej. Poza tym kwota wydatków bezosobowych konsumowana jest przez finansowanie umów zleceń na opinie biegłych w postępowaniach kontrolnych oraz wydatki na wynagrodzenia członków Rady Zamówień Publicznych, która jest stałym organem opiniodawczo-doradczym przy prezesie Urzędu Zamówień Publicznych i liczy piętnaście osób. Przewidziane tu koszty pozwolą na zorganizowanie w 2009 r. do sześciu posiedzeń rady w pełnym składzie.

Przechodząc do innych wydatków, na wydatki bieżące planowana jest kwota 5 milionów 46 tysięcy zł i tu mamy wzrost o 12,3% w stosunku do ustawy budżetowej na 2008 r. Wynika to głównie z konieczności poniesienia znacznie większych wydatków, pomimo oszczędności poczynionych w stosunku do całości dotychczasowych wydatków, na opłaty czynszowe za pomieszczenia biurowe w związku z omawianą tu już dzisiaj zmianą lokalizacji siedziby urzędu wskutek planowanej w 2009 r. zmiany przeznaczenia obecnie zajmowanych przez urząd pomieszczeń biurowych w budynku przy Alei Szucha 2/4, który to budynek pozostaje w trwałym zarządzie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Z pozostałych mniejszych pozycji wydatkowych można jeszcze odnotować planowany spadek o blisko 20% w wydatkach na podróże służbowe krajowe i zagraniczne. I w zasadzie na tę jedną pozycję chciałem tu państwa uwagę zwrócić, pozostałe są stosunkowo niewysokie.

Kolejną pozycją są wydatki majątkowe, które w budżecie na 2009 r. zaplanowano w wysokości 1% wydatków ogółem. Chciałbym podkreślić, że mamy do czynienia ze spadkiem o przeszło 1 milion zł w wydatkach inwestycyjnych, co wiąże się z zakończeniem pewnych projektów prowadzonych dotąd przez urząd, przede wszystkim informatycznych, i zakupu sprzętu na ich potrzeby. Pozostały tylko i wyłącznie wydatki na ewentualną wymianę sprzętu z powodu nie tyle zniszczenia, ile raczej starzenia się sprzętu informatycznego, a więc na zakup serwerów, zestawów komputerowych oraz licencji na oprogramowanie komputerowe.

Szanowni Państwo Senatorowie, w największym skrócie tak prezentuje się projekt budżetu urzędu na 2009 r. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Panowie senatorowie mają pytania?
Pan senator Paszkowski, bardzo proszę.

Senator Bohdan Paszkowski:

Mam pytanie odnośnie do zmiany lokalu, bo to już druga instytucja, jak dzisiaj słyszymy, która jest wyprowadzana czy może chce się wyprowadzić z Alei Szucha 2/4. To jest pytanie do pana prezesa. Czy państwo chcecie się przeprowadzać na skutek działań zewnętrznych, czy z własnej inicjatywy, bo lokal jest już, powiedzmy, nieadekwatny do działalności? To jest pierwsza rzecz. I druga rzecz: gdzie będziecie państwo szukać dla siebie pomieszczeń, czy Kancelaria Prezesa Rady Ministrów albo Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji proponują coś z zasobów Skarbu Państwa, czy też musicie szukać na rynku?

Drugie moje pytanie – bo tamte dwie sprawy traktuję jako jedno pytanie – dotyczy finansowania projektów z udziałem środków Unii Europejskiej. Państwo macie tutaj zapisane finansowanie wynagrodzeń z programu „Pomoc techniczna”, ale jak czytam, z PROW. Też z PROW, czy tylko w ramach PROW?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pytam, bo wydaje mi się, że jest o wiele więcej programów operacyjnych, z których Urząd Zamówień Publicznych by mógł finansować swoje etaty, niekoniecznie tylko PROW. Stąd moje pytanie. I jak państwo otrzymaliście tę możliwość, czy państwo sami o to zabiegaliście, czy Ministerstwo Rozwoju Regionalnego bądź Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi uznało, że jednak państwu się to należy? Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Bardzo proszę.

**Dyrektor Generalny Urzędu Zamówień Publicznych
Bartosz Korkozowicz:**

Dziękuję.

Panie Senatorze, już spieszę wyjaśnić. Może zacznę od drugiego z pytań. Przepraszam, pominąłem tę kwestię może ze względu na to, iż udział PROW w finansowaniu wynagrodzeń w Urzędzie Zamówień Publicznych jest stosunkowo niewielki, niemniej jednak taki udział jest, albowiem w przyszłym roku przewidywane jest finansowanie jednego nowego etatu w ramach PROW. Jak gdyby w stosunku do skali wsparcia ze strony Programu Operacyjnego „Pomoc techniczna” jest to może udział nieznaczny, niemniej odzwierciedla on w pewien sposób zadania prezesa Urzędu Zamówień Publicznych związane bezpośrednio z realizacją tych programów operacyjnych. Tak najogólniej można by było to określić. Przyznanie środków było efektem naszych starań, urzędu, o objęcie instytucjonalnymi ramami obydwu programów. W przypadku Programu Operacyjnego „Pomoc techniczna” stało się to już w tym roku, a w przypadku Programu Operacyjnego „Rozwój obszarów wiejskich” stanie się to dopiero z początkiem 2009 r. i rzeczywiście środki na to są też przewidziane w tym budżecie.

Przechodząc do pierwszego pytania pana senatora, o zmianę lokali... No cóż, jest ona podyktowana dwoma względami. O jednym z nich już wspomniałem: budynek, który zajmuje nasz urząd, znajduje się w trwałym zarządzie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i są inne plany co do jego zagospodarowania – było to już omawiane – przeznaczony został na siedzibę RCL. My oczywiście dokonaliśmy wszystkich niezbędnych czynności, kiedy już były nam znane podjęte decyzje w tym zakresie. Zwróciliśmy się do ministra spraw wewnętrznych i administracji, który jest odpowiedzialny za zapewnienie bazy lokalowej centralnym urzędem państwowym. Niestety nie było możliwości, aby jakiegokolwiek nadające się na siedzibę urzędu lokale znaleźć. Sprawa lokalu dla nas jest też rozpatrywana, wprawdzie na razie bez odpowiedzi, przez miasto stołeczne Warszawa, które realizuje zadania w tym zakresie. Przeprowadziliśmy więc, moim zdaniem, bardzo wnikliwe badanie rynku pod kątem lokali, jakie są na nim dostępne, i wybraliśmy lokal niestety komercyjny, ale na bardzo korzystnych warunkach najmu, gwarantujący – i to jest drugi wątek, o którym wspomniałem – skupienie wreszcie urzędu w jednej siedzibie, co jest istotne, ponieważ w tym momencie posiadane przez urząd lokale są rozproszone, to znaczy urząd jest zmuszony do wynajmowania na potrzeby swojej pracy, jako części powierzchni biurowej, prywatnych mieszkań czy innego typu pomieszczeń rozrzuconych w paru miejscach w okolicy głównej siedziby na Szucha. No i jak mówię, to już się stało, to znaczy znaleziony został odpowiedni lokal komercyjny, zawarte zostały umowy i poniesienie wszystkich opłat z tym związanych zostało przewidziane w projekcie budżetu na przyszły rok. Tak jak wspominał pan prezes RCL, funkcjonowanie urzędu w nowej siedzibie przewidziane jest od 1 czerwca przyszłego roku.

(Głos z sali: Na jakiej ulicy?)

To jest lokalizacja w okolicach ulic Postępu i Marynarskiej, w miejscu, gdzie w tej chwili jest najwięcej dostępnych komercyjnie lokali biurowych ze względu na boom, jaki był tam w ostatnich latach, i powstanie w tej dzielnicy Warszawy, można powiedzieć, centrum wielkiego biznesu. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Urząd Zamówień Publicznych ma w perspektywie – mamy na to nadzieję – znaczący wzrost liczby nowych umów, przetargów i powinien być instytucją, którą się wzmacnia. Rozumiem, że takiego wzmocnienia dokonuje się głównie dzięki pomocy technicznej, ale też dzięki nowej siedzibie.

Mam jeszcze uwagę całkowicie niemerytoryczną. Przepraszam, ale to nas poruszyło. W materiale, który dostałem, to jest firmówka, na początku jest napis: prezes Urzędu Zamówień Publicznych Jacek Sadowy, i jest podpis, a na końcu jest pieczętka: prezes Urzędu Zamówień Publicznych Jacek Sadowy, i podpis jest kompletnie inny.

(Rozmowy na sali)

Ale to tylko taka ciekawostka.

Dyrektor Generalny Urzędu Zamówień Publicznych Bartosz Korkozowicz:

Panie Przewodniczący, musiałbym na to spojrzeć, ponieważ nie posiadam w tym momencie kopii z podpisem przesłanych...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł: Nie ma już przedstawicieli biura antykorupcyjnego na sali, więc...)

(Rozmowy na sali)

Trudno mi się do tego ustosunkować. Mam nadzieję, że nie jest to mój podpis.

(Wesołość na sali)

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Dziękuję bardzo.

(Brak nagrania)

Mamy przerwę do godziny 11.00.

(Przerwa w obradach)

Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł:

Wznawiam posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

No, tak się złożyło, że równoległe w innych komisjach akurat są głosowania, ale liczymy na to, że koledzy senatorowie jednak nadejdą.

Zaczynamy od części 17 „Administracja publiczna”.

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Budżetu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Zbigniew Świercz:**

Dzień dobry.

Zbigniew Świercz, zastępca dyrektora Departamentu Budżetu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Jeśli chodzi o część 17, to może zacznę...

Panie Przewodniczący, jeśli pan pozwoli, to ja postaram się to skrótowo zreferować, ponieważ przekazaliśmy komisji dosyć szczegółową informację, przynajmniej w naszym przekonaniu.

(Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł: Tak, tak. W ogóle mam do wszystkich państwa prośbę, byśmy dosłownie przypominali najbardziej fundamentalne rzeczy. Wszyscy senatorowie dostali materiały i mają obowiązek je przeczytać. Będziemy się koncentrować tylko na pytaniach. Dziękuję.)

Jeśli chodzi o dochody w części 17, to zostały one zaplanowane w wysokości 4 tysięcy zł na rok 2008...

(Zastępca Przewodniczącego Janusz Sepioł: Dwutysięczny dziewięty.)

Słucham? Mówię o dochodach, Panie Przewodniczący.

A wydatki to około 23 milionów 424 tysięcy zł i w stosunku do tegorocznych... Nie, to nie to.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przepraszam, przepraszam, tak, jednak mam przed sobą nie to wystąpienie, które powinienem mieć.

Dochody na rok 2009 zostały zaplanowane w wysokości 13 tysięcy zł, z tego w dziale 710 „Działalność usługowa” w wysokości 3 tysięcy zł i w dziale 750 „Administracja publiczna” – 10 tysięcy zł. Dochody te są zaplanowane w wysokości o 23,5% mniejszej niż w ustawie budżetowej na rok 2008.

Planowane wydatki w części 17 wynoszą 101 milionów 235 tysięcy zł i są wyższe o 51 milionów 892 tysiące zł od wydatków zapisanych w ustawie na rok 2008, nominalnie o 105,2%, a realnie o 99,4%. Wzrost ten wynika przede wszystkim z większych niż w 2008 r. środków na finansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej.

W dziale 710 wydatki są zaplanowane w wysokości 41 milionów 884 tysięcy zł, co w porównaniu z ustawą budżetową na 2008 r. stanowi wzrost o 17 milionów 285 tysięcy zł, to jest nominalnie o 70,3%, a realnie o 65,5%. Ten wzrost wynika z ujęcia w budżecie środków z Unii Europejskiej. Po wyłączeniu tych środków wydatki w tym dziale są nominalnie wyższe o 32,4%, a realnie o 28,7%.

Jeśli chodzi o grupy wydatków, to na świadczenia na rzecz osób fizycznych zaplanowana jest kwota 20 tysięcy zł, z przeznaczeniem głównie na dopłaty do okularów korekcyjnych oraz wykup usług, ulg, na przejazdy PKP.

Wydatki bieżące są zaplanowane w wysokości 23 milionów 55 tysięcy zł, z czego na wydatki na wynagrodzenia wraz z pochodnymi przypada 7 milionów 406 tysięcy zł, a na pozostałe wydatki bieżące – 15 milionów 649 tysięcy zł. Wydatki te dotyczą głównie zakupu towarów i usług, wynagrodzeń bezosobowych, podróży służbowych oraz odpisów na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. W ramach wydatków w części 17 zaplanowano również 235 tysięcy zł na zakupy: na zakup sprzętu informatycznego 120 tysięcy zł, kopiującego 15 tysięcy zł, transportowego 100 tysięcy zł. Środki na realizację projektów z udziałem środków Unii Europejskiej zaplanowano ogółem w wysokości 18 milionów 574 tysięcy zł, w tym na współfinansowanie 3 miliony 232 tysiące zł i na finansowanie 15 milionów 342 tysiące zł. Wydatki te będą realizowane przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii, a dotyczą projektów Geoportal i Teryt oraz Inspire.

Jak już wcześniej mówiłem, na wynagrodzenia zaplanowano kwotę 7 milionów 423 tysięcy zł, a na pochodne od wynagrodzeń 1 milion 478 tysięcy zł. Środki te przeznaczone są na zatrudnienie dziewięćdziesięciu jeden pracowników: osiemdziesięciu jeden członków korpusu służby cywilnej, dwóch osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, siedmiu osób zajmujących wysokie stanowiska państwowe niebędące kierowniczymi stanowiskami państwowymi, czyli należących do tak zwanego PZK, jednej osoby nieobjętej mnożnikowym systemem wynagrodzeń oraz sześciu żołnierzy zawodowych oddelegowanych do pracy w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii.

Przeciętne wynagrodzenie w 2009 r. osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe wyniesie 17 tysięcy 458 zł, pracowników cywilnych 6 tysięcy 43 zł, a żołnierzy zawodowych 7 tysięcy 472 zł.

W dziale 710, w rozdziale 71012 ujęty jest budżet gospodarstwa pomocniczego pod nazwą Centralny Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej. W 2009 r. gospodarstwo planuje uzyskać przychody i ponieść koszty w wysokości 16 milionów 50 tysięcy zł. Głównym źródłem przychodów będą wpływy za świadczone usługi na

rzecz jednostki macierzystej, a koszty poniesione zostaną przede wszystkim na wynagrodzenia i ich pochodne oraz na zakup materiałów i usług.

W ramach GUGiK funkcjonuje również fundusz celowy: Centralny Fundusz Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym, utworzony na podstawie ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne. Stan funduszu na początku 2009 r. wyniesie 8 milionów 221 tysięcy zł: środki pieniężne – 1 milion 869 tysięcy zł i należności – 6 milionów 352 tysiące zł. Środki tego funduszu przeznaczone są w szczególności na usługi związane z gromadzeniem, utrzymywaniem w gotowości użytkowej, aktualizacją, uzupełnianiem, udostępnianiem oraz zabezpieczaniem zasobu, a także wyłączeniem materiałów zasobu. Tyle, jeśli chodzi o dział 710.

W dziale 750 „Administracja publiczna”, tak jak już wspomniałem, projekt planu budżetu zakłada osiągnięcie dochodów w wysokości 10 tysięcy zł, a wydatki przewiduje w wysokości 59 milionów 351 tysięcy zł, co oznacza ich wzrost w stosunku do roku 2008 o 34 miliony 607 tysięcy zł, to jest nominalnie o 139,9%, a realnie o 133,1%. Wynika to głównie z ujęcia w planie wydatków środków z Unii Europejskiej.

Na świadczenia na rzecz osób fizycznych przewidziane jest 186 tysięcy zł, a na wydatki bieżące jednostek budżetowych 12 milionów 296 tysięcy zł, z czego główną pozycję stanowią wynagrodzenia wraz z pochodnymi: 7 milionów 841 tysięcy zł. Na pozostałe wydatki bieżące zaplanowano kwotę 4 milionów 455 tysięcy zł. Na wydatki majątkowe przewidziano kwotę 253 tysięcy zł, z czego 13 tysięcy zł na inwestycje budowlane, a na zakupy sprzętu, głównie informatycznego, 240 tysięcy zł. Na finansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej przewidziano kwotę 46 milionów 616 tysięcy zł. Jest to realizacja zadań związanych z pełnieniem przez ministerstwo funkcji instytucji wdrażającej działanie „Wzmocnienie potencjału administracji rządowej” w ramach priorytetu „Dobre rządzenie” oraz realizującej priorytet „Pomoc techniczna” w ramach Programu Operacyjnego „Kapitał ludzki”.

Na wynagrodzenia zaplanowano 10 milionów 78 tysięcy zł, a na ich pochodne 1 milion 652 tysiące zł.

Planowane zatrudnienie wynosi stu pięćdziesięciu ośmiu pracowników: sto pięćdziesiąt jeden osób z korpusu służby cywilnej, jedna osoba zajmująca kierownicze stanowisko państwowe, pięć osób z tak zwanego PZK oraz jedna osoba nieobjęta mnożnikowym systemem wynagrodzeń.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie osoby zajmującej kierownicze stanowisko państwowe wyniesie 13 tysięcy zł, a pracownika cywilnego – 5 tysięcy 266 zł.

W tej części budżetu funkcjonuje również fundusz celowy: Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców, utworzony na podstawie ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Przewiduje się, że stan funduszu na początek 2009 r. wyniesie 92 miliony 747 tysięcy zł. W 2009 r. przewiduje się uzyskanie przychodów w wysokości 74 milionów 237 tysięcy zł. Źródłem tych przychodów będą wpływy z opłaty pobieranej za udostępnienie danych lub informacji z Centralnej Ewidencji Pojazdów i Centralnej Ewidencji Kierowców oraz wpływy z opłaty ewidencyjnej od umów OC itd. Wydatki w kwocie 164 milionów zł 164 tysięcy zł będą przeznaczone na finansowanie utworzenia, rozwoju i funkcjonowania CEPiK.

Panie Przewodniczący, jeśli chodzi o tę część, to skończyłem i prosiłbym o zaaprobowanie wielkości, które zostały zapisane w projekcie ustawy budżetowej. Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Mariusz Witczak)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo serdecznie.
Otwieram dyskusję.
Pan senator Dajczak, bardzo proszę.

Senator Władysław Dajczak:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Dyrektorze, chciałbym żeby pan przybliżył nam pewną sprawę. Omawiając dział 710, wymienił pan, zresztą mamy to w materiale, że wynagrodzenia osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe to ponad 17 tysięcy zł. Jakby pan mógł to odnieść do poprzedniego roku i powiedzieć, dlaczego tu jest aż 17 tysięcy zł, a w pozostałych przypadkach mniej, na przykład w dziale „Administracja publiczna” 13 tysięcy zł, dalej 11 tysięcy zł. Skąd taka duża różnica?

(Rozmowy na sali)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę, Panie Ministrze.
(Zastępca Dyrektora Departamentu Budżetu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Świercz: Dyrektorze.)
Bardzo proszę, Panie Dyrektorze. Ale wszystko przed panem dyrektorem.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Budżetu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Zbigniew Świercz:**

Dziękuję, ale może niekoniecznie.
Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Senatorze!
Jeśli chodzi o to przeciętne wynagrodzenie, to dotyczy ono wyłącznie prezesa oraz wiceprezesa Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii. Wysokość tego wynagrodzenia wynika z rozporządzenia prezydenta RP dotyczącego wynagrodzeń osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, z mnożników dotyczących kwoty bazowej oraz dodatku funkcyjnego i w tej chwili po prostu te wynagrodzenia tak wyglądają. Maksymalna wysokość wynagrodzenia prezesa to jest bodajże sześciokrotność kwoty bazowej określonej w ustawie budżetowej w odniesieniu do osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe i bodajże dwukrotność, jeśli chodzi o dodatek funkcyjny, do tego dochodzi wysługa lat. Tak zostały te wynagrodzenia określone. Ale aktualne wynagrodzenia prezesa i wiceprezesa GUGiK nie są w tej przeciętnej wysokości, w tej chwili są one niższe, zdecydowanie tak jest, o tym mogę zapewnić. Wysokość podana w projekcie budżetu jest zaplanowana pod kątem możliwości, jakie daje rozporządzenie.

Są tu przedstawiciele Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, gdyby chcieli ewentualnie uzupełnić moją odpowiedź, a pan przewodniczący by na to pozwolił, to...

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Ja spytam pana senatora, czy jest taka wola...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę, bardzo proszę.

**Dyrektor Biura Obsługi Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii
Krzysztof Podolski:**

Krzysztof Podolski, dyrektor Biura Obsługi Urzędu GUGiK.

Obecnie prezes urzędu zarabia około 12 tysięcy zł, a wiceprezes około 15 tysięcy zł. Jest ich tylko dwóch i kierują dużym urzędem, jeśli chodzi o zadania.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Czy mógłby pan powtórzyć: wiceprezes ma więcej od prezesa?

(Dyrektor Biura Obsługi Urzędu w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii

Krzysztof Podolski: Tak, tak.)

Z czego to wynika?

(Senator Władysław Dajczak: Skąd ta średnia w takim razie, 17 tysięcy zł?)

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

(Dyrektor Biura Obsługi Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii Krzysztof Podolski: Wynagrodzenie...)

**Zastępca Dyrektora Departamentu Budżetu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Zbigniew Świercz:**

Panie Przewodniczący, jest mi może niezręcznie to mówić, ale tak rzeczywiście jest. Ja nie odnoszę się w tej chwili do rzeczywistych kwot, o których mówił pan dyrektor, według mnie one mogą być troszeczkę wyższe. W każdym razie w tej chwili jest taka sytuacja, jaka jest, to znaczy prezes GUGiK wystąpił z wnioskiem o ustalenie wynagrodzenia w odniesieniu do swojego wiceprezesa i to wynagrodzenia zostało przez pana premiera ustalone, została podjęta odpowiednia decyzja, ale nie została jeszcze podjęta decyzja co do wynagrodzenia prezesa, i dlatego w tej chwili mamy taką sytuację. Ja, mówiąc o wynagrodzeniu, które jest tu podane, mówiłem o wynagrodzeniu planowanym, podkreślam, planowanym, to próbowałem powiedzieć. W tej chwili przeciętne wynagrodzenie wynosi około 13–14 tysięcy zł i o ile obecna sytuacja w roku 2009 będzie się utrzymywała, to znaczy nie będzie decyzji w odniesieniu do wynagrodzenia prezesa GUGiK, to jego wynagrodzenie pozostanie na obecnym poziomie, będzie wyższe tylko o 3,9%, bo o tyle wzrasta kwota bazowa w odniesieniu do erki ujęta w ustawie budżetowej na rok 2009. Dziękuję.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan senator Dajczak, bardzo proszę.

Senator Władysław Dajczak:

Prosiłbym o uzupełnienie, abyśmy mieli pełną wiedzę. Jak długo trwała ta sytuacja, o której pan wspominał?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Budżetu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Zbigniew Świercz:**

Panie Senatorze, Szanowny Panie Przewodniczący, nie chciałbym się pomylić, ale chyba wiceprezes został powołany w lipcu. Pan dyrektor, podejrzewam, może mieć w tym zakresie lepszą wiedzę ode mnie.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Biura Obsługi Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii
Krzysztof Podolski:**

W tym właśnie czasie, a pani prezes została powołana w marcu.

(*Senator Władysław Dajczak: W marcu?*)

Tak.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Paszkowski, bardzo proszę.

Senator Bohdan Paszkowski:

Panie Dyrektorze, ja mam pytanie odnośnie do działu „Administracja publiczna” i wydatków. W wydatkach bieżących jednostek budżetowych, w ramach kwot przewidzianych na wynagrodzenia bezosobowe, są powymieniane różne komisje, ale jakoś nie dojrzałem, czy w tym dziale są również jakieś koszty czy wydatki związane z funkcjonowaniem komisji majątkowych. Chodzi mi o tę komisję, która przywraca majątki kościołom czy związkom wyznaniowym. A jeżeli tych wydatków tu nie ma, to dlaczego i gdzie to można znaleźć?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Budżetu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Zbigniew Świercz:**

Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Senatorze, wydatki dotyczące komisji majątkowych są finansowane z części 43 „Wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne”, a w tej części są tylko te komisje, które są wymienione na stronie 10 naszej informacji. Dziękuję.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze są jakieś pytania? Nie.

W takim razie zamykamy obrady nad tym punktem.

Bardzo serdecznie dziękuję.

A teraz bardzo prosimy o syntetyczne omówienie budżetu regionalnych izb obrachunkowych.

Kto z państwa zechciałby to uczynić? Pan dyrektor?

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Budżetu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Zbigniew Świercz:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Postaram się w jeszcze większym skrócie niż poprzednio omówić część 80.

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Bardzo proszę omówić to ramowo, syntetycznie, a jeżeli będą pytania panów senatorów, będziemy szczegółowo analizować poszczególne kwestie. Dziękuję bardzo.)

Dobrze. Postaram się dostosować do wytycznych pana przewodniczącego.

Dochody na rok 2009 zostały zaplanowane w wysokości 331 tysięcy zł i są wyższe o 28 tysięcy zł niż planowane na rok 2008.

Wydatki są planowane w wysokości 102 milionów 906 tysięcy zł i w stosunku do tegorocznej ustawy będą nominalnie wyższe o 1,7%, ale realnie niższe o 1,2%. Wydatki bieżące stanowią 97,1% wydatków ogółem, to jest 99 milionów 905 tysięcy zł, wydatki majątkowe – 2,9%, czyli 2 miliony 946 tysięcy zł, a świadczenia na rzecz osób fizycznych wynoszą tylko 55 tysięcy zł.

Na wynagrodzenia zaplanowano kwotę w wysokości 83 milionów 893 tysięcy zł, to jest 84% wydatków bieżących, a pozostałą kwotę tych wydatków przeznaczono głównie na zakup materiałów, wyposażenia, energii itd.

Środki na wynagrodzenia osobowe pracowników w wysokości 66 milionów 634 tysięcy zł umożliwiają sfinansowanie tysiąca czterystu dziewiętnastu etatów. Przećiętne wynagrodzenie planowane jest w wysokości 4 tysięcy 228 zł. Chciałbym przy tym jeszcze nadmienić, Panie Przewodniczący, że w tej kwocie 66 milionów 634 tysięcy zł uwzględniono środki w wysokości 1 miliona 703 tysięcy zł, które umożliwią dodatkową podwyżkę w regionalnych izbach obrachunkowych, o 100 zł na jeden etat więcej w stosunku do tego, co przewiduje ustawa budżetowa, czyli 2%.

Wydatki na świadczenia obejmują oczywiście dopłaty do okularów korekcyjnych, ekwiwalenty za pranie odzieży roboczej itd.

Wydatki majątkowe, w wysokości 2 milionów 946 tysięcy zł, zostaną przeznaczone głównie na zakup sprzętu informatycznego oraz na samochody służbowe, sprzęt biurowy i inwestycje budowlane w wysokości 716 tysięcy zł. Te inwestycje realizowane są przez cztery izby. Dziękuję.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Serdecznie dziękuję.

I bardzo proszę o pytania, jeżeli one są.

Pan senator Paszkowski, bardzo proszę.

Senator Bohdan Paszkowski:

Na poprzednim naszym posiedzeniu analizowaliśmy ustawę – Karta Nauczyciela, w której między innymi jest przewidziany nowy obowiązek jednostek samorządu terytorialnego, a mianowicie sprawdzanie, czy wynagrodzenia nauczycieli nie odbiegają od średniej, już nie pamiętam, jak tą średnią się ustala. Czy to nowe zadanie, które wydaje się dość istotne...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No regionalne izby obrachunkowe mają to realizować.

Czy środki na to zadanie, przy założeniu oczywiście, że ustawa wejdzie w życie, bo powinna...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, tak, to miałem na myśli.

Czy są zaplanowane środki na realizację tego zadania? Pytam, bo jak było tutaj wcześniej powiedziane, te środki są realnie niższe o 1,2%. A ponadto, czy ten budżet regionalnych izb obrachunkowych pozwoli wypełniać ustawowe obowiązki nałożone na regionalne izby obrachunkowe, zwłaszcza w kontekście skontrolowania określonego procentu wydatków jednostek samorządu terytorialnego?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Panie Dyrektorze, bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Budżetu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Zbigniew Świercz:**

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze! Wysoka Komisjo!

Tak jak pan przewodniczący zauważył, budżet izb jest realnie trochę niższy, nieznacznie, bo 1,2% to nie jest dużo. Środki na te zadania, o których pan senator mówił, nie zostały dodatkowo zaplanowane w budżecie regionalnych izb obrachunkowych. Ja mogę tylko zwrócić uwagę na fakt, że w zasadzie budżet planuje się pod akty już obowiązujące, a w trakcie planowania tego budżetu prace nad tamtą ustawą były dopiero prowadzone,

i ona prawdopodobnie zostanie podpisana. Dotychczas regionalne izby obrachunkowe swoje ustawowe obowiązki realizowały bardzo dobrze. Miały zresztą okazję pochwalić się przed Wysoką Komisją sprawozdaniem z realizacji tych obowiązków. Myślę, że jeśli rzeczywiście obowiązek, o którym mówił pan senator, będzie wymagał dodatkowych działań, w szczególności dodatkowego zatrudnienia, to będziemy takie działania podejmować, mówię o Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, i na przykład zwiększymy zatrudnienie o jednego czy dwóch pracowników w poszczególnych regionalnych izbach obrachunkowych. Można powiedzieć, że budżet, o którym mówimy, musi gwarantować realizację wszystkich zadań ustawowych na tę chwilę. Dziękuję.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Nie widzę więcej chętnych do zadawania pytań.

Mamy teraz do omówienia plan finansowy Centralnego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym. W części już o tym mówiliśmy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czy coś jeszcze chcielibyście państwo dodać? Albo czy państwo senatorowie macie jakieś pytania? Bo już częściowo o tym mówiliśmy.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Sepioł.

Senator Janusz Sepioł:

Jaki jest przewidywany stan środków funduszu na 1 stycznia?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę.

Zastępca Dyrektora

Departamentu Informatyzacji i Rozwoju Państwowego

Zasobu Geodezyjnego i Kartograficznego

w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii

Danuta Piotrowska:

Danuta Piotrowska, Główny Urząd Geodezji i Kartografii.

Stan środków na 1 stycznia 2009 r. to środki pieniężne w wysokości 1 miliona 869 tysięcy zł i należności w kwocie 6 milionów 352 tysięcy zł, czyli łącznie 8 milionów 221 tysięcy zł. Skąd się biorą należności? Ponieważ wpływy na centralny fundusz odbywają się co kwartał, to kasowo wpływy z powiatowych i wojewódzkich funduszy księgowane są dopiero w styczniu i dlatego na koniec roku ujmowane są w należnościach.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo dziękuję.

Czy są jeszcze pytania? Nie.

W takim razie zamykam tę część dyskusji.

Bardzo serdecznie dziękuję przedstawicielom Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Mamy zaplanowaną dyskusję dotyczącą Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, tyle że planowaliśmy ją zacząć nieco później. Czy jest możliwość poproszenia przedstawicieli Ministerstwa Rozwoju Regionalnego już teraz...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Budżetu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Zbigniew Świercz:**

Panie Przewodniczący, chcemy być lojalni i w związku z tym chciałbym spytać o część 27, bo ona również była w planie, ale jej nie omówiliśmy, jeszcze nie ma do niej uwag. Może byłaby jednak potrzeba odpowiedzenia na jakieś pytania, gdyby panowie senatorowie je mieli. Przepraszam.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Rozumiem, że chodzi o informatyzację. Ja wszedłem w trakcie dyskusji, Panie Dyrektorze, i myślałem, że państwo omawialiście temat zgodnie z zaproponowaną państwu przez naszą komisję formułą. Miałem więc nadzieję, że ta kwestia została już omówiona, ale bardzo dziękuję za to, że zwrócił pan na to uwagę. Prosiłbym zatem o kilka informacji na ten temat, a potem poprosimy państwa senatorów o ewentualne pytania.

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Budżetu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Zbigniew Świercz:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Część 27 postaram się również króciutko omówić. Wydatki w tej części realizowane są w trzech działach: 150 „Przetwórstwo przemysłowe”, 720 „Informatyka”, 750 „Administracja publiczna”. Dochody są planowane tylko w dziale 750, w wysokości 10 tysięcy zł.

Wydatki na rok 2009 przewiduje się w ogólnej wysokości 89 milionów 572 tysięcy zł. Są one wyższe o 56 milionów 698 tysięcy zł niż wydatki w roku 2008, czyli nominalnie o 172,5%, a realnie o 164,8%. Wydatki w tej części realizowane są przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji w wysokości 53 milionów 389 tysięcy zł, Centrum Projektów Informatycznych, to jest przez państwową jednostkę budżetową utworzoną przez ministra spraw wewnętrznych i administracji w bieżącym roku, w wysokości 11 milionów 164 tysięcy zł oraz przez władzę wdrażającą programy europejskie w wysokości 25 milionów 19 tysięcy zł.

Może nie będę omawiał wydatków w poszczególnych działach, po prostu tak jak mówiłem, jeśli państwo senatorowie mielibyście jakieś pytania, to postaramy się udzielić na nie odpowiedzi.

Na wynagrodzenia w dziale 750 są zaplanowane środki w wysokości 9 milionów 219 tysięcy zł, a na pochodne w wysokości 1 miliona 516 tysięcy zł. Środki te są prze-

znaczone na zatrudnienie stu dwudziestu siedmiu pracowników. Przeciętne wynagrodzenie pracownika jest planowane w wysokości 6 tysięcy 3 zł. W odniesieniu do osób zajmujących kierownicze stanowiska jest to prawie 11 tysięcy 883 zł, ale wynika to wprost z obowiązujących mnożników wynagrodzenia ujętych w rozporządzeniu. Dziękuję.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

(Senator Bohdan Paszkowski: Ja mam, Panie Ministrze...)

Przewodniczący Sepioł, przepraszam, a potem pan senator Paszkowski.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Widziałem, pan senator cały czas jest aktywny, ale wcześniej miałem inne zgłoszenie, więc w takiej kolejności...

Bardzo proszę.

Senator Janusz Sepioł:

Ja chciałbym jeszcze wrócić do funduszu – Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców, ponieważ tam są bardzo wysokie środki na koncie, większe niż planowane roczne przychody, i to by sugerowało, że po prostu ten fundusz nie jest wykorzystywany. Jak to właściwie wygląda? Bo coś jest niedobrze z planowaniem, jeśli stan na początku roku jest daleko większy niż roczne przychody funduszu.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Budżetu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Świercz: Panie Przewodniczący, Panie Senatorze, uwaga pana senatora jest jak najbardziej słuszna, ale jeśli chodzi o meritum, to proponuję, żeby pan dyrektor Chyrzyński, odpowiedzialny za tę działkę, udzielił odpowiedzi. Dziękuję.)

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Centralnych Ewidencji Państwowych
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Ryszard Chyrzyński:**

Panie Przewodniczący, Panowie Senatorowie, rzeczywiście z podanych wielkości może wynikać, że proporcje zostały zachwiane, ale chciałbym zauważyć, że w 2009 r. kończą się pewne prace i wtedy nastąpi ich całkowite rozliczenie. Z uwagi na to, że zawarcie w 2003 r. umowy z Asseco na przygotowanie całego systemu...

(Przewodniczący Mariusz Witczak: W dwutysięcznym którym? Trzecim?)

W 2003 r. Budowa tego systemu ruszyła w 2003 r. i umowa przewiduje zakończenie prac 31 grudnia 2009 r. W związku z tym nastąpią rozliczenia i płatności w zwiększonej wysokości. Dlatego ta kwota jest dużo wyższa. Poza tym w bieżącym roku podpisaliśmy z PWPW dwie dosyć duże umowy, na dosyć dużą kwotę, związane z utrzymaniem sieci, zwanej CEPiK, i na to są zaplanowane dodatkowe środki, których nie było w budżetach

w poprzednich latach. To właśnie spowodowało, że w roku 2009 będziemy mieli większe wydatki, które się zamkną w kwocie 164 milionów zł. Tyle można powiedzieć na wstępie.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Paszkowski, bardzo proszę.

Senator Bohdan Paszkowski:

Ja mam pytanie dotyczące platformy usług administracji publicznej, ePUAP, teraz się mówi o ePUAP 2. Jakie usługi konkretnie są realizowane w ramach platform? Czy na przykład CEPiK czy wydawanie dowodów to są elementy tych usług? I czy mogliby panowie wymienić konkretnie, jakie usługi są i ewentualnie o jakie usługi chce się rozbudować ePUAP 2?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Centralnych Ewidencji Państwowych
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Ryszard Chyrzyński:**

Panie Przewodniczący, jeśli chodzi o tę platformę, czyli o ePUAP, bo taka nazwa jest przyjęta w chwili obecnej, to ona ma to do siebie, że na niej będzie umieszczonych wiele usług. Dzisiaj mogę powiedzieć o CEPiK. Z dniem dzisiejszym, akurat 10 grudnia, uruchamiamy na platformie ePUAP dwie usługi – będzie można zapytać o dane dotyczące pojazdu i kierowcy. Ta platforma służy po prostu do tego, że osoba, która ma odpowiednie przygotowanie i zabezpieczenie, czyli posiada możliwość podpisywania się elektronicznym kluczem, będzie mogła złożyć poprzez internet zapytanie, założymy, o dane samochodu czy kierowcy, i na tej podstawie, po odebraniu zapytania, będziemy dawali odpowiedź w formie decyzji. To tyle, jeśli chodzi o ePUAP i CEPiK.

Jeśli chodzi o inne usługi, no to jest przygotowywany cały katalog usług, które będą świadczone poprzez ePUAP. Ja akurat nie mam przy sobie tego katalogu, ale jest bardzo dużo spraw związanych właśnie z uzyskiwaniem informacji od administracji państwowej poprzez ePUAP.

Generalnie rzecz biorąc, myśląc o ePUAP, zakładano, że przedsiębiorca czy obywatel, nie wychodząc z domu czy z biura, będzie mógł poprzez ePUAP zadawać różne pytania instytucjom administracji publicznej i zwrrotnie otrzymywać odpowiedź. Jeżeli zapyta w formie elektronicznej, to w formie elektronicznej powinien dostawać odpowiedź.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę.

Senator Bohdan Paszkowski:

Dziękuję bardzo.

Interesuje mnie również tak zwany podpis elektroniczny. Czy w ramach tego budżetu coś się będzie robić w administracji rządowej, i nie tylko, w tej kwestii lub też w sprawie innego sposobu uwiarygodniania, że tak powiem, swojej tożsamości po to, żeby wejść do systemu?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Centralnych Ewidencji Państwowych
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Ryszard Chyrzyński:**

Panie Przewodniczący, z tej racji, że jestem dyrektorem Departamentu Centralnych Ewidencji Państwowych, elektroniczny podpis nie jest w mojej gestii. W chwili obecnej, z tego, co wiem, projekt ustawy dotyczący tego podpisu jest już w Sejmie. W związku z tym myślę, że jakiś organ administracji państwowej pewne środki na ten cel przewiduje. Ze swojego punktu widzenia czy z perspektywy mojego podwórka akurat w tej materii trudno mi jest cokolwiek powiedzieć, a nie chciałbym się wypowiadać za MSWiA.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję. To jest jasna odpowiedź.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Do tej części nie ma.

Dziękuję bardzo.

Zapytam jeszcze na koniec pana dyrektora: czy państwo chcielibyście coś dodać?

(Głos z sali: Pieniądzy dodać.) (Wesołość na sali)

(Zastępca Dyrektora Departamentu Budżetu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Zbigniew Świercz: Dziękujemy, prosimy o przyjęcie tego, co jest, i przepraszam za...)

Nie, nie, nie ma żadnego problemu. Dziękuję bardzo.

Zamykamy ten punkt.

Państwu serdecznie dziękuję.

(Rozmowy na sali)

Szanowni Państwo, jest teraz godzina 11.40. Ogłaszam przerwę do godziny 12.00. Do tego czasu spróbujemy zaprosić przedstawicieli ministerstw, których wystąpienia były planowane w godzinach późniejszych, w ten sposób moglibyśmy szybciej zrealizować program dzisiejszego posiedzenia. Zatem o dwunastej się spotykamy i wtedy zobaczymy, jak dalej będziemy realizować plan.

Dziękuję bardzo.

(Przerwa w obradach)

(Brak nagrania)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego

Augustyn Kubik:

...z programów pomocy przedakcesyjnej Unii Europejskiej. Tu mamy takie kwoty zaplanowane: 677 milionów zł – ISPA; 632 miliony zł – Norweski Mechanizm Finansowy i 96 milionów zł – Szwajcarsko-Polski Program Współpracy. Tyle jeżeli chodzi o ten załącznik, znowu bardzo syntetycznie.

Mamy jeszcze jeden załącznik, nr 7, „Prefinansowanie zadań przewidzianych do finansowania ze środków Unii Europejskiej”. Ujęto w nim rozchody w wysokości 16 miliardów 400 milionów zł na finansowanie zadań, a właściwie ich prefinansowanie, tak trzeba precyzyjnie powiedzieć, z pożyczek udzielonych przez budżet państwa: w zakresie Funduszu Spójności – 300 milionów zł oraz Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej – 16 miliardów 100 milionów zł. W 2009 r. nie przewiduje się udzielania pożyczek na prefinansowanie zadań realizowanych z udziałem funduszy strukturalnych.

Panie Przewodniczący, tyle tytułem takiej bardzo szybkiej syntezy. Dziękuję bardzo.
(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępcę przewodniczącego Stanisław Jurcewicz)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Bardzo proszę, kto z panów senatorów chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, pan przewodniczący Ortyl.

Senator Władysław Ortyl:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Ja bym prosił może o komentarz pana ministra do doświadczeń, jakie wynikają z poprzedniego roku budżetowego, kiedy po nowelizacji ustawy o finansach publicznych Ministerstwo Rozwoju Regionalnego mogło na podstawie art. 148a przemieszczać środki między programami i ministerstwami, jeżeli komuś brakowało środków albo gdyby ktoś ich miał za dużo. Ja bym chciał wiedzieć, czy ministerstwo z tego mechanizmu korzystało i czy on w dalszym ciągu jest ministerstwu potrzebny.

Interesuje mnie też taka informacja, i prosiłbym o doprecyzowanie: jakie jest założenie rządu, a tym samym, myślę, Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, co do tego, ile środków w 2009 r. wykorzystamy z perspektywy 2007–2013 i z pozostałych instrumentów? Chciałbym, żeby to rozdzielić. Padło w pewnym momencie stwierdzenie z ust premiera, że w programie, który ma być programem jakby antyrecesyjnym, zwiększymy wydatkowanie do ponad 21 miliardów zł. Mam taką informację prasową. A widzimy, że na podstawie ustawy budżetowej na NPR 2006–2007 zaplanowano ogólnie kwotę 28 miliardów 811 milionów zł, w tym w tej słynnej rezerwie celowej, która jest w dyspozycji Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, 17 miliardów 480 milionów, a po korekcie 17 miliardów 280 milionów zł. Prosiłbym, żeby to doprecyzować i skomentować zdjęcie z tej rezerwy celowej ponad 200 milionów zł. Czy to nie jest problem? Bo przecież fundusze europejskie mogą znacznie – tak uważam – przyczynić

się do złagodzenia recesji, która nas w jakimś stopniu czeka, a w jakim, to się wszyscy przekonamy.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Augustyn Kubik:
Na pytanie pierwsze, Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Senatorowie, jeżeli pozwolicie, udzieli odpowiedzi pani dyrektor Romaszko, która jest odpowiedzialna za rozpatrywanie i przygotowywanie przesunięć, a ja odpowiem na pytanie drugie.)

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Ekonomiczno-Finansowego
w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Jadwiga Romaszko:**

Minister rozwoju regionalnego realizował przepis ustawy o finansach publicznych dotyczący przemieszczeń środków pomiędzy programami i częściami budżetowymi. W tym roku – ja niestety nie mam przy sobie danych o tym, jakie konkretnie to były kwoty – rzeczywiście były wystąpienia poszczególnych ministrów z prośbą o zmiany w zakresie wydatków na programy. W szczególności chodziło o... Inaczej, w budżetach dysponentów znalazły się środki na realizację programów NSRO, ale ponieważ przy stanie ich wdrożenia w danym momencie, czy też w danym momencie roku, te środki niekoniecznie były potrzebne, poszczególni ministrowie występowali o zgodę na przesunięcie środków, na przykład z programów NSRO na programy NPR, i w ten sposób nie trzeba było sięgać do rezerwy, tylko można było gospodarować środkami w ramach budżetu danego dysponenta, danego ministra. To dotyczy również wewnętrznych przesunięć w budżecie ministra rozwoju regionalnego.

Uważamy, że ten instrument jest potrzebny, bo tak do końca, co do złotówki, nie da się zaplanować wydatków na programy, więc on daje nam, że tak powiem, pewną elastyczność i w ten sposób gospodarowanie środkami jest lepsze. Oczywiście jest jeszcze parę instrumentów, na przykład blokada środków, ale w ten sposób zablokowałoby się środki u danego dysponenta i trzeba by wnioskować o ich przeniesienie z rezerwy. Tego typu ruch nie miałby sensu. Dlatego były decyzje dotyczące przesunięć. Dotyczyło to między innymi ministra gospodarki, przenosiliśmy również wydatki w ramach budżetów wojewodów, ministra nauki. Niestety, tak jak mówię, nie pamiętam w tej chwili kwot.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Augustyn Kubik:**

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie, jeżeliby była potrzeba przekazania dokładnej informacji na ten temat, to my możemy ją przekazać na piśmie, bo chodzi o decyzje, które miały miejsce w ciągu całego roku, tak że...

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Przepraszam, Panie Ministrze.

Czy pan senator sobie życzy danych liczbowych? Żebyśmy już do tego nie wracali.

Senator Władysław Ortyl:

Ja myślę, że to jest problem na późniejszy czas. Najważniejsze, że ten instrument był używany i jest pozytywnie oceniany. Taka była intencja mojego pytania. Myślę, że zależnie od tego, co pan minister powie o sprawach wydatkowania, absorpcji środków, planów w tym zakresie... No, to jest bardzo interesujące i bym prosił, żeby to rozwinąć.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Augustyn Kubik:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Spróbuję odpowiedzieć na pytanie, jak przymierzamy się do przyszłego roku, który jest dla nas bardzo ważny, aczkolwiek w roku 2009 – od tego rozpocznę – nie czeka nas jeszcze gilotyna $n+2$ i $n+3$, bo ona tak naprawdę zacznie być groźna w roku 2010. Jednakże troską ministra rozwoju regionalnego i całego rządu w sytuacji, w której jest Polska, jest Europa i jest świat, jest to, aby wykorzystać jak najlepiej środki unijne, jak najefektywniej i jak najszybciej jednocześnie, i dzięki nim niejako zminimalizować ewentualne negatywne konsekwencje wynikające z zawirowań na rynkach finansowych. To tytułem wstępu.

W związku z powyższym myśmy zaczęli się bardzo mocno zastanawiać nad tym, co zrobić, aby te środki wykorzystać właśnie szybko i przede wszystkim efektywnie albo efektywnie i przede wszystkim szybko, bo te dwie rzeczy w tym momencie trzeba połączyć. Dokonaliśmy więc pewnej symulacji: ile należałoby wydać środków, minimum, żeby nie wpaść pod gilotynę $n+2$ i $n+3$. To jest określona kwota – przytaczam ją z głowy, ale mam tutaj odpowiednie dokumenty – i w przeliczeniu na złotówki wynosi ona około 3 miliardów w 2010 r. Właściwie tutaj ryzyka nie ma w ogóle, ponieważ tyle, tak naprawdę, to my mamy w postaci różnego rodzaju zaliczek. Ale jeżeli byśmy wydali tylko tę kwotę minimalną, to w roku 2013 doszlibyśmy do pewnej górki, że tak powiem, i wtedy trzeba by było wydać bardzo, bardzo dużo. To byłaby bardzo ryzykowna gra. Jak mówię, zrobiliśmy symulację i z tego wyliczenia oraz długich negocjacji i rozmów ze wszystkimi instytucjami odpowiedzialnymi za realizację środków unijnych, ze wszystkimi ministerstwami, również z instytucjami regionalnymi, czyli z urzędami marszałkowskimi, wyszło, że przy pełnej albo przy dużej mobilizacji, bo tutaj trudno użyć słowa „pełnej”, są one w stanie wydać efektywnie około 16 miliardów zł. Ale uwaga, chodzi o kwotę, która jednocześnie zostanie scertyfikowana, czyli zostanie wydana w okresie do września, najdalej do października przyszłego roku po to, żeby odpowiednia informacja mogła zostać wysłana przez instytucję certyfikującą, za którą ja odpowiadam w ministerstwie, do komisji i żeby te pieniądze miały szansę do nas wrócić. To jest bardzo ważne. Chodzi o 16 miliardów zł. Jeżeli my wydamy te 16 miliardów zł i je scertyfikujemy, to ta górka w 2013 r. w sposób znakomity nam zmaleje. Mogę pokazać dokładne dane, o ile ona wtedy zmaleje.

Naszym zamierzeniem, bardzo optymistycznym, jest, żeby do tego trochę do-
rzucić i stąd te informacje w prasie, o których powiedział pan senator. Była tam mowa
o 20–21 miliardach zł, co pan senator precyzyjnie odczytał, bo tyle już nam się udało
w wyniku negocjacji osiągnąć. To nie znaczy, że my nie będziemy chcieli zrobić wię-
cej. Czy to nam wyjdzie? Bardzo byśmy tego chcieli, ale w dniu dzisiejszym jest jesz-
cze za wcześnie, by na to pytanie odpowiedzieć.

I ostatnia rzecz, która również się wiąże z pytaniem pana senatora: no dobra,
a co będziecie robić w obecnej sytuacji, kiedy wydatkowanie jest takie, jakie znamy?
Otóż chcemy, po pierwsze, wdrożyć ten plan wydatkowania ponad 16 miliardów zł, tak
żeby to już nie była prognoza, jak to miało miejsce do chwili obecnej, tylko żeby to był
plan zadaniowy. Chcemy, żeby ten plan zadaniowy został przedstawiony Radzie Mini-
strów i przez nią przyjęty, i ustalony jako zadanie dla poszczególnych instytucji odpo-
wiedzialnych za wdrażanie programów czy środków unijnych.

Chcemy również zrobić drugą rzecz, która jest, mnie się wydaje, bardzo ważna.
Ponieważ dyskutujemy z Komisją Europejską na temat proponowanych przez nią
zmian w związku z sytuacją na rynkach finansowych, chcemy po raz kolejny rozpo-
cząć dyskusję na temat zaliczkowania programów unijnych. Chcemy tę dyskusję roz-
począć tak szybko, jak to możliwe, oczywiście w ramach rządu na początek, po to, że-
by wykorzystać ten atut, który nam przedstawia na chwilę obecną w swoich progno-
zach Komisja Europejska, mówiąc, że zwiększy – na pewno państwo również o tym
słyszeliście – zaliczkę na programy operacyjne nowej perspektywy. To jest niebagatel-
na kwota, też idąca w miliardy w przeliczeniu na złotówki.

Mnie się wydaje, że jeżeli te dwa narzędzia, po pierwsze, plan zadaniowy, po
drugie, zaliczkę, po to, żeby po prostu umożliwić szybkie rozpoczęcie wydatkowania
środków unijnych poszczególnym beneficjentom, uda nam się sprawnie wdrożyć, to
uda nam się uniknąć tego ryzyka, o którym powiedziałem na samym początku, n+2,
n+3, bo to już samo przez się się rozumie, jak również spełnić założenia przedstawione
w planie rządowym, mówię o tych 16 miliardach 800 milionach zł na chwilę obecną,
a być może będzie to nieco więcej i uda się dociągnąć do 21 miliardów zł.

(Rozmowy na sali)

Ostatnie pytanie pana senatora dotyczyło 200 milionów zł obciążonych w toku prac
komisji sejmowych. Tak, to jest z pewnością bolesna decyzja, jak każde zmniejszenie
wydatków, ale tę decyzję trzeba było podjąć w sytuacji, kiedy szukaliśmy pewnej rów-
nowagi budżetowej wobec takiego deficytu budżetowego, jaki został przyjęty w obec-
nie przedstawionej państwu ustawie budżetowej. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, kto z panów jeszcze chciałby zabrać głos?

Proszę, pan senator Ortyl.

Senator Władysław Ortyl:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, ja bym prosił, żeby jednak ten plan nam przekazać. To
jest istotne, bo dyskusja o tych kwotach, czy faktycznie wydanych, czy scertyfikowa-

nych, czy planowanych, może być oczywiście bardzo długa i w związku z tymi kilkoma przedziałami można jak gdyby skutecznie się nie porozumieć. Tak że lepiej by było, jakbyśmy mieli to przedłożone.

Chcę jeszcze tylko przypomnieć, że jeżeli pan minister mówi o 16 miliardach 800 milionach zł, to jest to bardzo blisko tej części, która stanowi rezerwę celową, bo tam jest 17 miliardów 200 milionów zł, więc to byśmy mogli... Ale mamy jeszcze część, która pozostaje w gestii poszczególnych ministerstw, 11 miliardów zł. To już łącznie mamy 28 miliardów zł. Kwota, o której mówił premier, to 21 miliardów zł, czyli ona znowuż jest trochę inna. Tak że ja myślę, iż warto byłoby to sprecyzować.

Mam jeszcze pytanie o regionalne programy operacyjne. Kwota, która ma być przekazana do poszczególnych województw, to są prawie 3 miliardy zł. Czy ta kwota jest zgodna z prognozą, którą przekazały poszczególne województwa, czy może jest ona skorygowana o pewne wymagania, które chce ministerstwo narzucić, aby zrealizować pewien plan? To by mnie bardzo interesowało.

I jeszcze bym prosił o komentarz do tej części środków z programu „Kapitał ludzki”, która jest wydatkowana w województwach. Jak to wygląda? Bo najczęściej mówimy o RPO, jako o najbardziej znaczących środkach, a nie mówimy o tym, jak wydatkowanie środków w województwach odnosi się do „Kapitału ludzkiego”. To jest 869 milionów zł.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Augustyn Kubik:**

Oczywiście cały proces tworzenia założeń... To znaczy dochodzenie do wielkości zapisanych w ustawie budżetowej to jest proces: przedstawienie pewnych założeń i prognoz, a potem dyskusja, rozmowy i korygowanie tych prognoz, tak że na pewno wszystkie kwoty, które dzisiaj znajdują się w zapisach ustawy, są inne niż kwoty, o które wnoszono na początku, to jest po prostu proces ciągłej dyskusji. Jeżeli chodzi o programy regionalne, to pod uwagę były brane zarówno stany ich realizacji w danej chwili, jak i nasze przewidywania odnośnie do możliwości realizacji tych programów na rok przyszły. Za chwilę parę szczegółów dopowie pan naczelnik. I to tyle, jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie, czy to są takie same kwoty jak te, które zostały zaprognozowane.

Jeżeli chodzi o różnicę pomiędzy tym, o czym powiedział pan senator, czyli ogólną wielkością wydatków, a tą wielkością, o której my mówimy, jeszcze raz przypomnę, 16 miliardów z kawałkiem albo 21 miliardów z kawałkiem, to wynika ona z tego, o czym powiedziałem: my mówimy o kwocie scertyfikowanej, a w tym wypadku wydatki to jest kwota, która powinna zostać wydatkowana w ciągu roku. Dlatego jest ta różnica. Powiedziałem również poprzednio, że po to, aby scertyfikować kwotę i dostać zwrot w przyszłym roku, musimy to zrobić do września czy października, o ile dobrze w tej chwili pamiętam, przyszłego roku. Dlatego my mówimy w tej chwili nie o 28 miliardach, tylko o 16 lub 21 miliardach zł.

Oczywiście jeśli Wysoka Komisja zdecyduje, żeby przysłać informację na temat tego prognozowania na piśmie, to przygotujemy ją i prześlemy.

A o tym, jak RPO wygląda od strony szczegółów, bardzo proszę, jeżeli można, pan naczelnik.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

**Główny Specjalista w Wydziale Zarządzania Finansowego
w Departamencie Koordynacji Wdrażania Funduszy Unii Europejskiej
w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Łukasz Jasek:**

Łukasz Jasek, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

Ja chciałbym powiedzieć, że w projekcie ustawy budżetu państwa na 2009 r. na wydatki na dotację rozwojową jest zaplanowane 5 miliardów zł, a w planie, o którym była mowa, gdzie się mówi o ogólnej kwocie wydatkowania, czyli o 16 miliardach 800 milionach zł, o ile sobie przypominam, nie znam dokładnie tego planu, zakładamy, że regiony zdołają wydać w formie wydatków kwalifikowalnych certyfikowanych do Komisji Europejskiej bodajże 5 miliardów 500 milionów zł. Innymi słowy, pieniądze zapewnione w budżecie, po pierwsze, wystarczą na zrealizowanie tego naszego planu, to jest pewne, a po drugie, wracając do tej rozmowy o 16 i 21 miliardach oraz 28 miliardach 600 milionach zł, które są zapewnione w budżecie państwa na 2009 r. na realizację NSRO, te 16 miliardów 800 milionów zł to może być tylko część tego, co zostanie wydane z budżetu państwa, to znaczy, że my możemy wydać z budżetu państwa więcej, ale zdążymy certyfikować do komisji wydatki kwalifikowalne właśnie w kwocie 16 miliardów 800 milionów zł. Co nie znaczy, że nie wydamy więcej z budżetu państwa, bo to jest możliwe. Dziękuję.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Augustyn Kubik: Panie Przewodniczący, jeszcze dwa zdania, dla uściślenia od strony finansowej, pani dyrektor Romaszko, jeżeli państwo pozwolicie.)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Ekonomiczno-Finansowego
w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Jadwiga Romaszko:**

Odpowiadając na pytanie pana senatora Ortyła, czy te niecałe 3 miliardy zł, które są na RPO, to są takie pieniądze, o jakie zwracały się samorządy... Samorządy zgłosiły zapotrzebowanie na wyższe kwoty. W pierwotnym planie zgłoszonym przez samorządy to było nawet kilkanaście miliardów, przy czym te pierwotne wystąpienia samorządów były, powiedzmy, za mało realistyczne, bo samorządy chciały, w niektórych przypadkach, alokację na lata 2007–2013 czy nawet do 2015 r. zrealizować w ciągu trzech lat. Dlatego przyjrzeliliśmy się trochę tym wydatkom. W efekcie, w uzgodnieniu z ministrem finansów, w części budżetowej ministra rozwoju regionalnego znalazła się kwota prawie 3 miliardów zł na RPO, a część wydatków jest w rezerwie. Z tego, co pamiętam, to rozpatrywaliśmy przyznanie około 8 miliardów zł łącznie na RPO. Rezerwa pozwala na bardziej elastyczne gospodarowanie tymi środkami, czyli to, czego

nie ma w części budżetowej, mogą pozyskać z rezerwy celowej, tej właśnie dużej rezerwy na programy, wynoszącej około 17 miliardów zł, w tym ponad 15 miliardów zł, jak szacujemy, będą to wydatki w ramach programów NSRO, i w ten sposób uruchamiać środki bez potrzeby ich blokowania czy przenoszenia od razu do części budżetowej w zależności od tempa realizacji poszczególnych programów. W części budżetowej oraz w rezerwie celowej znalazły się także środki na POKL i rozwój Polski Wschodniej. Mniej więcej 40% środków jest w częściach poszczególnych dysponentów, około 60% to są środki w rezerwie, do uruchamiania przez ministra finansów na wniosek ministra rozwoju regionalnego.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś...

Proszę, pan senator Ortyl.

Senator Władysław Ortyl:

Dziękuję bardzo za te wyjaśnienia, Pani Dyrektor.

Ja pytałem o to dlatego, że oczywiście samorządy zawsze chciałyby więcej, a jak rzeczywistość wygląda później, wiadomo, ale 3 miliardy czy nawet 5 miliardów zł, o których tu też było wspomniane, jest to moim zdaniem trochę za mała kwota. 8 miliardów zł łącznie z rezerwą, myślę, brzmi nieco bardziej uspokajająco. Dzieje się bowiem tak, że samorządy, które poogłaszały konkursy i pierwotnie przeznaczyły na projekty pewną kwotę X – to są już fakty – często decydują się jeszcze większą kwotę alokować na projekty, ponieważ okazało się, że jest tak duża podaż dobrych wniosków. A przecież są przypadki, że co czwarty albo co trzeci potencjalny beneficjent, który składa wniosek, otrzymuje środki, stąd duże rozczarowanie. Pamiętajmy, że już ponad dwa lata nie było naboru wniosków i rozstrzygnięć konkursu. Tak że możliwość, iż samorządy mimo wszystko może nie kilkanaście, ale kilka miliardów więcej wydadzą, byłaby to dobra informacja, myślę, bo to by też wspierało absorpcję funduszy unijnych.

I ostatnie już pytanie, Panie Przewodniczący. Koszty funkcjonowania ministerstwa zostały ograniczone do 84% kosztów z poprzedniego roku. Myślę, że to jest dosyć duża różnica i ona wymaga skomentowania: czy nie wydano, czy przeszacowano w tamtym roku, a może są czynione jakieś poważne oszczędności. I jak to się ma w stosunku do programu zatrudnienia w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego? Bo moim zdaniem zatrudnienie w ministerstwie jeszcze nie osiągnęło maksymalnego poziomu.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Augustyn Kubik:**

Znowu tytułem pewnego wstępu. To są koszty zapisane w naszym budżecie, ale chciałbym zwrócić uwagę na to – pan senator na pewno też o tym wie, stąd to pytanie –

że część wydatków jest ponoszonych z „Pomocy technicznej” i to są wydatki związane z wdrażaniem programów unijnych. Dochodzimy – i to już jest odpowiedź wprost – do pewnego poziomu zatrudnienia, który jeszcze na dzień dzisiejszy nie jest osiągnięty, ale szybko do niego się zbliżamy po to, żeby zabezpieczyć potencjał kadrowy umożliwiający przerobienie wszystkich zagadnień związanych z wdrażaniem środków unijnych.

Parę szczegółów czysto finansowych, jeżeli państwo pozwolicie, przedstawi pani dyrektor Romaszko.

**Dyrektor Departamentu Ekonomiczno-Finansowego
w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Jadwiga Romaszko:**

Na koszty funkcjonowania mamy prawie 33 miliony zł. To jest rzeczywiście kwota niższa niż na wydatki zaplanowane na bieżący rok, przy czym różnica dotyczy wydatków inwestycyjnych, majątkowych, po prostu w budżecie na przyszły rok nie mamy środków na wydatki majątkowe i stąd... Z tym że są to wydatki na różne zadania ponoszone w poszczególnych latach. Na ten moment nie uzyskaliśmy środków na przyszły rok, tak jak mówię, w części finansowanej w ramach kosztów funkcjonowania, na wydatki, które mogą być ponoszone w ramach projektów „Pomocy technicznej”, czyli na przykład wydatki związane z licencjami, systemem informatycznym itd. Te wydatki będą finansowane w ramach projektów „Pomocy technicznej”. Nie mamy środków tak naprawdę na inwestowanie w budynek, jest to nasza siedziba i budynek zarządzany przez nas, ale znajdują się w nim siedziby również kilku innych instytucji państwowych. Rzeczywiście w tym roku mamy około 5 milionów zł na wydatki inwestycyjne – i to jest przede wszystkim ta różnica – a na przyszły rok zaledwie 200 tysięcy zł.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo.

Jeżeli nikt inny nie ma pytań, to ja, Panie Ministrze, mam trzy krótkie pytania.

Aby absorpcja środków była jednak płynna i nie było większych zahamowań, w mojej ocenie, potrzebny jest solidny monitoring. Czy w tej materii... W jakich okresach i jak państwo chcecie to monitorować?

Pytanie następne jest bardzo konkretne. Czy jest już określona definitywnie pomoc publiczna? Na przykład w kontekście parków przemysłowych. Zresztą są to zadania bardzo kapitałochłonne, a jak wiem, nie ustalono tego wcześniej. Państwo nad tym pracowaliście. Jaki jest efekt tej pracy, jeżeli chodzi o określenie pomocy publicznej?

I dwie ogólne uwagi. Czy państwo w takiej sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej, jaka jest, możecie wpłynąć na znaczne uelastycznienie pewnych procedur? Mam tu na myśli wewnętrzne przepisy, ogólnie rozumiane, ale także negocjacje z Unią Europejską. Czy to jest możliwe? Bo jeżeliby tak się stało, korzyść byłaby oczywista.

Jakie wnioski zostały wyciągnięte – tutaj nawiązuję do pytania pana senatora Ortyła – z tych zachcianek, w cudzysłowie, regionów, które spowodowały, że państwo zakontraktowaliście dla nich tylko 3 miliardy zł?

I ostatnia sprawa: czy w świetle też pewnej sytuacji, która następuje, że tak powiem, dociera do nas z zewnątrz, nie jest możliwe w porozumieniu z innymi minister-

stwami jednak skierowanie pewnych strumieni pieniędzy i zmodyfikowanie wręcz niektórych projektów programu „Kapitał ludzki”? W kontekście pomostówek, powiedzmy. Daję konkretny przykład. To tyle. Dziękuję bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego
Augustyn Kubik:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Spróbuję po kolei odpowiedzieć na te pytania, tak jak sobie je odnotowałem. Absorpcja płynna monitoringu to bardzo istotna rzecz, ja tego tematu nie rozwijałem. Odpowiadam na to pytanie, kontynuując moją wypowiedź przed chwilą udzieloną. Mianowicie Rada Ministrów zatwierdza plan zadaniowy i tenże plan zostanie podzielony na kwartały. W okresach kwartalnych wszystkie instytucje zarządzające będą, nie chciałbym używać tego słowa, ale o to właśnie chodzi, rozliczane z realizacji tego planu. To będzie monitoring. To po pierwsze. Po drugie, sytuacja zmienia się bardzo dynamicznie, bardzo często jesteśmy zarzucani informacjami przez media, że oto jest taki albo inny poziom wydatkowania i wykorzystywania środków unijnych. To się zmienia tak naprawdę z dnia na dzień. Ja mogę państwu pokazać, jeżeli będzie potrzeba, dane w poszczególnych okresach dotyczące tego, jak to się dynamicznie zmienia w ramach Nowej Perspektywy Finansowej. Co w związku z tym chcemy zrobić? Chcielibyśmy w okresach tygodniowych, a najdalej dwutygodniowych podawać tego rodzaju informacje na stronie internetowej ministra rozwoju regionalnego po to, żeby wszyscy widzieli, po pierwsze, te dane, po drugie to, w którym miejscu jesteśmy my, instytucja zarządzająca regionalna albo szczebla krajowego. Tak, Panie Przewodniczący, chcemy wprowadzić naprawdę bardzo silny monitoring. To jest odpowiedź na pierwsze pytanie.

Czy określono definitywnie pomoc publiczną? To również wiąże się z monitoringiem. My co tydzień monitorujemy wdrażanie czy realizację wszystkich rozporządzeń związanych z pomocą unijną. Ja nawet mam gdzieś tutaj w swoich materiałach dane o tym, jak przedstawia się stan realizacji w ostatnim czasie i jestem w stanie zaraz po spotkaniu panu przewodniczącemu pokazać tenże materiał, po prostu muszę go wygrzebać z tej sterty...

(Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz: W porządku.)

...a nie chcę tego robić w momencie, kiedy odpowiadam na pytania.

No i wreszcie trzecie pytanie: w jaki sposób uruchomić działania wewnętrzne i zewnętrzne, które umożliwią poprawę alokacji? Działania wewnętrzne, które podjęliśmy, zostały po części wykonane. Ja to mówię obiektywnie, bo jestem w naszym ministerstwie od lutego i naprawdę mam obiektywny punkt widzenia. To, co zrobiliśmy, a co dotyczy ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz ustaw około tejsze ustawy, to na czas, kiedy proponowaliśmy te zapisy, było najlepsze, co można było zrobić. A to nie jest przecież ostatni krok. To jest pierwszy krok tak naprawdę. Po to właśnie pani minister Bieńkowska uruchomiła ten swój wielki zespół – swój, bo to jest jej pomysł dotyczący tych uproszczeń – z udziałem wszystkich tych zaangażowanych praktyków, który spotyka się po to, żeby na bieżąco przedstawiać wnioski i pomysły. Mam tu dokument, z którego wynika, jak daleko jesteśmy i co zostało zrobione, i oczywiście też mogę go panu przewodniczącemu zostawić. Z tego dokumentu wynika, że są dziesiątki różnego rodzaju pomysłów i propozycji, dużych, mniejszych lub całkiem małych, które są rozważane po to, żeby ten proces usprawnić. A jeżeli z tych rozważań wyniknie, że

potrzeba również dalszych zmian ustawowych, to my to przecież wykorzystamy. To są właśnie działania wewnętrzne. Ale zewnętrzne również, bo dotykamy przy tym innych ustaw. Co do działań zewnętrznych, to przede wszystkim trzeba powiedzieć, że trwają ciągle rozmowy z Komisją Europejską, ponieważ chcemy uzyskać większą elastyczność ze strony komisji, która jest przecież dla nas bardzo ważnym partnerem.

Wnioski co do kwestii regionalnych: odpowiedź na to pytanie jest też zawarta w odpowiedzi na pierwsze pytanie. My chcemy pokazywać również regiony, chociaż wiadomo, że decyzja Rady Ministrów odnośnie do planów zadań nie wiąże z tym regionów w sposób zupełny. Ale jeżeli my będziemy w ramach naszego monitoringu pokazywać wszystkim regionom – to są wnioski właśnie – tutaj jesteście, tyle żeście się zobowiązali zrobić, również przed nami, bo my jesteśmy instytucją monitorującą system wdrażania programów regionalnych, a zrobiliście tylko tyle, krótko mówiąc, jeżeli województwo X, Y czy Z zobaczy swoją pozycję, to mam nadzieję, że ten monitoring to będzie dobre, mobilizujące narzędzie.

Odnośnie do „Kapitału ludzkiego”, Panie Przewodniczący, to ja odnotuję może to pytanie, bo ono jest dosyć szczegółowe, i poproszę pana ministra Pawłowskiego, żeby odpowiednią informację panu przewodniczącemu przekazał, jeżeli oczywiście pan pozwoli.

(Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz: Ależ oczywiście...)

(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Mariusz Witczak)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie.

W takim razie zamykam ten punkt i ogłaszam chwilę przerwy, ponieważ czekamy na przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia i w następnej kolejności będziemy wyinkowo zajmowali się budżetem tego ministerstwa.

(Rozmowy na sali)

Ile potrzebujemy przerwy?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Proszę o zajmowanie miejsc.

Witam panią minister Dwornikowską.

Będziemy dalej...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Panie Senatorze, bardzo proszę. Rozpoczęliśmy już posiedzenie komisji.

Szanowni Państwo, teraz będziemy zajmowali się budżetem Ministerstwa Zdrowia, ale od razu chcę powiedzieć, że interesują nas tylko niektóre części tego budżetu, takie jak: „Dotacje celowe na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zleconych ustawami, realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego”, tak że ten punkt nas interesuje, „Zatrudnienie i wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych w 2009 r.”, projekt budżetu państwa na rok 2009 w kontekście pro-

gramów wieloletnich w układzie zadaniowym i ewentualnie „Rezerwy celowe”, jeżeli takie państwo mają. Czyli interesują nas cztery aspekty budżetu, który związany jest z Ministerstwem Zdrowia. Bardzo proszę o syntetyczne omówienie tych kwestii. Ja celowo przytoczyłem państwu te punkty, ponieważ akurat Ministerstwo Zdrowia to nie jest zakres przedmiotowy naszej komisji. Tylko niektóre aspekty tego budżetu, te związane z administracją państwową czy z samorządem terytorialnym, nas interesują.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Mariola Dwornikowska:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Szczegółowa informacja o projekcie ustawy budżetowej na rok 2009 w zakresie ochrony zdrowia została przekazana Wysokiej Komisji dnia 18 listopada bieżącego roku. Tam dokładnie opisujemy wszystkie zadania, które są przewidziane do realizacji w przyszłym roku. A ja pokrótce omówię zagadnienia, które pan przewodniczący wymienił.

Jeśli chodzi o „Dotacje celowe na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowej oraz innych zleconych ustawami, realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego”, załącznik nr 8, uprzejmie informuję, że w ustawie budżetowej na rok 2009 dotacje w dziale „Ochrona zdrowia” dla gmin, powiatów i samorządów województwa wynoszą ogółem 536,9 miliona zł i są przeznaczone na finansowanie składek na ubezpieczenie zdrowotne za niemających uprawnień do ubezpieczenia zdrowotnego z innego tytułu uczniów szkół podstawowych i gimnazjów, uczniów szkół ponadgimnazjalnych, dzieci przebywających w placówkach opiekuńczo-wychowawczych, resocjalizacyjnych i domach pomocy społecznej oraz za bezrobotnych bez praw do zasiłku uczniów i słuchaczy zakładów kształcenia nauczycieli. Planowane w 2009 r. dotacje celowe są ogółem mniejsze w skali kraju o 78,3 miliona zł, to jest o 12,7% w stosunku do 2008 r., co wynika głównie ze zmniejszenia o 99,5% wysokości dotacji dla samorządów województw w związku ze zmianą źródła finansowania staży podyplomowych lekarzy, lekarzy dentyistów, pielęgniarek i położnych. Wydatki na ten cel, czyli na realizację staży podyplomowych, znajdują się w budżecie Funduszu Pracy, który w 2009 przewiduje finansowanie na poziomie 143,6 miliona zł. Ale jest nieznaczny wzrost dotacji, na poziomie od 1,1% do 2%, w stosunku do roku 2008. Ten wzrost dotyczy gmin i powiatów. Szczegółowe informacje są na stronie 85 w informacji o ustawie budżetowej.

Jeżeli chodzi o załącznik nr 10, dotyczący zatrudnienia i wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych, uprzejmie informuję, że dla części 85 „Budżety wojewodów ogółem” zaplanowano na 2009 r. limit w wysokości trzystu pięćdziesięciu czterech etatów dla członków korpusu służby cywilnej i wynagrodzenia w wysokości 13,5 miliona zł łącznie z wynagrodzeniem rocznym. Dla osób nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń przewidziano środki na wynagrodzenia w wysokości 42,8 miliona zł. Przeciętne wynagrodzenie miesięczne dla członków korpusu służby cywilnej będzie wynosiło 3 tysiące 169 zł, a bez dodatkowego wynagrodzenia rocznego będzie to kwota 2 tysiące 930 zł. Chciałabym zaznaczyć, że jest zróżnicowanie, jeżeli chodzi o województwa. Najwyższy poziom jest w województwie pomorskim, 3 tysiące 783 zł, a najniższy w województwie opolskim, 2 tysiące 697 zł.

W załączniku nr 12, określającym programy wieloletnie w układzie zadaniowym w ustawie budżetowej na rok 2009, zostały zaplanowane cztery programy wieloletnie realizowane przez ministra zdrowia. Na ten cel zostały zaplanowane środki finansowe w ramach części 46 w łącznej wysokości 696,4 miliona zł. Mamy tutaj takie programy jak „Polskie sztuczne serce”, program wieloletni „Wzmocnienie bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli”, „Wymiana śmigłowców Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – Lotnicze Pogotowie Ratunkowe w latach 2005–2010” i Narodowy Program Zwalczenia Chorób Nowotworowych. Pozwolę sobie teraz pokrótce omówić te programy.

Program wieloletni „Polskie sztuczne serce”, ustanowiony uchwałą Rady Ministrów z dnia 6 marca 2007 r., z okresem realizacji w latach 2007–2011, przewiduje opracowanie i wdrożenie do stosowania klinicznego rodziny polskich protez serca. Jest finansowany zarówno przez ministra zdrowia, jak i ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Nakłady na program w budżecie ministra zdrowia na 2009 r. wynoszą 2,5 miliona zł, z tego 2 miliony 260 tysięcy na wydatki bieżące i 240 tysięcy na wydatki majątkowe. W załączniku nr 12 określono, że w roku 2009 już jedno takie sztuczne serce miałyby być zrealizowane...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jeżeli chodzi o program wieloletni „Wzmocnienie bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli”, to został on ustanowiony uchwałą Rady Ministrów z dnia 6 lutego 2007 r. w związku z decyzją Trybunału Konstytucyjnego, który uznał za niekonstytucyjny przepis pozwalający na ochronę przed egzekucją komorniczą części środków z zaliczki przekazywanej przez Narodowy Fundusz Zdrowia zakładom opieki zdrowotnej. Celem tego programu jest zapobieżenie sytuacjom, w których bardzo zła kondycja finansowa zakładów opieki zdrowotnej może spowodować zagrożenie dla jakości udzielanych przez nie świadczeń opieki zdrowotnej i dla bezpieczeństwa pacjenta. Program ten wspomaga i wspomogę również zakłady opieki zdrowotnej w trakcie przekształceń trwających w systemie ochrony zdrowia. Skierowany jest on do publicznych zakładów opieki zdrowotnej, niezależnie od tego, kto jest podmiotem tworzącym. Zadaniem programu jest obniżenie zadłużenia zakładów opieki zdrowotnej, zwiększenie ich płynności finansowej i poprawa wskaźników rentowności. Uprzejmie informuję, że w pierwszym etapie realizacji, w 2007 r., dotację z tego programu otrzymało jedenaście zakładów opieki zdrowotnej, na łączną sumę 150 milionów zł. W roku 2008 dotacja wyniosła 300 milionów i objęła sto osiemdziesiąt cztery szpitale. Na rok 2009 jest przewidziana kwota do wykorzystania w wysokości 300 milionów zł. Rada Ministrów, na wniosek ministra zdrowia, określi, tak jak co roku, wykaz zakładów opieki zdrowotnej, które otrzymają pomoc finansową w ramach realizacji tego programu.

Kolejny program, „Wymiana śmigłowców Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – Lotnicze Pogotowie Ratunkowe w latach 2005–2010”, przewiduje wyposażenie tego zakładu w dwadzieścia trzy śmigłowce oraz jeden symulator lotów dla pilotów. Przewidziane w ustawie budżetowej na 2009 r. środki na realizację tego programu to kwota 143 milionów 900 tysięcy zł. Na cały program ogółem przewidziano środki w wysokości 496 milionów 450 tysięcy. Uprzejmie informuję, że 27 czerwca tego roku została podpisana umowa, między ministrem zdrowia a konsorcjum Eurocopter, na dostawę dwudziestu trzech śmigłowców i jednego symulatora lotów. Jednocześnie w 2008 r. została już zrealizowana pierwsza transza środków, która była wpisana w ustawie budżetowej na rok 2008. To jest kwota 58,9 miliona zł.

W 2009 r. nastąpi dostawa pierwszych sześciu śmigłowców i jednego symulatora lotów. Pierwszy śmigłowiec będzie do odbioru na przełomie lipca i sierpnia.

I czwarty program wieloletni, Narodowy Program Zwalczania Chorób Nowotworowych. Na realizację tego programu w 2009 r. zaplanowano środki w wysokości 250 milionów zł. Stanowi to 100% planu po zmianach na rok 2008. Te 250 milionów obejmuje 60 milionów na wydatki bieżące i 190 milionów na wydatki majątkowe. Środki na ten program w 2009 r. są określone na poziomie zgodnym z ustawą, która ustanowiła ten program, czyli ustawą z dnia 1 lipca 2005 r. W ramach programu przewiduje się realizację wydatków bieżących, czyli wysyłkę imiennych zaproszeń do udziału w programach populacyjnych, szkolenia pracowników jednostek uczestniczących oraz realizację badań przesiewowych w zakresie wczesnego wykrywania raka jelita grubego oraz wczesnego wykrywania nowotworów złośliwych w rodzinach wysokiego ryzyka. W ramach wydatków inwestycyjnych przewiduje się uzupełnienie oraz wymianę wyeksploatowanych urządzeń do radioterapii i diagnostyki nowotworów. Główne obszary realizacji programu to przede wszystkim zadania mające na celu: doposażenie szpitali w specjalistyczną aparaturę, profilaktykę i edukację. Planowane nakłady na realizację działań w zakresie wczesnego wykrywania chorób nowotworowych muszą jednak stanowić nie mniej niż 10% nakładów na ten program.

Ostatnim punktem, który pan przewodniczący był uprzejmy wskazać do omówienia, są „Rezerwy celowe”, ujęte w części 83. I tak, w części budżetowej 83 „Rezerwy celowe” do dyspozycji ministra zdrowia według przedłożenia rządowego, które państwo otrzymaliście wcześniej, przewidziane były środki na poziomie 2 miliardów 100 milionów zł. Były one ujęte w dwóch pozycjach – w poz. 10 środki w wysokości około 1,8 miliarda na realizację w 2009 r. zadań wynikających z ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym, w tym na finansowanie zadań zespołów ratownictwa medycznego, czyli na leczenie przedszpitalne, w wysokości 1,7 miliarda oraz 69 milionów zł na działalność centrów powiadamiania ratunkowego; w poz. 18 środki w wysokości 324 milionów na sfinansowanie, wynikających z ustawy z dnia 24 sierpnia 2007 r. o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw, zmian w zakresie finansowania z budżetu państwa składek na ubezpieczenie zdrowotne. Sejm 5 grudnia przyjął poprawki Rady Ministrów. Te poprawki między innymi obejmowały zmniejszenie poz. 10 „Ratownictwo medyczne” o kwotę 7 milionów, z puli przewidzianej na działalność centrów powiadamiania ratunkowego, oraz zlikwidowanie rezerwy z poz. 18 w kwocie 324 milionów. W toku prac w Sejmie utworzono trzy nowe pozycje rezerw celowych. Są to: poz. 67 „Modernizacja Oddziału Intensywnej Terapii Kardiologicznej w Instytucie Kardiologii w Warszawie” na wydatki majątkowe kwota 12,4 miliona zł; poz. 69 „Środki na leczenie choroby Pompego” na wydatki bieżące kwota 22,5 miliona zł oraz poz. 70 „Środki na rozbudowę i modernizację śląskiego szpitala w Cieszynie – dział diagnostyczno-zabiegowy” na wydatki majątkowe kwota 12 milionów zł. Jednocześnie w toku prac Sejm zmienił finansowanie w zakresie inwestycji wieloletniej dotyczącej centrum akademickiego we Wrocławiu – wydłużono okres realizacji tej inwestycji oraz zwiększono jej wartość kosztorysową o 110 milionów zł, z tym że na rok 2009 nie przewidziano dodatkowych kwot. Są one takie, jakie były w projekcie przedłożonym Wysokiej Komisji. A w części tekstowej ustawy budżetowej w art. 8 ust. 1 pkt b minister finansów został upoważniony do udzielania ze środków bu-

dżetu państwa wypłat z tytułu pożyczek udzielonych samodzielnym publicznym zakładom opieki zdrowotnej oraz jednostkom badawczo-rozwojowym na podstawie ustawy z dnia 15 kwietnia 2005 r. o pomocy publicznej i restrukturyzacji publicznych zakładów opieki zdrowotnej do kwoty 260 milionów 960 tysięcy zł, przy jednoczesnym założeniu, że suma dokonanych wypłat z tego tytułu w latach 2005–2009 nie może przekroczyć 2 miliardów 200 milionów zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo serdecznie dziękuję.
Czy macie państwo jakieś pytania?
Bardzo proszę, pan senator Dajczak.

Senator Władysław Dajczak:

Ja mam krótkie pytanie. Prosiłbym o komentarz, parę zdań czy słów, na temat decyzji o sięgnięciu po środki Funduszy Pracy na finansowanie staży podyplomowych lekarzy i lekarzy dentystów dla samorządu województwa.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Mariola Dwornikowska:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jeżeli chodzi o sięgnięcie po środki Funduszu Pracy, to z Funduszu Pracy są teraz finansowane wszystkie zadania dotyczące staży, bo również będą finansowane rezydentury. Kwota przewidziana na rok 2009 jest w stosunku do roku 2008 zwiększona o ponad 40%. Przewiduje się zmiany, jeżeli chodzi o poziom finansowania stażystów, jak również rezydentów. Rezydentury dodatkowo mają jeszcze zastosowane finansowanie motywacyjne. Jest to związane z różnicowaniem tych rezydentur, gdzie mamy deficytową liczbę lekarzy. Chodzi o to, aby tymi specjalizacjami zainteresować samych lekarzy.

Jeszcze tylko uzupełnię, że, jeżeli chodzi o finansowanie z Funduszu Pracy, jest to operacja przewidziana tylko na rok 2009, czyli ma ona charakter jednorazowy.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę, pan senator Paszkowski.

Senator Bohdan Paszkowski:

Ja mam pytanie odnośnie do programów polityki zdrowotnej i przewidzianych środków. Czy ta liczba per saldo będzie się zwiększała w stosunku do roku bieżącego?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Mariola Dwornikowska:**

Jeżeli chodzi o programy polityki zdrowotnej i procedury wysoko specjalistyczne, bo traktujemy to jako pewien zbiór zadań realizowanych przez ministra zdrowia, to uprzejmie informuję szanowną komisję, że możliwości budżetu w roku 2009 są minimalnie niższe w porównaniu do tych z roku 2008, ale należy wziąć pod uwagę jeszcze jedną sytuację. Część procedur wysoko specjalistycznych będzie teraz realizował Narodowy Fundusz Zdrowia. Będzie to kwota ponad 90 milionów zł. W związku z tym uwolnią się środki w naszym budżecie, co spowoduje zwiększenie możliwości ministra zdrowia w zakresie finansowania wszystkich procedur wysoko specjalistycznych, jak też wygospodarowanie wolnych środków na programy polityki zdrowotnej.

(Senator Bohdan Paszkowski: Jeszcze dopowiem.)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Proszę bardzo.

Senator Bohdan Paszkowski:

Czy to oznacza, że Narodowy Fundusz Zdrowia tak zwiększył swoje przychody, że w tej chwili może realizować dodatkowo zadania dotyczące polityki zdrowotnej? Czy to nie odbędzie się kosztem ograniczenia środków przeznaczonych na kontraktowanie usług medycznych?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Proszę odpowiedzieć.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Mariola Dwornikowska:**

Jeżeli chodzi o plan Narodowego Funduszu Zdrowia na rok 2009, on jest relatywnie większy od planu w roku 2008. Narodowy Fundusz Zdrowia ma przewidziane nakłady na poziomie 50 miliardów 201 milionów. A na procedury wysoko specjalistyczne, które byłyby przejęte, jest kwota troszkę więcej niż 90 milionów. W związku z tym nie spowoduje to jakiegoś diametralnego uszczerbku, jeżeli chodzi o finansowanie innych procedur, finansowanie świadczeń, które obecnie są finansowane przed Narodowy Fundusz Zdrowia.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Dajczak, bardzo proszę.

(Senator Władysław Dajczak: Ja mam krótkie pytanie...)

Przepraszam bardzo, ale wcześniej zgłaszał się pan senator Marek Konopka.

(Senator Władysław Dajczak: Ale ja mam króciutkie pytanie, Panie Przewodniczący.)

To może pytanie pana senatora i pana senatora Konopki. Bardzo proszę.

Senator Władysław Dajczak:

Chodzi o środki finansowe. Czy będzie brany pod uwagę temat, który ostatnio był dosyć głośny? Chodzi o finansowanie znieczuleń dla kobiet w trakcie porodu. Czy to finansowanie jest gdzieś zabezpieczone? Czy przewidziane jest to do...?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Niech pan uzupełni, Panie Senatorze Konopka. Wyjątkowo będzie odpowiedź na dwa pytania.

Senator Marek Konopka:

Dziękuję.

Ja nie oczekuję odpowiedzi w tej chwili. Może być na piśmie.

Wyczytałem, że w ustawie o publicznej służbie krwi są dofinansowania w formie dotacji, w wysokości 550 tysięcy zł, z przeznaczeniem na zadania związane z nadawaniem tytułów i odznak „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi”. W tym roku było pięćdziesięciolecie niektórych kół i honorowi dawcy krwi płacili za te odznaczenia. Chciałbym dopytać, czy one są bezpłatne, czy są płatne.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie, były takie...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Mariola Dwornikowska: Panie Przewodniczący...)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę. Ja rozumiem, że...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Mariola Dwornikowska: Myślę, że się po prostu do tego odniesiemy...)

Proszę jeszcze to przemyśleć. Ja mam taką prośbę. Jak zakończymy ten punkt, to pan senator może chwilę z panią minister porozmawiać. Zresztą tego typu pytanie zawsze można zadać w trybie pisma senatorskiego. Tak że nie ma żadnego problemu. Najlepiej, gdyby pan senator zadał to pytanie na piśmie, bo wtedy państwu może łatwiej będzie odpowiedzieć, jeżeli jest to trochę niestandardowe pytanie. I tak będzie najprecyzyjniej. Mam taką sugestię.

A teraz bardzo proszę odpowiedzieć na pytanie pana senatora Dajczaka.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Mariola Dwornikowska:**

Panie Przewodniczący, jeżeli bym mogła odnieść się do pytania dotyczącego znieczuleń. Mówimy dzisiaj o budżecie ministra zdrowia, a finansowanie znieczuleń to finansowanie przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Tak jest. To wychodzi poza zakres.

Ale państwo macie możliwość krótko panu senatorowi odpowiedzieć. Wyjątkowo to dopuszczam, aczkolwiek uwaga pani minister jest bardzo słuszna.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Mariola Dwornikowska:**

Oczywiście mamy też możliwość udzielania odpowiedzi na piśmie. A więc jeżeli bym mogła prosić o takie sformułowanie pytania. Odniesiemy się do tego konkretnie, dobrze? Dziękuję.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Tak, dziękuje bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma.

Szanowni Państwo, zamykam ten punkt.

Dziękuję pani minister za przedstawienie nam interesujących nas kwestii w budżecie państwa, dotyczących Ministerstwa Zdrowia.

Czekamy na Ministerstwo Finansów, tak? Chciałbym przyspieszyć naszą pracę. Moglibyśmy teraz zrealizować punkt, który był zaplanowany na godzinę 17.00.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Głos z sali: Większość jest.)

Większość jest, tak? W takim razie proszę zapraszać.

Pięć minut przerwy.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Pozwolicie państwo, że już nie będę imiennie państwa witał, tym bardziej że lista jeszcze do mnie nie dotarła.

Szanowni Państwo, spotkanie mieliśmy zaplanowane na godzinę 17.00, ale po różnych modyfikacjach...

(Głos z sali: Przyspieszenie.)

...dzisiejszego planu pracy udało nam się spotkać już teraz, z czego się cieszymy.

Jeżeli idzie o Ministerstwo Finansów, to mamy do omówienia dosyć dużo części budżetowych. Dlatego bardzo serdecznie proszę państwa o maksymalnie syntetyczne przekazanie informacji, które dotyczą naszej komisji. Państwo senatorowie mieli możliwość wcześniej zapoznać się z budżetem. Dokument jest ogólnie dostępny, zatem nie wszystkie kwestie musicie państwo szczegółowo omawiać. Jeżeli będą jakieś wątpliwości, to senatorowie będą mogli zadać pytania.

Rozumiem, że państwo również odniesiecie się do samorządowych kolegów odwoławczych, bo to nas też interesuje. A jeżeli chodzi o rezerwy celowe, to oczywiście tych rezerw jest w budżecie wiele, ale nas interesują te, które w jakimś sensie są związane z samorządem terytorialnym albo z administracją państwową. Możecie państwo omówić ogólnie rezerwy. Jeżeli któryś z panów senatorów interesuje się konkretną rezerwą, to po prostu będzie mógł zadać pytanie. Czyli proszę bardzo

ogólnie odnieść się do rezerw, a jak będą pytania, jeszcze raz powtórzę, to wtedy państwo będziecie na nie odpowiadać.

Zatem oddaję państwu głos. Bardzo proszę nim dysponować już według uznania. Zaczynamy od budżetów wojewodów.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów
Alfreda Berger:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

Zgodnie z życzeniem komisji, materiały w zakresie działów wymienionych w państwa piśmie zostały wcześniej przedstawione. Chciałabym powiedzieć, że w stosunku do materiałów, które zostały przedłożone, w uchwalonym przez Sejm budżecie państwa na rok 2009 nie zostały wprowadzone...

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Przepraszam, jeszcze prosiłbym o przedstawianie się do mikrofonu, ponieważ jest to niezbędne do stenogramu.)

Dobrze. Przepraszam.

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Nie ma żadnego problemu. Zwracam taką uwagę. Bardzo proszę.)

Alfreda Berger, zastępca dyrektora departamentu finansowania sfery budżetowej.

Tak że nie ma żadnych zmian w stosunku do materiałów, które państwo otrzymaliście z Ministerstwa Finansów. W związku z tym, uważam, nie ma sensu odczytywanie tych samych materiałów. Jeżeli będą jakieś konkretne pytania, to wówczas postaramy się odpowiedzieć.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę, pan senator Sepioł.

Senator Janusz Sepioł:

Ja chciałbym się zapytać o sprawę finansowania służby konserwatorskiej. Wielokrotnie było podnoszone, że właściwie ona jest w rozsypce. W Sejmie została przyjęta poprawka, jeśli dobrze pamiętam, dotycząca 4,5 miliona dla służby konserwatorskiej. Chodzi mi o to, jaki będzie klucz podziału tego pomiędzy województwa. Jak ta poprawka zostanie wprowadzona? I czy pani jest przekonana, że jest ona wystarczająca, jeśli idzie o podtrzymanie służby konserwatorskiej przy życiu? Czy mniej więcej wiemy, jakie mogą być skutki płacowe dla przeciętnego pracownika tej służby?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Proszę o odpowiedź.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów
Ewa Paderewska:**

Ewa Paderewska, Ministerstwo Finansów.

Te środki, ujęte w rezerwie celowej, zgodnie z poprawką mają zostać rozdysponowane pomiędzy wojewodów proporcjonalnie do zatrudnienia. Jak sobie przypominam tę poprawkę, to nie było w niej sprecyzowane, czy jest to planowane zatrudnienie, czy wykonane. Dlatego to zostało ujęte w rezerwie celowej. Jeśli przyjąć, że byłaby ona rozdzielona proporcjonalnie do planowanego na przyszły rok zatrudnienia, to – jak dobrze pamiętam, bo ten dział nie miał być dzisiaj omawiany, a wobec tego nie mamy wszystkich materiałów – daje podwyżkę o około 500 zł na etat miesięcznie. W trakcie prac nad projektem ustawy budżetowej w rządzie również przyznane zostały dodatkowe środki dla tych jednostek na podwyższenie poziomu wynagrodzeń. Jeśli dobrze pamiętam, to bez tej poprawki przeciętne wynagrodzenie w korpusie wynosi około 3 tysięcy zł na etat, czyli jest znacząco wyższe niż w ubiegłym roku i znacząco wyższe, mówiąc szczerze, od wynagrodzenia w innych jednostkach funkcjonujących w budżetach wojewodów.

(*Senator Janusz Sepioł*: Dysponentem tej rezerwy celowej będzie minister administracji czy minister finansów?)

(*Głos z sali*: Finansów.)

Każdą rezerwą celową dysponuje minister finansów.)

Słyszałam, że są pomysły, żeby te rezerwy rozdysponować w trakcie prac w Senacie. To też jest dopuszczalne...

(*Senator Janusz Sepioł*: Znaczy, już rozdzielić na budżety wojewodów.)

Tak.

(*Senator Janusz Sepioł*: Teraz, tak?)

Ale czy to zostanie dokonane, to już nie strona rządowa o tym zadecyduje. Jeżeli zostanie w rezerwie, to minister finansów opracuje decyzję, na pewno na wniosek wojewodów. Być może poprosimy też o pomoc...

(*Senator Janusz Sepioł*: Ministra kultury.)

...w rozdysponowaniu tych środków ministra kultury i dziedzictwa narodowego jako merytorycznie nadzorującego te jednostki.

Senator Janusz Sepioł:

Jeszcze jedna rzecz. W podobnej sytuacji znajduje się służba nadzoru budowlanego. W tej sprawie w Sejmie akurat nie było żadnej poprawki. Chciałbym się zapytać, jak państwo oceniacie poziom finansowania nadzoru budowlanego.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę, kto z państwa zechciałby podjąć ten temat? Proszę bardzo pani dyrektor.

Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Alfreda Berger:

Alfreda Berger.

Jeżeli chodzi o służby nadzoru budowlanego, to one w ostatnich latach zostały znacząco dofinansowane. Najpierw była utworzona rezerwa na tworzenie okręgowych

inspektoratów. Inspektoraty nie zostały utworzone. W związku z tym cała kwota poszła na powiatowe i wojewódzkie inspektoraty nadzoru budowlanego.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia, to zaraz poproszę koleżankę, żeby powiedziała, jakie one są, w tym przeciętne.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Proszę.)

Zatrudnienie w grupie osób nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń jest nielimitowane. Środki na wynagrodzenia dla tej grupy ujęte są w projekcie ustawy budżetowej w kwocie 2 milionów 82 tysięcy, z tego na wynagrodzenia osobowe 1 milion 937 tysięcy i na dodatkowe wynagrodzenie roczne 145 tysięcy zł. Są one przeznaczone dla trzydziestu ośmiu osób. W stosunku do wielkości ujętych w ustawie budżetowej na rok 2008 to zatrudnienie wzrosło o jedną osobę w grupie pozostałych pracowników i o dziewięć osób w służbie cywilnej. Przeciętne planowane wynagrodzenie miesięczne łącznie z dodatkowym wynagrodzeniem rocznym członków korpusu służby cywilnej wynosi 3 tysiące 359 zł, żołnierzy zawodowych 7 tysięcy 26 zł, a osób nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń 4 tysiące 566 zł. Tak że jest znaczące...

(Senator Janusz Sepioł: Przepraszam, ale ja nie rozumiem. Pani chyba mówi o Głównym Urzędzie Nadzoru Budowlanego, a ja mówię o... Tyle jest przecież personelu w powiatowych inspektoratach. Tam są znacznie większe liczby. Przepraszam, może ja coś źle usłyszałem. O jakiej liczbie osób pani mówiła?)

Mówiłam o grupie osób nieobjętych mnożnikowymi systemami wynagrodzeń. To są osoby zatrudnione w wojewódzkich inspektoratach nadzoru budowlanego. Jeśli chodzi o limity zatrudnienia i wynagrodzenia, to po prostu są ujmowane tylko liczby dotyczące państwowych jednostek budżetowych. Dla powiatowych inspektoratów kwoty na podwyższenie wynagrodzeń są ujęte w dotacjach. A dotacje w tej części, która została przeznaczona na wynagrodzenia, zostały zwiększone, zgodnie ze wzrostem wskaźnika płac w sferze budżetowej, o 3,9%.

(Senator Janusz Sepioł: I tam pozostał niski poziom, tylko zwiększony o 3,9%.)

Ale tam chyba nie ma niskiego poziomu. Trudno nam powiedzieć, bo to są samorządowe jednostki. Ile tam jest dokładnie zatrudnionych osób i jakie są przeciętne wynagrodzenia, to trudno mi powiedzieć. My mamy dotacje...

(Senator Janusz Sepioł: My dostajemy różne alarmujące sygnały właśnie o stanie tej służby. A w sytuacji zwiększonego wolumenu inwestycji – mam tu na myśli inwestycje unijne – słabość służb nadzoru budowlanego jest dramatem.)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

W takim razie, Panie Przewodniczący, sprawdzimy to już na gruncie budżetów i decyzji jednostek samorządu terytorialnego.

Bardzo proszę pan senator Dajczak.

Senator Władysław Dajczak:

Panie Przewodniczący, chciałbym spytać o taką sprawę. Podczas prezentacji budżetu przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego na pytanie, dlaczego są tak niskie środki na regionalne programy operacyjne, uzyskaliśmy odpowiedź: dlatego że w rezerwie celowej jest zabezpieczona pewna kwota. I tu padły jakieś dwie

sprzeczne ze sobą cyfry. Dlatego chciałbym potwierdzić u źródła. Czy taka rezerwa jest stworzona? A jeśli jest, to w jakiej kwocie?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów**

Ewa Paderewska:

Jeżeli dobrze zrozumiałam pytanie pana senatora, to chodzi o finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej, programów operacyjnych...

(Senator Władysław Dajczak: Programów operacyjnych.)

(Głos z sali: To jest ta sama...)

To jest jedna duża rezerwa, w której zaplanowano kwotę 23 miliardów 384 milionów 603 tysięcy zł.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Tak jest. Dziękuję bardzo.

Czy macie państwo jeszcze jakieś pytania?

(Senator Bohdan Paszkowski: Tak, jeszcze ja.)

Bardzo proszę, pan senator Paszkowski.

Senator Bohdan Paszkowski:

Ja mam pytanie, czy w stosunku do poprzednich budżetów liczba rezerw jest większa, mniejsza czy utrzymuje się na tym samym poziomie i dlaczego.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów**

Ewa Paderewska:

Panie Senatorze, z rządu wychodzi tych rezerw coraz mniej, ale ostateczny kształt budżetu jest tworzony w parlamencie. Tym razem znowu nam przyrosło.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Bohdan Paszkowski: Mogę wiedzieć?)

Na przykład przyrosło o urzędy ochrony zabytków...

(Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Alfreda Berger: Rezerwa solidarnościowa...)

Rezerwa solidarnościowa – ten 1 miliard 410 milionów; podziały geodezyjne i podziały gruntów na terenie gminy Kowala z przeznaczeniem na drogę łączącą drogę

nr 7 i 12; środki na leczenie choroby Pompego; środki na rozbudowę i modernizację śląskiego szpitala w Cieszynie; środki na modernizację OITK w Instytucie Kardiologii w Warszawie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A, środki na uposażenie posłów do Parlamentu Europejskiego, środki na wykonanie dokumentacji technicznej budynku na potrzeby komisji sejmowych, obchody rocznicy... To już chyba była rządowa rezerwa.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: To była rządowa.)

Środki na realizację ustawy o zadośćuczynieniu rodzinom ofiar wystąpień wolnościowych w latach 1956–1983.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Bohdan Paszkowski:

Ja mam takie pytanie. Niektóre rzeczy oczywiście mogą występować w rezerwach, ale niektóre są do zaplanowania i powinny być, moim zdaniem, realizowane przez odpowiednich ministrów. Na przykład środki na realizację sieci Natura 2000. Te rzeczy są znane, bo trzeba zrobić inwentaryzację. NIK to kontrolował, potrzeby są określone. To czemu się tworzy rezerwę na to?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów**

Ewa Paderewska:

Tej rezerwy już nie ma, Panie Senatorze, ona znikła. A była planowana dlatego, że nie była do końca znana klasyfikacja wydatków związanych z tą rezerwą. Wiadomo było, jak był tworzony budżet, że środki te trafią do ministra środowiska. Później została uchwalona ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku i różnych innych zmianach, w której została utworzona Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska i szesnaście regionalnych dyrekcji ochrony środowiska. Te jednostki właśnie te zadania przejęły. Myślę, że w Senacie będzie próba uporządkowania budżetu Ministerstwa Środowiska i przy okazji budżetów wojewodów. Chodzi o to, żeby pokazać wydatki, które będą ponoszone przez regionalne dyrekcje i Generalną Dyrekcję Ochrony Środowiska.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Już nie ma. Została ona zniesiona już po trzecim czytaniu ustawy w Sejmie.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Sepioł.

Senator Janusz Sepioł:

Przepraszam, ale ja jeszcze chciałbym wrócić do sprawy służby konserwatorskiej, dlatego że nazwa tej rezerwy jest taka: „Środki na podwyższenie wynagrodzeń pracowników korpusu służby cywilnej...”. A więc te środki będą tylko, jak rozumiem, dla części personelu wojewódzkich konserwatorów. Czy ja to dobrze rozumiem? I czy byłaby możliwość – jak to wygląda od strony prawnej – rozszerzenia takiej rezerwy, przemianowania jej na rezerwę w ogóle dla pracowników służby konserwatorskiej, nie tylko tych będących członkami korpusu?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów**

Ewa Paderewska:

Panie Senatorze, środki z rezerwy muszą być rozdysponowane zgodnie z jej tytułem. Ale korpus służby cywilnej to jest podstawowa grupa pracowników w tych jednostkach. Według mnie – podkreślam, nie mam danych, bo ten dział nie miał być przedmiotem państwa zainteresowania – zazwyczaj to jest około 90% pracowników. Do korpusu służby cywilnej nie należy szef tej jednostki i jego zastępca. Może też wystąpić parę etatów pomocniczych, obsługowych. Jeżeli, nie daj Boże, zatrudniają sprzątaczkę...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie Senatorze, zaznaczam, że taki jest rząd wielkości, a nie dokładna cyfra, bo ja po prostu w tej chwili nie posiadam danych.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Pan senator Konopka, bardzo proszę.

Senator Marek Konopka:

Dziękuję bardzo.

Bodajże w listopadzie dokonaliśmy zmian w dochodach jednostek samorządu terytorialnego i wprowadziliśmy zmianę dotyczącą budowy i modernizacji boisk szkolnych, służącą propagowaniu sportu wśród osób niepełnosprawnych. Tam występowała kwota 250 milionów zł poza kontraktami wojewódzkimi. W której rezerwie te pieniądze są zapisane?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję.

(Senator Marek Konopka: To miała być rezerwa.)

Czy uda się to państwu teraz sprawdzić? Potrzebowalibyśmy na to trochę czasu, prawda?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pani Dyrektor, prosiłbym o włączenie mikrofonu. Proszę spokojnie odpowiedzieć. Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów
Alfreda Berger:**

Jeżeli państwo senatorowie interesują się prawie wszystkimi działami w budżetach wojewodów, to prosimy o zaznaczenie, że to są wszystkie działy, jakie występują w budżetach wojewodów, może poza rolnictwem. Wszystkie działy, począwszy od gospodarki komunalnej a skończywszy na kulturze fizycznej, kulturze duchowej. Wtedy będziemy się starali do tego przygotować i ewentualnie mieć materiały dotyczące tych działów.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

W jakimś sensie było oczywiste, że wszystko to, co dotyczy rezerw związanych z wojewodami, interesuje naszą komisję. Tak że trochę nie rozumiem państwa argumentacji, ale to zostawmy, ponieważ wcześniej i tak mieliśmy możliwość wglądu do poszczególnych dokumentów.

Kontynuujemy pytania.

Proponuję, aby panu senatorowi przygotować odpowiedź, bo, jak rozumiem, pan senator nie ma żadnych wniosków w tej sprawie, tylko chciał informacyjnie...

(Senator Marek Konopka: Chciałem się tylko dowiedzieć.)

To bardzo proszę, spróbujcie państwo dzisiaj spokojnie to sprawdzić i skontaktować się z panem senatorem. Chodzi o przekazanie informacji.

Bardzo proszę, czy są jeszcze jakieś pytania?

Wysoka Komisjo, jak rozumiem, nie ma więcej pytań.

Bardzo proszę, państwo jeszcze chcieliście...

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów
Ewa Paderewska:**

Przepraszam. Czy pana pytanie, Panie Senatorze, dotyczyło Orlików?

(Senator Marek Konopka: Tak.)

A więc znalazłyśmy Orliki. Są w tej dużej rezerwie, w poz. 8 „Finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej, programów operacyjnych...”. To jest rezerwa o bardzo długim tytule. Ogólna kwota to 23 miliardy 384 miliony 603 tysiące. Zgodnie z opisem rezerwy, w ramach tych środków jest 700 milionów, w wydatkach majątkowych, przeznaczonych na realizację projektów finansowanych wyłącznie ze środków krajowych, wynikających z programów wojewódzkich i przyjętych do realizacji w drodze kontraktów wojewódzkich. W ramach tych środków wsparcie uzyskują między innymi inwestycje wynikające z programu „Moje boisko – Orlik 2012”.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Czy satysfakcjonuje to pana senatora? Czy pan senator chciałby jeszcze dopytać?

Bardzo proszę, pan senator Konopka.

Senator Marek Konopka:

Pani minister Chojna-Duch stwierdziła, że z tych 700 milionów zł zostanie wyodrębniona kwota 250 milionów zł właśnie na zadania poza kontraktami wojewódzkimi.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów**

Ewa Paderewska:

Panie Senatorze, nie umiem panu odpowiedzieć. Jeżeli pani minister Chojna-Duch tak powiedziała, to myślę, że jest to prawda.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak jest. Dziękuję bardzo.

Czy jest jeszcze jakieś pytanie?

Ja mam krótkie pytanie. Proszę mi powiedzieć, o ile rośnie wynagrodzenie w państwowych jednostkach budżetowych procentowo, średnio.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów**

Ewa Paderewska:

Nie da się uśrednić. Kwota bazowa rośnie o 2%.

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Kwota bazowa o 2%, tak?)

Kwota bazowa dla kierowniczych stanowisk państwowych, czyli tak zwanej erki, rośnie o 3,9%. Inaczej rosną na przykład wynagrodzenia nauczycieli. Od stycznia o 5% i od września o 5%.

(Przewodniczący Mariusz Witczak: Tak jest.)

W niektórych jednostkach zaplanowane zostały znacząco wyższe środki na wynagrodzenia. Na przykład w służbie konserwacji zabytków, która była przedmiotem państwa zainteresowań, wzrost wynagrodzeń będzie rzędu 30%. W tej sytuacji uśrednianie tego jest trudne.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Zgoda.

Bardzo proszę, pan senator Paszkowski.

Senator Bohdan Paszkowski:

Ja mam jeszcze pytanie dotyczące wykonania budżetu za 2008 r. w zakresie rezerw celowych. Czy pieniądze z tych rezerw celowych będą wykorzystane, czy zostaną? I czy ewentualnie nie będą później przenoszone do wydatków i planów dochodów na 2009 r.?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów**

Ewa Paderewska:

Pozostały środki w rezerwach celowych. Nie wszystkie zostały wykorzystane. Niestety, znowu nie dysponuję danymi i nie mogę państwu powiedzieć, jakie to są kwoty. Nadal niektóre z rezerw są rozdysponowywane, na przykład rezerwa na zobowiązania, prawda? Na przykład ta duża rezerwa na współfinansowane przez Unię zadania.

Rozporządzenie Rady Ministrów o wydatkach, które nie wygasają z końcem 2008 r., chyba było dzisiaj przedmiotem obrad Rady Ministrów. Z tego, co wiem, nie ma tutaj, niestety, przedstawicieli departamentów, które opracowują to rozporządzenie. Ale miała być przyjęta zasada – podkreślam: miała być – że w wydatkach niewygasających nie będą ujmowane środki, które pochodzą z rezerw celowych. Uruchamiając środki z rezerw celowych, minister finansów nie zawsze, ale bardzo często wpisuje klauzulę, że muszą być wykorzystane do końca danego roku. Tak że w tym rozporządzeniu przede wszystkim znajdują się wydatki, które z mocy ustawy nie wygasają, te, które pochodzą z kredytów i pożyczek zagranicznych, oraz te, które są przeznaczone na finansowanie i współfinansowanie zadań związanych z Unią Europejską i ze Wspólną Polityką Rolną. Środki na pozostałe zadania będą bardzo znacząco ograniczone. Miała to być stosunkowo niewielka kwota. Słyszałam również, że termin wykorzystania tych środków miał być ograniczony, powiedzmy, do lutego. Czyli to miały być ewidentnie zadania w zasadzie zrealizowane, a tylko brak jest możliwości ostatecznego rozliczenia ich kosztów. Myślę, że w najbliższych dniach to rozporządzenie trafi do Komisji Finansów Publicznych.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej pytań.

Czy państwo chcielibyście jeszcze coś dodać, uzupełnić? Mam na myśli przedstawicieli Ministerstwa Finansów.

Jeżeli nie, to w takim razie ten punkt zamykamy.

Dziękuję serdecznie państwu i ogłaszam w tym momencie przerwę do godziny 16.00. O 16.00 będziemy kontynuowali nasze spotkanie.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Ewa Paderewska: Jeżeli można, Panie Przewodniczący.)

Bardzo proszę.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej w Ministerstwie Finansów Ewa Paderewska: Czy możemy przyjąć, że zostało omówione...)

Znaczy, nie było pytań. Przyjeliśmy taką formułę...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przyjeliśmy taką formułę, że mamy dokumenty i kierowaliśmy się pytaniami.

Jeżeli panowie senatorowie się zgadzają, to uznam, że zrealizowaliśmy to zadanie. Tak?

(Głos z sali: Tak jest.)

Dziękuję serdecznie.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Witam serdecznie zaproszonych gości.

Kontynuujemy rozpatrywanie ustawy budżetowej na rok 2009.

Przed przerwą była dyskusja na temat kwestii związanych z resortem finansów, jak również kwestii związanych z Ministerstwem Zdrowia, w częściach przypisanych naszej komisji.

Zatem teraz przechodzimy do omawiania budżetu Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Czy są przedstawiciele Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej? Tak.

W takim razie bardzo serdecznie państwa witam. Proszę mi wybaczyć, że już nie będę imiennie państwa witał.

Proszę podawać funkcję i imię. Bardzo proszę.

**Główny Księgowy w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwnik:**

Czy mógłbym prosić o zmianę w porządku obrad, gdyż nasz sekretarz stanu, minister Duda, będzie za moment. Czy moglibyśmy zamienić kolejność? Nie wiem, kto jest następny w kolejce.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Nie ma problemu. Jak rozumiem, państwo z Ministerstwa Gospodarki są, tak? Nie ma problemu, bo widzę też przedstawicieli ministerstwa edukacji, jeśli się nie mylę. Tak że cieszę się, że państwo już przybyliście. Nie ma problemu. W takim razie oczekamy na pana ministra Dudę.

Proszę o zabranie głosu przedstawicieli Ministerstwa Gospodarki. Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Gospodarki
Elżbieta Paradowska:**

Dzień dobry.

Elżbieta Paradowska. Jestem dyrektorem Departamentu Budżetu i Finansów.

Przepraszam, że nie ma pani minister Henclewskiej, która przedstawia budżet na przyszły rok komisjom, a właśnie jest posiedzenie senackiej Komisji Gospodarki Narodowej. Jeżeli państwo pozwolicie, to ja zaprezentuję nasz budżet.

Przewodniczący Mariusz Witzak:

Oczywiście. Proszę zwrócić uwagę na „Administrację publiczną”, czyli część 17, „Dotacje celowe na finansowanie zadań z zakresu administracji rządowej...”, „Zatrudnienie i wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych w 2009 r.”, które dotyczą państwa resortu, oraz na programy wieloletnie. To są rzeczy, które nas interesują. Wysoka Komisja miała wcześniej okazję zapoznać się z budżetem i z wszelkimi dokumentami, które były nam prezentowane, na temat ustawy budżetowej. W związku z tym, jak będą szczegółowe pytania, to wtedy będziecie państwo odpowiadali. Teraz proszę o skrótkowe scharakteryzowanie tych kwestii. Dziękuję.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Gospodarki
Elżbieta Paradowska:**

Dziękuję.

Z pięciu punktów, które zostały nam przypisane przez komisję, praktycznie dotyczą nas trzy: zatrudnienie i wynagrodzenia, zakłady budżetowe i programy wieloletnie.

Jeżeli chodzi o część 17 „Administracja publiczna”, to tutaj nie ma naszego udziału. Nie ma też naszego udziału w dotacjach celowych i innych zadaniach realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego.

(Przewodniczący Mariusz Witzak: To upraszcza nam jeszcze sprawozdanie państwa resortu. Bardzo proszę.)

I właśnie na tych trzech punktach chciałabym się skupić. Poinformuję tylko, że w naszym budżecie, to znaczy w części 20 „Gospodarka”, mamy zaplanowane dochody w wysokości 71 milionów 719 tysięcy zł oraz wydatki. W sumie wydatki w części 20 wynoszą 1 miliard 907 milionów 49 tysięcy zł. Przekazaliśmy państwu nasz materiał, który pokazuje budżet w sposób szczegółowy, według obowiązującej klasyfikacji. Ja bym się skupiła na funkcjach z budżetu zadaniowego.

My realizujemy cztery funkcje. Najważniejsza z nich to funkcja 6 „Koordynacja polityki gospodarczej kraju”. Tutaj mamy aż 76% wydatków. Realizujemy to w dwóch zadaniach. Zadanie 1 to „Wzrost konkurencyjności gospodarki”. Na ten cel mamy 844 miliony 512 tysięcy zł. W tej funkcji są dwa programy wieloletnie. Od razu będę mówiła również o programach wieloletnich. W podzadaniu „Tworzenie warunków dla zwiększenia innowacyjności przedsiębiorstw” jest udział Polski w programie ramowym na rzecz konkurencyjności i innowacji. Na to przeznaczamy 8 milionów 700 tysięcy zł. I w podzadaniu „Rozwój systemu wsparcia inwestorów” udzielamy wsparcia inwestycjom wynikającym z programów wieloletnich dla wielkich inwestorów. Na ten cel przeznaczamy w naszej części 106 milionów 637 tysięcy zł. W przyszłym roku będziemy finansowali trzydzieści programów wieloletnich. Najczęściej są to programy kontynuowane.

Informacyjnie może tylko podam, że te trzydzieści programów wieloletnich da wartość inwestycji w wysokości 8,4 miliarda zł. Powstanie trzydzieści jeden tysięcy sześćset osiemdziesiąt siedem miejsc pracy, jeżeli oczywiście wszystkie inwestycje zostaną zrealizowane w stu procentach. Dodatkowo jeszcze w otoczeniu będzie ponad dwadzieścia tysięcy miejsc pracy. Te trzydzieści programów dotyczy dwudziestu dziewięciu inwestorów, dlatego że jeden inwestor, konkretnie LG Electronics Wrocław, realizuje dwa programy wieloletnie. Wymienię tylko kilku, tych, dla których przewidziano największe

kwoty na przyszły rok. To jest na przykład Dell Products Spółka z o.o. Dużą kwotę ma również przypisany LG Philips LCD Poland, Polar, Sharp, Shell. To są ci inwestorzy, dla których są przeznaczone dotacje w dwóch formach. Jedna to jest dofinansowanie tworzenia nowych miejsc pracy, druga to jest dofinansowanie wydatków inwestycyjnych.

W funkcji 6, o której mówiłam, w zadaniu „Wzrost konkurencyjności gospodarki” realizujemy jeszcze jeden program wieloletni w podzadaniu „Tworzenie warunków dla funkcjonowania i rozwoju przedsiębiorstw”. Jest to kontynuacja programu azbestowego. Na to w przyszłym roku przeznaczymy 4 miliony zł.

W następnej funkcji, która jest przypisana ministrowi gospodarki, mamy działania na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa zewnętrznego. Przeznaczamy na ten cel 91 milionów, aczkolwiek nie jest to zakres, który, jak rozumiem, państwa interesuje, dlatego że tu nie mamy programów wieloletnich. A większość kwoty przeznaczona jest na dofinansowanie kosztów utrzymania mocy produkcyjnych i remontowych.

I w funkcji 15 „Prowadzenie polityki zagranicznej” będziemy realizowali jedno zadanie „Promocja RP za granicą”. W tym zadaniu mamy jeden program wieloletni dotyczący udziału Polski w Światowej Wystawie Expo 2008 w Saragossie. Niewielkie środki, w wysokości 350 tysięcy, są przeznaczone na zamknięcie tego programu, bo praktycznie wszystko zostało zrealizowane, w tym roku Expo się odbyło.

Tak informacyjnie podam, że w następnych latach będziemy realizowali nowy program wieloletni dotyczący udziału Polski w Expo w Szanghaju. To rozpoczynamy. W przyszłym roku planujemy już budowę pawilonu. Wydatki na Szanghaj będą znacznie wyższe niż na Saragossę. Na Saragossę w sumie wydaliśmy trochę ponad 23 miliony zł. Na Szanghaj, zgodnie z przyjętym 30 września przez Radę Ministrów programem wieloletnim, planujemy wydać do 2011 r., to jest dodatkowy rok na zamknięcie, około 118 milionów zł. Ale tam trzeba zbudować pawilon od podstaw.

I ostatnia funkcja „Tworzenie i koordynacja polityki”. To jest funkcja, która dotyczy de facto administracji, obsługi ministra. Na to przeznaczamy 3,5% wydatków, które są przypisane ministrowi gospodarki.

Jeżeli chodzi o zakłady budżetowe, to minister gospodarki nadzoruje siedem zakładów budżetowych. Są to ośrodki doskonalenia kadr i cztery ośrodki szkolenia maszynistów, przy czym chodzi o maszynistów wielkich obrabiarek, tych przemysłowych. Minister nadzoruje również dwa gospodarstwa pomocnicze. Jest to Centrum Informacji Społeczno-Gospodarczej w Warszawie i Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy w Rucianem-Nidzie. Działalność bieżąca zakładów budżetowych będzie finansowana w 2009 r. z uzyskanych przez te ośrodki przychodów. Nie przewidujemy na ten cel żadnych dotacji, zresztą w tym roku również żadnych dotacji nie było. Wydatki wyniosą w granicach 22 milionów zł. Przychody tych ośrodków też są szacowane mniej więcej na tę kwotę, na 23 miliony zł. Stan środków obrotowych na początek 2009 r. wyniesie 578 tysięcy zł, a na koniec przyszłego roku 928 tysięcy zł. Gospodarstwa pomocnicze, które działają przy Ministerstwie Gospodarki, również nie korzystają z dotacji budżetowej. Przychody gospodarstw są szacowane na około 3,5 miliona zł. Przy tym, zgodnie z przewidywanymi zmianami w ustawie o finansach publicznych, będziemy się szykowali do likwidacji zarówno gospodarstw, jak i zakładów budżetowych, więc to jest praktycznie ostatni rok ich działalności.

Z kolei wydatki na wynagrodzenia uwzględniają, oprócz środków na podwyżki wynagrodzeń pracowników i na dodatkowe wynagrodzenie, również skutki uchwał, które były podejmowane przez Radę Ministrów w trakcie 2008 r. Na 2009 r. zaplanowa-

nych zostało: osiemset siedemdziesiąt jeden etatów dla członków korpusu służby cywilnej, przy czym miesięczne przeciętne wynagrodzenie z dodatkowym rocznym wynagrodzeniem wynosi 4 tysiące 900 zł; siedem etatów dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe z przeciętnym wynagrodzeniem około 12 tysięcy 600 zł; sześćdziesiąt dwa etaty dla osób zajmujących wysokie stanowiska państwowe niebędące kierowniczymi stanowiskami państwowymi, przy czym wynagrodzenie z dodatkowym wynagrodzeniem rocznym również jest w granicach 12 tysięcy 600 zł; dziesięć etatów dla żołnierzy zawodowych. Mówiąc o tych etatach i o wysokości wynagrodzeń, mówię również o wynagrodzeniach, które są opłacane z pomocy technicznej. Obecnie mamy sto dwadzieścia etatów dla osób, które zajmują się realizacją programów operacyjnych albo w instytucjach pośredniczących, albo w instytucjach wdrażających. Mówię przede wszystkim o programie „Innowacyjna gospodarka” i programie „Infrastruktura i środowisko”. Kwota wynagrodzeń dla osób nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń – są to pracownicy ministerstwa, około stu osób, ale także pracownicy innej jednostki budżetowej, którą nadzoruje minister gospodarki, Ośrodka Studiów Wschodnich. Na te osoby łącznie przeznaczono 8 milionów 234 tysiące zł.

Właściwie w bardzo dużym skrócie przedstawiłam informacje o zatrudnieniu, o zakładach i o programach wieloletnich w 2009 r.

W załączniku nr 12, gdzie są wymienione programy wieloletnie, rzeczywiście znaczna ich część jest przypisana ministrowi gospodarki, ale właśnie dlatego, że mamy trzydzieści programów inwestycyjnych dla dużych inwestorów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję serdecznie.
Otwieram dyskusję.
Czy są jakieś pytania?
Pan przewodniczący Sepioł, bardzo proszę.

Senator Janusz Sepioł:

Nie jestem pewny, czy dobrze adresuję pytanie, ale chciałbym wiedzieć, czy Ministerstwo Gospodarki finansuje w jakimś stopniu instytut „Orgmasz”, branżowy instytut organizacji i zarządzania. Czy są w przyszłorocznym budżecie przewidziane jakieś pieniądze na ten cel?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Gospodarki
Elżbieta Paradowska:**

W tegorocznym budżecie nie, aczkolwiek w tej chwili trwają rozmowy na temat przygotowania przez Orgmasz jednego tematu. Ale trudno mi powiedzieć, czy to będzie możliwe do realizacji, bo jest dosyć późno. A wśród zgłoszeń, które stanowiły

podstawę do przygotowania przyszłorocznego naszego budżetu, nie ma zgłoszenia instytutu „Orgmasz”, chociaż jest to jednostka przez nas nadzorowana.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Senator Janusz Sepioł:

Czy są przewidywane jakieś koszty likwidacji tego instytutu?

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Gospodarki
Elżbieta Paradowska:**

To znaczy tak, jeżeli instytut będzie likwidowany, jeżeli zostanie podjęta taka decyzja przez ministra gospodarki, to różnica między należnościami a zobowiązaniami przejdzie na ministra gospodarki. Ale jeszcze nie ma takiej decyzji.

Senator Janusz Sepioł:

Ja chciałbym wyjaśnić kolegom senatorom, że instytut „Orgmasz” do roku 2006 opłacał abonament za specjalne połączenie z Komitetem Centralnym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

(Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów w Ministerstwie Gospodarki Elżbieta Paradowska: Bardzo proszę mnie zwolnić z odpowiedzi. Nie wiem.)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Jurcewicz i pan senator Paszkowski. Obaj zapewne mają krótkie i bardzo precyzyjne pytania. Bardzo proszę.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Panie Przewodniczący, jak zawsze.

Pytanie dotyczy inwestycji prowadzonych przez duże koncerny, które pani wymieniła. Czy dzisiaj posiadamy jakąś wiedzę na temat tego, że te inwestycje będą realizowane w stu procentach?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Gospodarki
Elżbieta Paradowska:**

W tej chwili sytuacja wygląda następująco. Środki, które mamy przypisane w budżecie, są oczywiście środkami, które musimy wydatkować w jednym roku bu-

dżetowym. Nie ukrywam, że z tym mamy ogromny problem, dlatego że po tym, jak Rada Ministrów podejmie uchwałę o ustanowieniu programu wieloletniego, wszelkie płatności i podpisanie umowy są wykonalne dopiero wtedy, kiedy mamy zgodę Komisji Europejskiej. Z programów, które wymieniłam, a które zostały ustanowione w tym roku, w 2008, na cztery nie mamy jeszcze zgody Komisji Europejskiej, co po prostu opóźnia realizację tych programów. Również nie przez wszystkich inwestorów zostały wykonane zobowiązania dotyczące nowych miejsc pracy.

My zaproponowaliśmy ujęcie w wykazie środków, które nie wygasają z upływem roku 2008, części tych środków, do wykonania do końca pierwszego półrocza 2009 r., co by nam znacznie ułatwiło prace. Nie znam ostatecznych ustaleń Rady Ministrów, ale słyszałam, że niestety nie będzie tych środków w wykazie środków niewygasających. Trudno mi powiedzieć, jak rozwiążemy ten problem. Prawdą jest, że w umowie z investorem zawsze jest klauzula o tym, że jeśli inwestor nie wykona wszystkich swoich zobowiązań w danym roku, to jest możliwość przesunięcia tego na kolejny rok, właśnie o te kilka miesięcy, pod warunkiem, że będziemy mieli środki w wykazie środków niewygasających. Pod tym warunkiem. Czyli od strony formalnej można powiedzieć, że wszystko jest w porządku, ale od strony wykonania celu gospodarczego wygląda to troszeczkę gorzej. Nie wszystko jest zależne od inwestora, nie wszystko też jest zależne od ministra gospodarki. A więc to jest tak naprawdę problem, oprócz tego, że jeżeli chodzi o inwestycje, trudno planować wydatki tylko na jeden rok.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję za wyjaśnienia.
Pan senator Paszkowski.

Senator Bohdan Paszkowski:

Panie Przewodniczący, ja mam pytanie w nawiązaniu do inwestycji zagranicznych. A mianowicie, jak się patrzy na wsparcie budżetu, to jest tam straszny rozrzut, począwszy od kilku procent wsparcia inwestycji do prawie 60%. Czy mogłaby pani wyjaśnić, skąd się to wzięło. Jak rozumiem, były jakieś rozmowy z inwestorami itd. Ale czy ten rozrzut nie jest, powiedziałbym, zbyt daleko idący i czy on nie zakłóca w okresie wsparcia zasad zdrowej konkurencji?

Ponadto mam pytanie z innej dziedziny. A mianowicie, mnie interesuje Ośrodek Studiów Wschodnich. Zakres tematyczny, którym zajmuje się Ośrodek Studiów Wschodnich, jest bardzo szeroki. Czy była rozważana koncepcja, że jego umiejscowienie przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych jest bardziej odpowiednie niż przy Ministerstwie Gospodarki? Bo zakres tematyczny jest dużo, dużo szerszy od tego, co można utożsamiać z Ministerstwem Gospodarki. Dziękuję.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Gospodarki
Elżbieta Paradowska:**

Jeżeli chodzi o odpowiedź na pierwsze pytanie, to przy negocjacji z inwestorem bierzemy pod uwagę różne rzeczy, to znaczy: i wartość inwestycji, i liczbę miejsc pracy, i teren, na którym ta inwestycja będzie realizowana. Obowiązuje dokument „System wspierania napływu inwestycji...”, który właśnie dotyczy wielkich inwestorów. To wszystko jest wynikiem pewnych negocjacji.

Przy takim porównaniu bardzo trudno jest ocenić, czy to jest zdrowa konkurencja, czy nie. To znaczy, w sumie cały czas mówimy o pomocy publicznej, prawda? Ja mogę powiedzieć jedno: że wsparcie ze strony budżetu nie jest takie wielkie. Zazwyczaj kwestionowane jest to, że bardzo dużo środków idzie z budżetu dla wielkich inwestorów. Ja, niejako scalając wszystkie trzydzieści inwestycji, mogę tylko powiedzieć, że z budżetu idzie tylko 8,4% wydatków inwestycyjnych inwestora, czyli to nie jest dużo. Prawdą jest, że ten rozrzut jest od 50%, co jest maksymalnym udziałem, do 1,9%. są i takie przypadki. Ale, jak mówię, to jest wynik negocjacji, w których bierze się pod uwagę i teren, i liczbę miejsc pracy, i wartość inwestycji, jak również sektor, gdzie ta inwestycja będzie funkcjonowała. To odpowiedź na pierwsze pytanie.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące Ośrodka Studiów Wschodnich, to przyznam szczerze, że jest ono dla mnie trudne, bo to rzeczywiście wykracza poza zakres ministra gospodarki. Ja mogę tylko powiedzieć, że Ośrodek Studiów Wschodnich tak naprawdę pracuje nie tylko na potrzeby ministra spraw zagranicznych, dlatego że wykonuje zadania również dla Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, wykonuje zadania chociażby dla ministra finansów, z tego, co wiem. Raczej zastanawialiśmy się nad tym, czy forma jednostki budżetowej jest tu właściwa. Na razie nie ma żadnych planów, żeby zmienić podległość Ośrodka Studiów Wschodnich.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma.

Skoro tak, to zamykamy ten punkt naszej dyskusji.

Dziękuję przedstawicielom Ministerstwa Gospodarki za wizytę i dyskusję.

I łagodnie przechodzimy do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Witamy bardzo gorąco pana ministra Jarosława Dudę, ulubionego ministra w Senacie, bo jedyne w rządzie.

Bardzo prosimy, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Jarosław Duda:**

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowne Prezydium! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

W telegraficznym skrócie, bo rozumiem, że materiał jest państwu doskonale znany. Tak więc tylko w kwestiach zasadniczych. Otóż w dziale 852, czyli „Pomoc

społeczna” wydatki ogółem zostały zaplanowane w wysokości prawie 4 miliardów zł, to jest 3 miliardów 999 milionów 759 tysięcy zł.

W części 85 „Budżety wojewodów ogółem” 3 miliardy 413, w tym na wydatki bieżące 3 miliardy 412 tysięcy zł. Chodzi o zadania wynikające z ustaw. Dalej wydatki majątkowe. Pokróćce powiem, że w części „Budżety wojewodów ogółem” zasadnicza kwota jest oczywiście na dofinansowanie działalności całodobowych domów pomocy społecznej o zasięgu ponadgminnym, to jest ponad 1 miliard zł. Ta kwota jest utrzymana.

Generalnie trzeba powiedzieć, że nasz budżet na pomoc społeczną w 2009 r. jest wyższy o 1%. Przy tym trzeba też uczciwie powiedzieć, że przy założonej inflacji na poziomie 2,9% jest on niższy o około 1,9%. Ale nie przewidujemy jakichś niebezpieczeństw związanych z tym, że on jest o taki procent mniejszy.

Chciałbym powiedzieć również o kwestii związanej z dofinansowaniem działalności ośrodków pomocy społecznej. To jest wprawdzie zadanie samorządu, ale są tu realizowane zadania stałe. To jest kwota prawie 500 milionów zł.

Chciałbym również odnieść się do rezerw celowych, ponieważ w naszym obszarze istotne jest to, żebyśmy mogli reagować szybko. Tutaj są na przykład kwoty na pomoc dla cudzoziemców oraz na sfinansowanie zadań z zakresu pomocy społecznej, w tym wynikających między innymi z ustawy o pomocy społecznej, w ramach uruchamianych środków tytułem zwiększenia budżetów wojewodów. Jeśli chodzi o rezerwy celowe, to przede wszystkim mamy środki na realizację ustawy o służbie zastępczej, to jest 1 milion zł; mamy Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, bardzo dla nas ważny, bo to taki flagowy okręt związany z wymaganiami organizacji pozarządowych. Przypomnę, że on był mocno zagrożony. W 2008 r. udało się nam go utrzymać na poziomie 60 milionów zł. Jest to bardzo dobrze oceniany program. W tej chwili mamy 62 miliony 750 tysięcy, czyli jest lekki wzrost. Mamy nadzieję jeszcze ewentualnie powalczyć o nieco więcej. I chyba to są najważniejsze rzeczy z rezerw, które są przeznaczone na te sprawy. Chciałbym tylko jeszcze dodać, bo to jest istotna kwestia, że dodatkowo 50 milionów zł jest przeznaczone na program dotyczący dożywiania dzieci. To są te kwoty, które chyba warto wymienić. Resztę materiałów macie państwo przed sobą.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Świetnie, Panie Ministrze. Dziękujemy za tak syntetyczne, a zarazem treściwe zreferowanie interesujących nas kwestii.

Bardzo proszę, czy państwo senatorowie macie jakieś pytania? Nie ma.

A, pan senator... Na pewno? Bardzo proszę, pan przewodniczący Sepioł.

Senator Janusz Sepioł:

Ja sobie przypominam takie rozmowy w urzędzie wojewódzkim, kiedy narzekało, że właściwie wykonanie szeregu wydatków o charakterze społecznym czy socjalnym jest w gruncie rzeczy niewysokie. Tu przychodziły większe środki niż były faktycznie potrzebne w roku 2007 i także w 2008. Sytuacja gospodarcza poprawiała się szybciej, czego nie przewidziano, planując środki. Teraz jest taki lęk, że akurat idziemy, że tak powiem, w ciemność i nie bardzo wiadomo, czy trend, że te wydatki będą

coraz mniej potrzebne, się odwróci, czy nie. Ale ja mam takie pytanie. Czy pan minister ma mniej więcej obraz tego, jaki był poziom wykonania wydatków w ubiegłych latach? Czy rzeczywiście te programy były projektowane z szerokim gestem? I jak to wygląda, w pana ocenie, jeśli chodzi o najbliższy rok?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Jarosław Duda:**

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowne Prezydium! Panie i Panowie Senatorowie!

W mojej ocenie, a byłem wieloletnim praktykiem, między innymi jako dyrektor wojewódzkiego zespołu pomocy społecznej, dyrektor wydziału polityki społecznej, kłopot z tymi środkami z reguły polegał – co, niestety, my w jakiejś mierze powielamy albo powielaliśmy, bo tak bym chciał o tym mówić – na tym, że one były niewykorzystane, ponieważ sływały na przykład w grudniu...

(Senator Janusz Sepioł: Za późno.)

...czy w listopadzie i trudno było podjąć ryzyko skutecznego i efektywnego ich wydania. I na to narzekaliśmy jako praktycy. Dzisiaj staramy się to eliminować, ale czasami te środki znajdują się w wyniku różnych przesunięć. Zawsze z największą przyjemnością możemy dodać środki na program na przykład związany z żywieniem, bo to są bardzo istotne kwestie. Już pomijam to, co jest związane z FIO.

Odpowiadając wprost, powiem, że zostało wykonane prawie 97%. Chodzi o wykonanie, które było w budżetach wojewodów. No, jest tam jakiś margines. Ale ze zdiagnozowaniem potrzeb zawsze jest kłopot, bo pomoc społeczna niejednokrotnie... W naszym obszarze mówi się, że wszystkie pieniądze można wydać, tylko czy efektywnie, prawda?

(Senator Janusz Sepioł: Właśnie, to jest niepokojące, prawda? Bezrobocie w ciągu kilku lat spadło o połowę, a wydatki socjalne wzrosły. Coś tutaj nie gra.)

Szanowny Panie Przewodniczący, ten trend się chyba będzie odwracał. Dobrze było jeszcze w tym roku, ale my jesteśmy pełni niepokoju o to, co się zdarzy w związku z zapowiadającym kryzysem, który może nas w jakiejś mierze dotknąć. Wtedy automatycznie uaktywnią się klienci pomocy społecznej. Stąd też wydaje się, że utrzymanie takiego poziomu, ale też zwrócenie uwagi na efektywne wydatkowanie środków to są nasze cele w 2009 r. Chodzi o to, żeby jednak dotrzeć do tych, którzy rzeczywiście tej pomocy potrzebują.

Co do samych programów to jestem przekonany, że są one monitorowane, a środki są dobrze wydatkowane. Czasami jest problem z obszarem zadań zleconych, z zasiłkami itd., bo to jest dla nie do końca przewidywalne. Tyle chciałem powiedzieć. Dziękuję.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Czy jeszcze... Pan przewodniczący już nie. Czy... Nie ma.
Panie Ministrze, bardzo dziękuję panu i współpracownikom.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda:*
Dziękujemy bardzo.)

Przechodzimy do kolejnego punktu, mianowicie Ministerstwo Infrastruktury.

Witam pana ministra. Przybył do nas pan minister Styczeń wraz ze współpracownikiem.

Panie Ministrze, część 18 „Budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa” i rezerwy celowe części 18. Te, które są związane z zakresem przedmiotowym naszej komisji. Senatorowie, co wszystkim powtarzam, mieli okazję zapoznać się z materiałem, tak że prosimy przedstawić nam kilka odniesień do tych kwestii, a za chwilę będą pytania.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Piotr Styczeń:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Pierwotnie budżet w części 18 „Budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa” był określony poprzez kwoty dające łączny wzrost przewidywanych wydatków o 0,3%, jednakże, jak państwo wiedzą, została wprowadzona autopoprawka rządu. W jej wyniku stan na dzisiaj wygląda w ten sposób, że z łącznej kwoty odjęto 70 milionów zł, a dokładnie tę kwotę odjęto z tak zwanego Funduszu Dopłat, który był przewidziany w planie na 2009 r. w wysokości 125 milionów zł.

Teraz będę omawiał po kolei. 400 milionów zł to jest pozycja dotycząca refundacji premii gwarancyjnej oraz premii za systematyczne oszczędzanie. Tu mamy do czynienia, jak państwo się orientują, ze wzmocnieniem programu wypłat premii gwarancyjnych, dokonanych już w ustawie o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz w przyjętej przez rząd ustawie o zmianie ustawy o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych. Kolejna pozycja, 150 milionów zł, to jest wykup odsetek od kredytów mieszkaniowych tak zwanych starych, zaciągniętych przed 31 maja 1992 r. Następnie Krajowy Fundusz Mieszkaniowy, czyli budownictwo społeczne realizowane poprzez formułę organizacyjną o nazwie towarzystwo budownictwa społecznego, w kwocie 200 milionów zł. Fundusz Termomodernizacji, który następnie, czyli po wejściu w życie ustawy o wspieraniu termomodernizacji i remontów, będzie uzgadniany z ministrem finansów i ministrem środowiska w zakresie podziału, w kwocie 209 milionów 300 tysięcy. I pomniejszony o 70 milionów, czyli liczący 55 milionów, Fundusz Dopłat. Pozostałe kwoty nie uległy zmianie.

Jeżeli chodzi o wyjaśnienia dotyczące przeznaczenia poszczególnych kwot oraz skutków decyzji rządu o wniesieniu autopoprawek, a także części, która jest związana z działalnością głównego inspektora nadzoru budowlanego, to chciałbym, abyście państwo zadawali pytania. My udzielimy odpowiedzi.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Serdecznie dziękuję, Panie Ministrze.
Otwieram dyskusję.

Pan przewodniczący Sepioł, bardzo proszę.

Senator Janusz Sepioł:

Ja chciałbym wrócić do wątku, który już poruszyliśmy razem z przedstawicielami Ministerstwa Gospodarki. Znaczy, chodzi o koszty nadzoru budowlanego. Jest taka opinia, że są to służby słabo finansowane i niewydolne, które stoją przed dodatkowymi zadaniami związanymi z dużym wolumenem inwestycji europejskich, bo tych budów przybywa. Czy państwo uważacie, że kwota 16 milionów 900 tysięcy jest wystarczająca na utrzymanie przy życiu nadzoru budowlanego? To jest kwestia pierwsza.

Kwestia druga jest taka. Dosięga nas kryzys i on bardzo uderza w budownictwo mieszkaniowe. Z rozmów z deweloperami wynika, że wszyscy rezygnują z nowych inwestycji. Po prostu rynek mieszkaniowy zamiera. Oczywiście jest kilkadziesiąt tysięcy mieszkań w dużych miastach, zdaje się czterdzieści tysięcy mieszkań, które są w tej chwili niesprzedane. Ruch mieszkaniowy się załamuje. Jakie środki w budżecie resortu infrastruktury są przewidziane na jakieś działania ratunkowe, trzeba tak powiedzieć, w sektorze mieszkaniowym? Dziękuję.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Proszę.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Piotr Styczeń:* Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący. Jeżeli chodzi o działalność głównego inspektora nadzoru budowlanego i koszty, to chciałbym, aby odpowiedzi udzielił prezes urzędu. Wtedy będzie pełna jasność.)

Bardzo prosimy. I witamy pana prezesa.

Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego Robert Dziwiński:

Dzień dobry.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Te 16 milionów 900 tysięcy to jest budżet Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego. Problem jest tak naprawdę w budżetach wojewodów, czyli w budżetach wojewódzkich inspektoratów nadzoru i powiatowych inspektoratów nadzoru budowlanego, gdzie od kilku lat obserwujemy systematyczny odpływ doświadczonej kadry. Już nie pierwszy raz referuję budżet nadzoru budowlanego na posiedzeniu komisji, ale po raz pierwszy tak naprawdę spotykamy się z sytuacją, że już nie chodzi o dodatkowe etaty dla tego nadzoru, tylko chodzi o podniesienie wynagrodzeń dla pracowników służb inspekcyjno-kontrolnych. Średnie wynagrodzenie na poziomie lekko przekraczającym 3 tysiące brutto w powiatowym i wojewódzkim inspektoracie – to są dane za październik tego roku – praktycznie nie daje możliwości zatrzymania doświadczonej kadry z uprawnieniami budowlanymi do wykonywania czynności inspekcyjno-kontrolnych.

Oprócz tego, co pan przewodniczący wskazał, czyli wzrostu inwestycji realizowanych ze środków publicznych, ze środków unijnych, jeszcze w roku przyszłym wejdzie w życie, bo w tej chwili oczekuje na trzecie czytanie, zmiana prawa budowlanego, która w sposób znakomity zmieni też zakres działania nadzoru budowlanego. Formalnie tych kompetencji nie przybywa, ale rezygnacja z decyzji o pozwoleniu na budowę

na rzecz zgłoszenia oznacza zamianę kontroli prewencyjnej na kontrolę następczą. Jest absolutnie oczywiste, że tego typu zmiany przepisów będą skutkowały wymuszonym wzrostem aktywności nadzoru, albowiem sąsiedzi, którzy wcześniej mieli okazję interweniować czy też wyrażać swoje poglądy w postępowaniu administracyjnym w sprawie pozwolenia na budowę, teraz swoją aktywność, jeżeli chodzi o skargi, przeniosą na nadzór budowlany. Będziemy musieli wykonywać znakomicie więcej nieplanowanych działań inspekcyjno-kontrolnych, właśnie tych interwencyjnych.

W ciągu ostatnich trzech lat, można powiedzieć, wymieniła się prawie połowa kadry nadzoru budowlanego. Oczywiście nie ma takiej sytuacji, że mamy jakieś drastyczne braki kadrowe, poza incydentalnymi przypadkami, jednak w tej chwili nadzór dysponuje kadrami o bardzo ciekawym przekroju wiekowym. To znaczy, mamy albo bardzo doświadczonych pracowników, którzy są w wieku emerytalnym, albo bardzo młodych pracowników, świeżo po studiach, którzy dopiero się uczą. Trudno w tej sytuacji składać gwarancje bardzo rzetelnego wykonywania działalności inspekcyjnej, czyli działalności orzeczniczej.

Z naszych ostrożnych szacunków wynika, że już na dzień dzisiejszy nadzór budowlany powinien mieć na szczeblu terenowym podniesione wynagrodzenie średnio o około 1 tysiąc 500 zł, żeby zahamować odpływ kadr. To oznaczałoby dla budżetu państwa wydatek roczny około 60 milionów zł. To nie zostało zaplanowane w budżecie, nie przewiduje się takiej poprawki. Ale myślę, że wymaga rozważenia wejście w życie nowelizacji ustawy, o której mówiłem, w ciągu roku budżetowego, bo bez dodatkowego zasilenia służb terenowych nadzór może nie być w stanie poradzić sobie ze znakomicie zwiększonym zakresem zadań.

A co do budżetu Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego to praktycznie jest on na poziomie roku 2008, bo wzrost wynosi 0,17%, przy czym ten wzrost wynika tylko z tego, że nie przewiduje się inwestycji w budżecie głównego urzędu. Czyli mogę powiedzieć, że nadal będziemy jedną z lepszych firm szkoleniowych w Polsce. Będziemy przygotowywać kadry dla innych działów gospodarki. Ale, tak jak powiedziałem wcześniej, problem nie jest aż tak wyrazisty na szczeblu centralnym, jak na szczeblu terenowym. Dziękuję.

Senator Janusz Sepioł:

Ja sobie przypominam naszą rozmowę sprzed roku, kiedy w naszej komisji pojawił się problem służb konserwatorskich i służb nadzoru budowlanego. Można powiedzieć, że sprawa służb konserwatorskich została dotknięta, ponieważ utworzono rezerwę celową na podniesienie płac pracownikom będącym członkami korpusu służby cywilnej. To jest te 4,5 miliona. Taka rezerwa celowa jest.

Chciałbym się zapytać pana prezesa, czy utworzenie rezerwy celowej, pewnie nie sześćdziesięciomilionowej, bo to sobie trudno wyobrazić, ale dziesięciomilionowej, dla pracowników będących członkami korpusu służby cywilnej – byłaby ona uwarunkowana wejściem w życie ustawy – miałoby pańskie poparcie.

Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego Robert Dziwiński:

Moje, oczywiście, zawsze, Panie Przewodniczący. Z tym, że 10 milionów to jest naprawdę niewiele, bo jeżeli prace parlamentarne będą przebiegać w takim tempie, jak

w tej chwili, to można się spodziewać wejścia w życie noweli w połowie roku. Czyli ten ruch kadrowy związany z wynagrodzeniami byłby jednak bardzo, bardzo niewystarczający. Jeżeli dotyczyłoby to połowy roku, to raczej byłyby to trzy razy wyższe kwoty, niestety. Chodzi o to, żeby dojść do poziomu 4,5 tysiąca brutto dla inspektora nadzoru budowlanego. Takie jest średnie wynagrodzenie w zawodach budowlanych w Warszawie, od robotnika do kierownika budowy. Średnie wynagrodzenie tak się w tej chwili kształtuje. Jeżeli będziemy dużo poniżej, po prostu nie będziemy w stanie zastąpić odchodzącej kadry.

(*Senator Janusz Sepioł*: Ma pan orientację, ile mniej więcej osób pracuje w tej chwili w terenowych organach nadzoru? Jaki jest to rząd wielkości?)

Dwa tysiące osiemset osób.

(*Senator Janusz Sepioł*: Dziękuję.)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję bardzo.

Dziękuję panu prezesowi za wymianę poglądów z panem przewodniczącym.

Czy chcielibyście jeszcze państwo zadać jakieś pytanie?

(*Głos z sali*: Było pytanie o politykę mieszkaniową.)

W takim razie bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Piotr Styczeń:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jeżeli chodzi o sytuację w budownictwie mieszkaniowym, to można oczywiście rozebrać najpierw diagnozę, a następnie ocenę i wnioski na bardzo szczegółowe części tej odpowiedzi, ale pokuszę się o pewną syntezę.

Przede wszystkim w tej chwili, co trzeba wyraźnie powiedzieć, mamy do czynienia z sytuacją nadpodaży zasobów mieszkaniowych budowanych na podstawie pozwoleń na budowę wydanych dwa lata, półtora roku czy rok wcześniej. Ta nadpodaż występuje tylko dlatego, że skurczył się popyt. To nie jest nadpodaż, która wynika z przewyższenia określonego zbioru potrzeb mieszkaniowych w różnych segmentach budownictwa mieszkaniowego. Oczywiście ma to dzisiaj bardzo negatywny skutek, bo nie są sprzedawane, a tak naprawdę nie są nabywane lokale – bo chciałbym, żebyście państwo spojrzeli z drugiej strony na aspekt sprawy wyhamowywania budownictwa. W związku z tym mamy do czynienia z taką sytuacją, że nawet potencjalnie dobry wynik budownictwa mieszkaniowego za 2008 r. i spodziewany w normalnej sytuacji co najmniej taki sam w 2009 r., gdyby utrzymała się taka sama podaż, nie przekłada się na to, że znajdzie nabywców substancja mieszkaniowa wytwarzana w różnego typu grupach budownictwa mieszkaniowego, z wyłączeniem budownictwa socjalnego, około czterech tysięcy mieszkań, i z wyłączeniem budownictwa towarzyszącego budownictwu społecznemu, liczba podobna, bo te mieszkania znajdują nabywców, czyli w tym przypadku użytkowników na podstawie umowy najmu lokalu. Należałoby również powiedzieć, że w związku z taką nadpodażą jest pewne zjawisko pozytywne, wynikające z korekty cen substancji mieszkaniowej kierowanej na rynek. Tę korektę obserwujemy, różny jest zakres jej skutków, od miasta stołecznego Warszawy poprzez wszystkie me-

tropolie, skończywszy na miastach, w których cokolwiek jeszcze się budowało, czyli na przykład miastach powiatowych. Gdyby akcja kredytowa banków miała miejsce z takim nasileniem, jak dotychczas, i gdyby były utrzymane ceny z taką korektą, z jaką mamy do czynienia teraz, popyt na pewno spotkałby się z realizacją, w stu procentach. Nie byłoby tu zagrożeń. Problemem jest jednak to, że mamy do czynienia z kryzysem w budownictwie mieszkaniowym związanym z kryzysem finansowym, czyli kryzysem źródeł finansowania – tu znowu podejście popytowe – od strony popytu, czyli od strony grupy nabywców. Jeśli tak, to działania, które może przedsięwziąć rząd, mogłyby polegać na dwóch, z grubsza rzecz biorąc, wektorach oddziaływania na rynek mieszkaniowy.

Pierwszy wektor to skierowanie szybko bardzo dużych środków na rynek w celu wzmocnienia popytu, co daje możliwość wykupienia tej substancji, która powstała po stronie podażowej. Oczywiście na to trzeba mieć środki, to nie ulega wątpliwości. Obawiamy się również, że podtrzymalibyśmy w różnych asortymentach budownictwa mieszkaniowego taki poziom cen, jaki jest dotychczas, czyli nie skorygowalibyśmy właściwie tego, co było negatywem ostatnich dwóch lat, mianowicie istotnego wzrostu cen wywołanego dużą akcją kredytową, ale również nierównością układu popyt – podaż, polegającą na tym, że podaż nie nadążała za wysokim zainteresowaniem nabywców.

Drugi wektor to szukanie instrumentów. Takie instrumenty, które są dzisiaj dostępne, mamy dwa. W zakresie budownictwa socjalnego jest ustawa o wspieraniu budownictwa socjalnego. Tam są zmienione parametry, które powinny powodować powstawanie zasobu, który – że tak powiem – odetka w wysokim stopniu negatywne skutki szeregu uregulowań dotyczących ochrony praw lokatorów. Takim instrumentem mógłby być Krajowy Fundusz Mieszkaniowy, ale akurat dosłownie przed kilkoma tygodniami rozpoczęliśmy w ministerstwie badania zmierzające do przeprogramowania budownictwa społecznego w Polsce, do modernizacji wszystkich uwarunkowań, które powodują, że jest ono, według naszych ocen, nieefektywne w takim stopniu, w jakim mogłoby być. A gdyby w ogóle nie istniało, to odpowiedź musiałaby paść na podstawie tych szczegółowo i profesjonalnie zrobionych badań. Takim instrumentem jest też ustawa o wspieraniu rodzin w nabywaniu mieszkań. Dopiero teraz spotyka się on z zainteresowaniem kredytobiorców, bo zbiegły się dwie rzeczy – z jednej strony kąt spadku cen, z drugiej strony wzrost zainteresowania produktem kredytodawców, czyli banków, ponieważ ten kredyt, według ocen banków, w tej chwili jest realnie bezpieczniejszy, poza wyjątkami, od kredytów udzielanych podobnej grupie kredytobiorców bez dopłaty z budżetu państwa. Instrument ten, jak państwo wiedzą, wiąże się z systemowym dopłacaniem do odsetek zaciągniętego kredytu mieszkaniowego, z ograniczeniami przedmiotowymi i podmiotowymi zawartymi w ustawie. W tej chwili mamy również uchwaloną ustawę, która zmienia wskaźnik cenowy w tej ustawie. Czyli kąt wzrostu cen dostępnych od strony popytowej miał również miejsce w związku ze spadkiem cen na rynku. Prezes BGK w ostatnim wywiadzie dla „Gazety Prawnej” poinformował, że w przyszłym roku z tego funduszu mogłoby zostać udzielonych szesnastu tysięcy kredytów. Jak państwo zauważyliście, padła tu informacja, że w skali kraju czterdzieści tysięcy mieszkań jest niesprzedanych. Nie chciałbym jej weryfikować, ale zderzenie tych czterdziestu tysięcy z szesnastoma tysiącami powoduje, że nadal mamy lukę popytową, która powinna, z racji kilkudziesięcioletnich zaniedbań w budownic-

twie mieszkaniowym, zostać szybko wypełniona popytem, związanym z zaspokojeniem potrzeb mieszkaniowych nabywców.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A także, oczywiście, z przemieszczaniem się, z alokacją grup ludności.

Obserwujemy rynek w związku z działaniem Funduszu Dopłat. Wiemy, że kilkanaście banków, które dotychczas były nieaktywne w zakresie wykorzystania funduszu na dopłaty do odsetek, zwróciło się do Banku Gospodarstwa Krajowego z prośbą o uaktywnienie tego produktu i tego programu w ramach umowy, którą każdorazowo zawiera BGK z bankami komercyjnymi.

Mogę państwu powiedzieć, że nie są mi znane inne próby – poza próbą rozszerzenia ustawy o pomocy państwa w nabywaniu mieszkań przez rodziny oraz próbą stworzenia pewnego obszaru najmu na warunkach rynkowych, czyli bez silnej ochrony najemców. Poza tymi dwiema próbami, z których pierwsza wiąże się z dodatkowym wysiłkiem budżetu, to nie ulega żadnej wątpliwości, a druga wiąże się z projektowanymi zachętami podatkowymi w tym zakresie. Tylko te dwie próby mogłyby znaleźć swoje miejsce na rynku, na razie jednak zjawiska związane z realizacją tych projektów są w jakimś sensie ograniczone. Patrzymy, jak zachowuje się rynek i w jaki sposób kreuje relacje popytu i podaży.

Przepraszam za przydługą wypowiedź, ale materia jest znacznie bardziej skomplikowana. Posiłkowałem się tylko danymi statystycznymi, ponieważ chciałem, żeby państwo zrozumieli przedstawioną przeze mnie syntezę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo dziękujemy.

Czy są jakieś pytania?

Bardzo proszę.

Przewodniczący Prezydium Konferencji Inwestorów Ryszard Kowalski:

Ryszard Kowalski, przewodniczący Prezydium Konferencji Inwestorów.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Proszę pozwolić, że odniosę się do obu wątków zawartych w pytaniach, dlatego że oba są z punktu widzenia inwestorów niebywale ważne...

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Panie Przewodniczący, bardzo przepraszam, ale nie wiedziałem, z kim mam do czynienia. Myślałem, że jest pan przedstawicielem...

(Przewodniczący Prezydium Konferencji Inwestorów Ryszard Kowalski: Nadużyłem zaufania.)

Nie, nie, to nie jest nadużycie.

Proszę mi wybaczyć, ale teraz omawiamy kwestie budżetu razem z Ministerstwem Infrastruktury. Nie była przewidziana tego typu dyskusja. Tak że proszę mi wybaczyć, ale nie mogę udzielić głosu w tej kwestii.

(Przewodniczący Prezydium Konferencji Inwestorów Ryszard Kowalski: W takim razie przepraszam.)

Czy panowie senatorowie mają jeszcze jakieś pytania?

Jeżeli nie ma pytań, to, Panie Ministrze, bardzo serdecznie dziękujemy. Zadaliśmy pytania i wysłuchaliśmy odpowiedzi.

Szanowni Państwo, przechodzimy teraz do kolejnego zagadnienia, mianowicie do części budżetu, która obejmuje subwencje ogólne dla jednostek samorządu terytorialnego. Mam tu na myśli Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Serdecznie witam przedstawicieli ministerstwa.

Proszę o bardzo syntetyczne, co w każdym przypadku przypominam, omówienie tej kwestii. A zapewne interesująca będzie ta część, kiedy będą padały pytania państwa senatorów.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Zbigniew Włodkowski:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie, bo pań już nie ma.

Zgodnie z dyspozycją Wysokiej Komisji, Ministerstwo Edukacji Narodowej przygotowało informację na temat subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego, która zawarta jest w części 82 budżetu państwa. Zaplanowana w ustawie budżetowej na 2009 r. kwota części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego wynosi 33 miliardy 404 miliony 168 tysięcy zł. Subwencja oświatowa jest dominującą formą finansowania wydatków bieżących oświaty i wychowania oraz edukacyjnej opieki wychowawczej i stanowi 92,11% planowanych w budżecie państwa na 2009 r. nakładów w omawianym zakresie, a w przypadku wydatków bieżących subwencja oświatowa stanowi 92,44% ogółu planowanych środków. Zaplanowana w ustawie budżetowej na 2009 r. kwota części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego wzrasta w stosunku do planowanego wykonania subwencji oświatowej w 2008 r., która wynosiła 30 miliardów 910 milionów 553 tysiące zł, o 2 miliardy 493 miliony 615 tysięcy zł, łącznie o 8,6%. Planowana na 2009 r. łączna kwota części oświatowej subwencji ogólnej została skalkulowana z uwzględnieniem skutków finansowych, w wysokości 12 milionów 271 tysięcy zł, przejęcia do prowadzenia od dnia 1 stycznia 2009 r. przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi siedmiu szkół rolniczych wraz z internatami, oczywiście na podstawie porozumienia z jednostkami samorządu terytorialnego. W porównywalnych warunkach, to jest po uwzględnieniu wymienionych skutków finansowych związanych z przesunięciem kwoty 12 milionów 271 tysięcy zł do budżetu resortu rolnictwa i rozwoju wsi, planowana na 2009 r. kwota subwencji oświatowej wzrosła w stosunku do roku bieżącego o łączną kwotę 2 miliardów 505 milionów 886 tysięcy zł, to jest o 8,11%. Zwiększenie w stosunku do 2008 r. planowane na 2009 r. kwoty części oświatowej subwencji ogólnej związane jest z planowaną podwyżką wynagrodzeń nauczycieli, która w 2009 r. będzie miała dwukrotnie miejsce, to znaczy 1 stycznia 5% i 1 września 2009 r. również 5%, a także ze skutkami zmian w strukturze awansu zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego. Zgodnie z art. 28 ust. 2 ustawy

o dochodach jednostek samorządu terytorialnego z ogólnej kwoty części oświatowej subwencji ogólnej odlicza się rezerwę równą 0,6%. W 2009 r. rezerwa części oświatowej subwencji ogólnej wyniesie 200 milionów 425 tysięcy zł. Po odliczeniu wymienionej rezerwy zasadnicza kwota części oświatowej subwencji ogólnej w wysokości 33 miliardów 203 milionów 743 tysięcy zł podlegać będzie podziałowi między gminy, powiaty i samorządy województw, według zasad ustalonych w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania po zasięgnięciu opinii reprezentacji jednostek samorządu terytorialnego, z uwzględnieniem typów i rodzajów szkół prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego, liczby uczniów, stopnia awansu zawodowego nauczycieli. W projekcie rozporządzenia w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w 2009 r. zaplanowano podwyższenie o 13% wartości dodatkowej wagi dla uczniów szkół zawodowych – waga w 2008 r. wynosiła 0,15, w 2009 r. planujemy 0,17 – oraz uwzględnienie w wagach dzieci niepełnosprawnych objętych wychowaniem przedszkolnym w innych formach wychowania przedszkolnego.

Zgodnie z przepisami ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego z dnia 15 października 2008 r. minister finansów zobowiązany był poinformować samorządy o planowanych rocznych kosztach poszczególnych części subwencji oświatowej, określonych w projekcie ustawy budżetowej na 2009 r., w tym również w części oświatowej, co zostało oczywiście zrealizowane. Podział kwoty 33 miliardów 320 milionów 656 tysięcy zł na poszczególne szczeble samorządu kształtuje się następująco: do gmin kierujemy 19 miliardów 815 milionów 707 tysięcy zł, powiaty otrzymają 12 miliardów 832 miliony 173 tysiące zł, a samorządy wojewódzkie 672 miliony 776 tysięcy zł. W tych wielkościach kwotowych uwzględnione zostały kwota bazowa, kwota uzupełniająca na realizację zadań szkolnych oraz kwota na zadania pozaszkolne.

Zgodnie z kalkulacją planowanych kwot części oświatowej subwencji ogólnej na 2009 r. finansowy standard A wynosi 4 tysiące 50 zł i w stosunku do 2008 r., w którym ten standard wynosił 3 tysiące 645 zł, wzrósł o 11,1%, to jest o 404 zł.

Kończąc chciałbym podkreślić, iż do naliczenia ostatecznej kwoty części oświatowej subwencji ogólnej na 2009 r. wykorzystane zostaną dane o liczbie uczniów i wychowanków, gromadzone w ramach systemu informacji oświatowej, według stanu na dzień 30 września 2008 r. oraz na dzień 10 października 2008 r., a także dane statystyczne ujęte w sprawozdaniu EN-3 o stanie zatrudnienia na dzień 10 września 2008 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Serdecznie dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Pan senator przewodniczący Jurcewicz i potem pan senator Dajczak.

Bardzo proszę.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Króciutko, Panie Ministrze. Konkretnie pytania i konkretne odpowiedzi, jeżeli się uda. Jaka jest średnia płaca nauczycieli w tym roku i jaka będzie po podwyżkach w przyszłym roku? Tak króciutko. Czy są przygotowane tabele wynagrodzeń?

I ostatnie pytanie...
(Wypowiedzi w tle nagrania)
Mnie wtedy akurat nie było.
To tyle. Dziękuję bardzo.
(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Zbigniew Włodkowski:**

Nie są to trudne pytania. Ale, Panie Przewodniczący, jeżeli będzie to możliwe, to chcielibyśmy przekazać panu przewodniczącemu precyzyjne dane na piśmie. Będą one dostarczone jutro. Średnia płaca, oczywiście, jest ustalona. Tabele wynagrodzeń również są przygotowane. Tak że, jeśli pan pozwoli, wszystko prześlemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Tak, to jest bardzo dobre rozwiązanie.
Czy są jeszcze...
Aha, przepraszam, pan senator Dajczak. Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Władysław Dajczak:

Panie Przewodniczący, pytanie, które w zasadzie powtarza się od iluś lat. W rozmowach z samorządowcami pojawia się problem, szczególnie sygnalizują go skarbnicy czy to gmin, czy powiatów, że będzie to kolejny rok, kiedy rząd, można tak powiedzieć, rozporządza finansami samorządu terytorialnego, do czego, zgodnie z konstytucją, nie ma prawa. Jeśli bowiem popatrzymy na przyjmowane kwoty, wzrost subwencji, zakładany o 8,6%, i kwotę niecałych 2,5 miliarda zł i jeśli uwzględnimy to, co pokazują skarbnicy samorządowi, czyli inflację, która za trzy kwartały bieżącego roku w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego wynosi 4,4%, to mamy ten wskaźnik już nie 8,6%, tylko 3,66%. Jeśli do tego weźmiemy wyliczenia samego Ministerstwa Edukacji Narodowej, mówiące o tym, że 1% podwyżki kosztuje około 300 milionów zł w skali rocznej i uwzględnimy podwyżki, które są zapowiadane, czyli od stycznia 5% i od września kolejne 5%, to daje kwotę ponad 2 miliardów zł. A według wyliczeń, o których wspomniałem, realnie samorządy otrzymają nieco ponad 1 miliard 100 milionów zł, co oczywiście oznacza, że samorządowcy znowu będą zmuszeni dopłacić z własnych budżetów przynajmniej tę różnicę, czyli 900 milionów czy 1 miliard zł. A więc mamy kolejny rok, kiedy samorządy są zmuszane do dopłacania do podwyżek nauczycieli z własnych budżetów. Tak to wygląda z wyliczeń.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Bardzo proszę o...

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Zbigniew Włodkowski: Panie Przewodniczący, odpowiedzi udzieli dyrektor Departamentu Ekonomicznego.*)

Bardzo proszę, bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Ekonomicznego
w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Grażyna Kida:**

Dziękuję bardzo.

Przepraszam, ale tradycyjnie muszę powiedzieć, że nigdzie, Panie Senatorze, nie jest napisane, iż subwencja oświatowa pokrywa wszystkie koszty związane z finansowaniem oświaty. Bardzo przepraszam, ale takie...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie, przepraszam, w art. 167 konstytucji jest napisane, że zadania oświaty są finansowane z dochodów samorządów. A dochody samorządów składają się z dochodów własnych, z subwencji ogólnej i z dotacji celowych, prawda? Tak że bardzo przepraszam, ale trzymam się...

(*Przewodniczący Mariusz Witczak: Pani Dyrektor, to bardzo precyzyjna definicja dochodów jednostek samorządu terytorialnego. Potwierdzam.*)

Dziękuję bardzo.

Ale muszę powiedzieć, że nie ma samorządu, który dostałby mniej środków niż w roku ubiegłym. W każdym samorządzie jest wzrost, oczywiście po uwzględnieniu liczby uczniów. Są to znaczne wzrosty, w niektórych samorządach nawet rzędu 11% czy 12% zwiększenia subwencji oświatowej. Zależy to też od rozkładu uczniów w poszczególnych wagach i typach szkół, od tego, jak się uczniowie kwalifikują, prawda? Precyzyjne informacje będziemy mieli, kiedy będziemy posiadali dane na rok szkolny 2008–2009, o których pan minister mówił, do naliczenia ostatecznej kwoty.

Pragnę jeszcze tylko Wysoką Komisję poinformować, że każdego roku w kraju liczba uczniów spada średnio o dwieście tysięcy. To są liczby na szczeblu krajowym. Faktem jest, co przyznaję z ręką na sercu, że inaczej wygląda to w poszczególnych samorządach. W niektórych tych uczniów przybywa, w niektórych jest constans, w niektórych ubywa. Na przykład ubyście pięciu lub sześciu uczniów w danym samorządzie czy nawet na terenie jednej miejscowości lub jednej szkoły nie powoduje likwidacji oddziału szkolnego, a oddział szkolny jest miernikiem zatrudnienia w zawodzie nauczycieli. Tak że subwencja wzrasta z roku na rok o znaczne kwoty i procenty, ale liczba uczniów z roku na rok w skali kraju zmniejsza się o blisko dwieście tysięcy.

Tak samo standard A, czyli ten quasi-bon oświatowy, w stosunku do 2008 r. wzrasta o 404 zł na jednego ucznia. Jest to bardzo duży wzrost, prawie o 11% w stosunku do roku poprzedniego. Tak w kwotach bezwzględnych wygląda sytuacja, jeżeli chodzi o subwencję oświatową.

Jeżeli chodzi o kwoty bazowe, od których będą naliczane wynagrodzenia dla nauczycieli, to zgodnie z art. 30 Karty Nauczyciela i z tym, co jest zapisane w art. 15 projektu ustawy budżetowej na rok 2009, od 1 stycznia kwota bazowa dla nauczycieli będzie wynosiła 2 tysiące 176 zł, oczywiście po zaokrągleniu, a od 1 września 2 tysiące 286 zł 75 gr. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo dziękuję.
Czy są jeszcze jakieś pytania?
Pan senator Konopka. Bardzo proszę.

Senator Marek Konopka:

Dziękuję.
Chciałbym wrócić do pytania senatora Jurcewicza. Było jeszcze jedno pytanie: czy są wstępne tabele podwyżek z dniem 1 stycznia 2009 r.?

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Zbigniew Włodkowski:**

Panie Przewodniczący, już odpowiadałem na to pytanie. Tak że średnią płacę i tabele dostarczymy na piśmie. To, oczywiście, już jest opracowane.

Przewodniczący Mariusz Witczak:

Dziękuję serdecznie.
Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma.
Bardzo serdecznie państwu dziękujemy. Życzymy miłego dnia.
A my w ten sposób, Szanowni Państwo, wyczerpaliśmy wszystkie punkty.
Nie padł żaden wniosek formalny, chyba że jeszcze któryś z panów senatorów chciałby taki zgłosić. Jeżeli nie, to procedurę...

(Głos z sali: Ja chciałbym zgłosić.)

(Głos z sali: Nie teraz.)

(Głos z sali: Masz drugie czytanie.)

(Głos z sali: Dobrze.)

Jeżeli, Szanowni Państwo, nie ma wniosków formalnych, to procedura jest taka, że przekazujemy opinię naszej komisji do Komisji Gospodarki Narodowej i tak naprawdę Komisja Gospodarki Narodowej będzie sprawozdawała o budżecie w całości na posiedzeniu plenarnym, bo taka jest procedura w Senacie, w Wysokiej Izbie. Oczywiście, jak doświadczenie pokazuje, wtedy ewentualnie padają poprawki czy jakieś sugestie odnośnie do budżetu, tak że będzie jeszcze czas i sposobność, żeby to uczynić.

Szanowni Państwo, pozostaje nam teraz wyznaczyć sprawozdawcę. Szczerze powiem, że z przyczyn praktycznych najlepiej by było, żeby to był przy okazji członek Komisji Gospodarki Narodowej, ponieważ nasze sprawozdanie w tej sytuacji jest bardzo krótkie, bo nie mamy żadnych wniosków oprócz wniosku pozytywnego w tym sensie, że komisja nie wnosi żadnych poprawek. Proponuję, żeby sprawozdawcą był pan przewodniczący Jurcewicz. Gdyby się coś stało, co jest zawsze możliwe, i pan se-

nator nie mógłby przedstawić sprawozdania, to wtedy w zastępstwie poprosimy pana senatora Dajczaka albo pana przewodniczącego Ortyła.

(Senator Władysław Dajczak: Panie Przewodniczący, myślę, że pana Ortyła, ponieważ ja nie jestem członkiem Komisji Gospodarki Narodowej.)

Przepraszam, Panie Senatorze. Dostałem taką informację...

(Senator Władysław Dajczak: Nie, nie, nie.)

Dziękuję.

To ewentualnie poprosimy pana senatora Ortyła, ale mówimy o sytuacji zupełnie awaryjnej, bo zależy nam na tym, żeby zostało to przekazane bez problemu.

Szanowni Państwo, jutro mamy kolejne posiedzenie naszej komisji, tym razem wspólne z Komisją Gospodarki Narodowej. Zaczynamy od ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym. Potem mamy jeszcze do omówienia dwie ustawy z Komisją Gospodarki Narodowej i jedną sami.

W takim razie do zobaczenia, do jutra.

Pan senator Jurcewicz jest sprawozdawcą.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 12)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851